

PIĄTEK-NIEDZIELA
03-05|02|2023|

GAZETA OLSZTYŃSKA WEEKEND

GAZETA WARMII I MAZUR

cena 4,99 zł (w tym 8% VAT)



SPORT CODZIENIE



**W STOMILU NIKT GŁOWY
NIE SPUSZCZA** | 21



**Z DUŻEJ CHMURY MAŁY
DESZCZ** | 23



**ZADECYDOWAŁA
CZWARTA KWARTA** | 24

WCIAŻ ŚNIA SIĘ JEJ KAPELUSZE

WANDA FUKS JEST JEDYNĄ W OLSZTYNIE MODYSTKĄ. ZROBIŁA SETKI KAPELUSZY, BERETÓW I KASZKIETÓW. I CHOĆ FASONY I MODA SIĘ ZMIENIAJĄ, TO MIŁOŚĆ DO NICH POZOSTAJE NIEZMIENNA. | 7

**ŻEBY WYGRAĆ,
TRZEBA GRAĆ** | 3



**SZTUCZNA WYSPA
NA ZALEWIE** | 4



**GŁOWĘ MA NIE
OD PARADY** | 5



ISSN 0137-9127



0 5

9 770137 912057

**BAL SPORTU
I BIZNESU** 2023

62. PLEBISCYT
NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW
WOJ. WARMINSKO-MAZURSKIEGO
GAZETA OLSZTYŃSKA, DZIENNIK ELBLĄSKI



**WEŹ UDZIAŁ
W BALU SPORTU I BIZNESU!**

Hotel Marina Club | 18 lutego 2023 r. | godz. 18.00

Zaproszenia do nabycia pod nr tel. 508 163 329 lub 885 998 201

Liczba zaproszeń ograniczona!

DEZINFORMACJA ROSYJSKĄ BRONIA

ROSJA PRZYGOTOWUJE KAMPIE DEZINFORMACYJNĄ O SKALI MIĘDZYNARODOWEJ. MA POKAZYWAĆ, JAKOBY PAŃSTWA UE SZYKOWAŁY SIĘ DO AKCJI MOBILIZACYJNEJ WŚRÓD UCHODźCÓW. CEL KAMPANII TO WYWOŁANIE WROGOŚCI MIĘDZY UKRAJŃCAMI A SPOŁECZEŃSTWAMI TYCH PAŃSTW – POINFORMOWAŁ SEKRETARZ STANU W KPRM STANISŁAW ŻARYN.

Stanisław Żaryn na czwartkowej konferencji poinformował o identyfikowanej w Polsce kampanii dezinformacyjnej prowadzonej przez stronę rosyjską. „Wymiana informacji z naszymi sojusznikami, szczególnie z Litwy i z Ukrainy, pokazuje, że ta kampania może być kampanią poważniejszą i może mieć swoje kolejne etapy” – podkreślił.

„W ostatnich dniach zidentyfikowaliśmy kilkukrotne próby podszywania się pod różne instytucje, głównie związane z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji” – wyjaśnił pełnomocnik rządu ds. bezpieczeństwa przestrzeni informacyjnej RP.

Oszuści podszywają się m.in. pod Departament Spraw Międzynarodowych i Migracji MSWiA i Urząd



Oszuści podszywają się m.in. pod Departament Spraw Międzynarodowych i Migracji MSWiA i Urząd do Spraw Cudzoziemców. Mailowo rozsyłają sfabrykowane pisma i rozwieszają ulotki, w których podają nieprawdziwą informację, jakoby organizowany był „zbiór informacji” o obywatelach Ukrainy

do Spraw Cudzoziemców. Mailowo rozsyłają sfabrykowane pisma i rozwieszają ulotki, w których podają nieprawdziwą informację, jakoby organizowany był „zbiór informacji” o obywatelach Ukrainy. Zalecają wypełnienie formularza, który znajduje się w załączniku maili lub do

którego prowadzi kod QR na ulotce.

Żaryn zwrócił uwagę, że z tych treści „płynnie sugeruje, że Polska przygotowuje jakąś bazę danych na potrzeby pewnych działań”. Jak zaznaczył, według propagandowych mediów rosyjskich te działania to „próba stworzenia pewnej

bazy danych na potrzeby przyszłej akcji mobilizacyjnej, która ma być rzekomo prowadzona w Polsce”.

Pełnomocnik rządu wyjaśnił, że w Polsce ta kampania dezinformacyjna jest na wcześniejszym stadium. W mediach społecznościowych w litewskim i ukraińskim obszarze językowym – jak dodał – tożsama kampania służy pokazywaniu, że rządy krajów unijnych rzekomo szykują się do masowego odsyłania uchodźców na Ukrainę i że baza danych to przygotowanie akcji przymusowej mobilizacji na zlecenie ukraińskie.

Żaryn podkreślił, że celem tej operacji z jednej strony jest destabilizacja i sianie chaosu informacyjnego, a z drugiej – zbieranie danych. „Odezwy, które identyfikujemy, wzywają do tego, żeby przysłać konkretne informacje” – zauważył.

Trzeci obszar, który jest identyfikowany jako cel kampanii, to wytwarzanie wrogości i podsycanie braku zaufania wśród Polakami a Ukraińcami jest stałym elementem działań i poważniejszych kampanii propagandowych strony rosyjskiej” – zaznaczył Stanisław Żaryn.

ŹRÓDŁO: PAP

NIEMCY IGNORUJĄ WOJENNĄ RZECZYWISTOŚĆ?

Ukraina pilnie potrzebuje pomocy wojskowej. Polski premier Mateusz Morawiecki nawołuje do tego mocniej, niż jakikolwiek inny szef rządu UE – podkreśla wicenaczelny dziennika „Bild” Paul Ronzheimer, który zaznacza, że słowami polskiego premiera „wszyscy powinniśmy się przejąć”.

Putin może znowu obrać za cel Kijów!” – podkreśla „Bild” i przypomina sytuację sprzed roku – z początku 2022 roku, kiedy świat dyskutował o możliwym ataku na Kijów lub na całą Ukrainę.

„Nigdy, On nie jest taki głupi, To tylko straszenie. Tak mówili wówczas niemieccy politycy o ataku, który służby USA dokładnie zapowiedziały, ale który niemieckie służby specjalne określiły jako raczej mało prawdopodobny” – przypomina „Bild”.

Jak zastrzega Ronzheimer, nie wiadomo, czy polski premier ma rację

w swoich bardzo konkretnych ostrzeżeniach, wskazujących na możliwość ofensywy na stolicę Ukrainy. „Pewne jest, że Putin odniósł niewielkie sukcesy na wschodzie kraju, wokół Bachmutu, nie obchodzi go śmierć kolejnych stu tysięcy lub więcej żołnierzy, ale najwyraźniej chce jednego: pokazać całemu światu, że w końcu to on jest silniejszy!” – pisze Ronzheimer.

Minął prawie rok od wybuchu wojny, „i znowu bardzo niewielu chce wierzyć, że może być jeszcze gorzej, niż jest”. Ukraińcy „każdego dnia stykają się z zaciękłymi atakami, mierzą się z walkami

w Donbasie, z których część przypomina horror i zniszczenia pierwszej wojny światowej” – komentuje wicenaczelny „Bild”. Jak podkreśla, debaty, które toczą się obecnie w Niemczech, „wydają się ignorować tę wojenną rzeczywistość – panuje poczucie, że w sprawie Lampartów wszystko zostało zrobione i że Ukraina powinna wreszcie być wdzięczna”.

„Jest odwrotnie: to, że Niemcy i inne kraje europejskie były tak powolne, mimo przeprowadzonych jesienią przez Ukrainę udanych kontrofensyw, stwarza teraz nowe zagrożenie. Przede wszystkim

Ukraina potrzebuje czołgów Leopard 2 już teraz, natychmiast. Po drugie, musi być skoordynowana szybka dalsza pomoc, szczególnie jeśli chodzi o artylerię i amunicję. I po trzecie, oczywiście dostawa myśliwców nie może być tematem tabu” – podkreśla Ronzheimer.

„Ta wojna, jak wyraźnie stwierdził polski premier, jest o wiele bardziej otwarta, niż niektórym się wydaje. Determinacja obydwu stron zadecyduje, czy Ukraina będzie w stanie bronić się przed rosyjską eksterminacją także w drugim roku wojny” – podsumował Paul Ronzheimer.

ŹRÓDŁO: PAP

WAŻNA DATA



36 lat temu (3 lutego 1987 roku) Artur Hajzer i Jerzy Kukuczka dokonali pierwszego zimowego wejścia na himalajski ośmiotysięcznik Annapurna.

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Barbara Barczuk
Igor Hrywna
Michał Podolak
Artur Dryhynicz

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPA WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21



SŁODKO-GORZKI UŚMIECH FORTUNY

KIEDY WKOŁO ZACZYNAJĄ PADAĆ „SZÓSTKI”, TO W KOLEKTURACH ZACZYNA SIĘ ROBIĆ TŁOCZNO. MAGIA WIELKICH PIENIĘDZY PRZYCIĄGA JAK MAGNES I KAŻDY WIERZY, ŻE WŁAŚNIE DZIŚ LOS SIĘ DO NIEGO UŚMIECHNIE. JEDNAK, JAK POKAZUJĄ HISTORIE GRACZY, TEN UŚMIECH BYWA SZYDERCZY.



ANDRZEJ
MIELNICKI
a.mielnicki@
gazetaolsztynska.pl

Trwa dobra passa mieszkańców Warmii i Mazur w Lotto. W styczniu padły dwie „szóstki”: jedna w Kętrzynie, gdzie ktoś wygrał 5,6 mln zł, a druga w Prostkach koło Elku. Wprawdzie tu wygrana była o połowę niższa, ale daj Boże każdemu 2,8 mln zł w prezencie. To duże pieniądze, ale niewielkie porównaniu choćby z ostatnią wygraną w Eurojackpota. Tu wygrana I stopnia, która padła w Niemczech, wyniosła 107,5 mln euro, czyli ponad pół miliarda złotych. To są już kosmiczne pieniądze, za które można spełnić chyba wszystkie zachcianki tego świata, włącznie z lotem w kosmos, choć podobno za podróż na Międzynarodową Stację Kosmiczną statkiem SpaceX Elona Muska trzeba wyłożyć nawet 55 mln dolarów. Ale zwykle loty komercyjne w kosmos są dużo tańsze — to mniej więcej średnia cena mieszkania w Warszawie.

Pewnie dużo bezpieczniej jest jednak zostać na Ziemi, mieszkać w luksusowej willi ze służbą i nic nie robić. Słowem: sielanka, ale czy na pewno?

Każda wygrana to ślepy los. Owszem, można jak gracz ze Śląska budować maszynę, której drewniane ramiona pomagały mu układać kolejne schematy „pewnych” liczb, których trafność przyskała wraz z kolejnym losowaniem. Można здаwać się na komputery i wybrane przez nie kombinacje liczb. Można, ale o wygranej decyduje jednak przypadek.

Bo gdyby tak nie było, to dlaczego nigdy np. w Lotto nie padły cyfry od 1 do 6, skoro szanse na wylosowanie każdej z 49 kul są równe? Są przecież takie same, tyle samo ważą. Zresztą wystarczy tylko popatrzeć na prawdopodobieństwo wygranej I stopnia. Trzeba cudu, żeby rozbić bank choćby w Lotto, gdzie prawdopodobieństwo trafienia „szóstki” jest jak jeden do niemal 14 mln. To oznacza, że trzeba zawrzeć prawie 14 mln zakładów, żeby mieć gwarancję trafienia „szóstki”. Przy obecnej cenie 3 zł za zakład skórka okazuje się nie być warta wyprawki, zważywszy, że najwyższa wygrana w Polsce w Lotto to 36,7 mln zł. Tyle wygrał sześć lat temu ktoś w Skrzyszowie w Małopolsce.

Na Warmii i Mazurach jak do tej pory rekordowa wygrana padła trzynastę lat temu w Elblągu i wyniosła 24,6 mln zł (to 16. pod względem wysokości „szóstka” w kraju).

SPECJALIŚCI WYLICZYLI, ŻE SZANSA NA WYGRANĄ W LOTTO JEST DZIESIĘĆ RAZY MNIEJSZA NIŻ PRAWDOPODOBIEŃSTWO TEGO, ŻE ROZBIJEMY SIĘ W KATASTROFIE LOTNICZEJ.

A do tego los potrafi zakpić, i to okrutnie, jak z graczy w 1994 roku. Wówczas aż 80 osób w Polsce trafiło „szóstkę” i pewnie niektórzy przeżyli szok, odbierając wygraną, bo ta wyniosła zaledwie równowartość obecnych 10 tys. zł. (było to jeszcze przed denominacją złotego).

Zdecydowanie więcej można wygrać w Eurojackpot. Bo tu rekordowa, jak dotychczas w Polsce, wygrana padła w ubie-



Jak do tej pory najwyższa wygrana w Polsce padła w Eurojackpot w powiecie krotoszyńskim i wyniosła aż 213,5 mln zł

głym roku w powiecie krotoszyńskim i wyniosła aż 213,5 mln zł. Jednak szanse na rozbić bank w tej grze są też dużo mniejsze, bo prawdopodobieństwo trafienia najwyższej wygranej oblicza się w stosunku jeden do ponad 95 milionów. Mówiąc bardziej obrazowo, to oznacza, że szansę na główną wygraną w Eurojackpot ma — co losowanie — statystycznie 12 Europejczyków. Czy będziemy wśród nich? Naprawdę trzeba zapalić świecę w kościele, tak jak to robią mieszkańcy Neapolu, w intencji trafienia „szóstki” w swojej grze SuperEnalotto. U nas nie ma jeszcze takiego zwyczaju, ale pewnie niejedną składa wieczorem ręce do takiej modlitwy.

Bo cuda naprawdę się zdarzają nawet w Mega Millions, choć tu prawdopodobieństwo trafienia głównej wygranej wynosi jeden do 302 mln. I palcem Bożym trzeba określić ostatnią wygraną w tej loterii.

W piątek 13 stycznia tego roku ktoś w stanie Maine wygrał w Mega Millions ok. 1,35 mld dolarów. To była druga wygrana co do wysokości w tej grze, bo wcześniej w Karolinie Południowej szczęściarz zgarnął 1,537 mld dolarów.

Jednak w przypadku loterii amerykańskich zwykle pełną kwotę wygranej można dostać w kilku-

dziesięciu rocznych ratach, w przypadku Mega Millions w 29, albo odebrać wygraną w formie jednorazowej wypłaty, ale już w dużo niższej kwocie. W styczniowym przypadku jest to 725 mln dolarów.

JAK DO TEJ PORY NAJWYŻSZA WYGRANA W STANACH ZJEDNOCZONYCH, JAK TEŻ NA ŚWIECIE, PADŁA W UBIĘGŁYM ROKU W POWERBALL W KALIFORNI I BYŁO TO 2,04 MLD DOLARÓW (JEDNORAZOWO WYPŁATA TO 997,6 MLN DOLARÓW).

Wygrane te, poza rekordowymi kwotami, łączy też coś jeszcze. Otóż w obu przypadkach losy zostały kupione na stacjach benzynowych. Może to jest jakaś wskazówka, bo przecież u nas w Kurzętniku — kilka lat temu — też ktoś zagrał w Lotto na stacji paliw i wygrał 2 mln złotych.

Jednak gdyby doszukiwać się jakiś schematów, to chyba szkoda czasu. Bo kto przewidziałby, że jednego dnia w tej samej kolekturze padną dwie „szóstki”? A tak zdarzyło się pięć lat temu w kolekturze na pl. Waryńskiego w Poznaniu. Szczęściarze wygrali po 1,2 mln zł. My też w naszym regionie mamy historię, która przeszła do annałów Lotto. W 1995 roku pewna

rodzina z gminy Świątki w ciągu dziesięciu dni trafiła w Olsztynie dwie „szóstki” w Dużego Lotka (bo tak się wówczas nazywała się ta gra). Najpierw wygrali 150 tys. zł, a potem 280 tys.

Zdarzył się też ciekawy przypadek w Olsztynku, gdzie gracz wysłał kupon na dziesięć losowań w MiniLotto i trafił dwie główne wygrane. Za pierwszą piątkę dostał 52,4 tys. zł, ale za drugą już 197,3 tys. zł, bo padła tylko jedna wygrana I stopnia. Bo tu też los bywa niesprawiedliwy i wygrana wygranej nierówna, ale przecież ktoś powie, że pieniądze szczęścia nie dają. Patrząc na historie ludzi, którzy nagle stali się milionerami, coś jest na rzeczy.

Niedawno świat obiegly słowa Jane Park, która była najmłodszą zwyciężczynią Euromillions. Dziesięć lat temu, gdy miała 17 lat, wygrała milion funtów. Trwonila pieniądze, nieopatrznie ujawniła też swoją tożsamość. Zaczęła otrzymywać groźby. Teraz w amerykańskim programie telewizyjnym pt. „Przekleństwo loterii” powiedziała, że wolałaby nigdy nie wygrać tych pieniędzy, nie życzy tego nikomu.

Czy dlatego ludzie nie odbierają wygranych? A tak się zdarzyło w 2012 roku, kiedy została rozbита wielka kumulacja w Lotto. Wówczas padły trzy „szóstki”, w tym w Chojnicach.

I aż trudno uwierzyć, ale nikt nie odebrał wygranej, a było to 17 mln zł. Natomiast w 2008 roku ktoś w Wejherowie „zapomniał” odebrać 12 mln zł.

Historie milionerów loterii nie zawsze kończą się dobrze. Amerykanin Jack Wittaker wygrał na loterii Powerball w 2002 roku 314,9 mln dolarów, na rękę dostał 113 mln dolarów. Kilka lat później w niejasnych okolicznościach zginęła jego wnuczka, a pięć lat później znaleziono martwą córkę. Milioner powiedział, że gdyby wiedział, że jego życie runie przez jeden los, podarłby go. Jeffrey Dampier wygrał 20 mln dolarów i został zamordowany. Porwała go szwagierka ze swoim chłopakiem i zastrzeliła, licząc na spadek po szwagrze. Historie nasyconych milionerów są mniej znane, bo ich tożsamość jest chroniona. Swego czasu głośno było o mieszkańcu Wydmin, który wygrał 13,3 mln zł. Czy miliony dały mu szczęście? Chyba nie do końca, bo kupił synowi drogie BMW, a ten — będąc po kilku piwach — rozbił auto. W wypadku została ciężko ranna młoda kobieta.

Ze wszystkimi grami jest też jednakowo, mogą uzależnić i wpędzić człowieka w tarapaty. Przecież ojciec nie dlatego lał Jasia paskiem po grzbiecie, że grał, ale dlatego, że chciał się odegrać...

TO BĘDZIE RAJ DLA PTAKÓW

NAJWAŻNIEJSZE I NAJBARDZIEJ SKOMPLIKOWANE PRACE JUŻ ZOSTAŁY WYKONANE, ALE WYPEŁNIANIE WYSPY ESTYJSKIEJ POTRWA JESZCZE PRZEZ WIELE LAT. JAK POWSTAWAŁA I JAKIE BYŁY NAJTRUDNIEJSZE WYZWANIA PODCZAS BUDOWY SZTUCZNEJ WYSPY NA ZALEWIE WIŚLANYM?



KAMILA KORNACKA
k.kornacka@
dziennikelblaski.pl

Jej nazwę poznaliśmy jeszcze w roku 2020 — Estyjska — tak zagłosowali internauci. Ogólnopolski konkurs na nazwę dla wyspy na Zalewie Wiślanym ogłosiło — przypomnijmy — Ministerstwo Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej. Swoje propozycje mogli zgłaszać wszyscy chętni, kolejnym etapem było wyłonienie pięciu propozycji i głosowanie, które zdecydowało o tym, jak ostatecznie nazywać się będzie wyspa. Propozycje były następujące: Bursztynowa, Estyjska, Brajana Chlebowskiego, Rukwiel i Wodniczka. Na zwycięską nazwę oddano 9984 głosy.

Dziś — w dwa lata po tym, jak została nazwana — Wyspa Estyjska już przyciąga tych, dla których została stworzona.

— Wyniki obserwacji ornitologicznych wskazują, że zarówno sama wyspa, jak i jej rejon cieszą się dużym zainteresowaniem ornitofauny. Aktualnie obserwowane są ptaki odpoczywające w rejonie sztucznej wyspy, najliczniej

obserwowane są gatunki takie jak mewy srebrzyste, mewy śmieszki, kormorany, krzyżówki oraz mewy siodłate — wylicza Dorota Słabek, naczelnik Wydziału Oddziaływania Inwestycji na Środowisko Urzędu Morskiego w Gdyni.

My, ludzie, możemy wyspę podziwiać wyłącznie z odpowiedniej odległości — i dobrze.

— Turyści i osoby fizyczne nie będą mogły odwiedzać sztucznej wyspy. Jest to związane między innymi z wymogami decyzji środowiskowej oraz z tym, że wyspa ma być ostoją spokoju dla ptaków i zwierząt korzystających teraz i w przyszłości z tego obszaru — podkreśla Andrzej Małkiewicz, naczelnik Wydziału Realizacji Urzędu Morskiego w Gdyni.

WYZWANIEM BYŁA POGODA

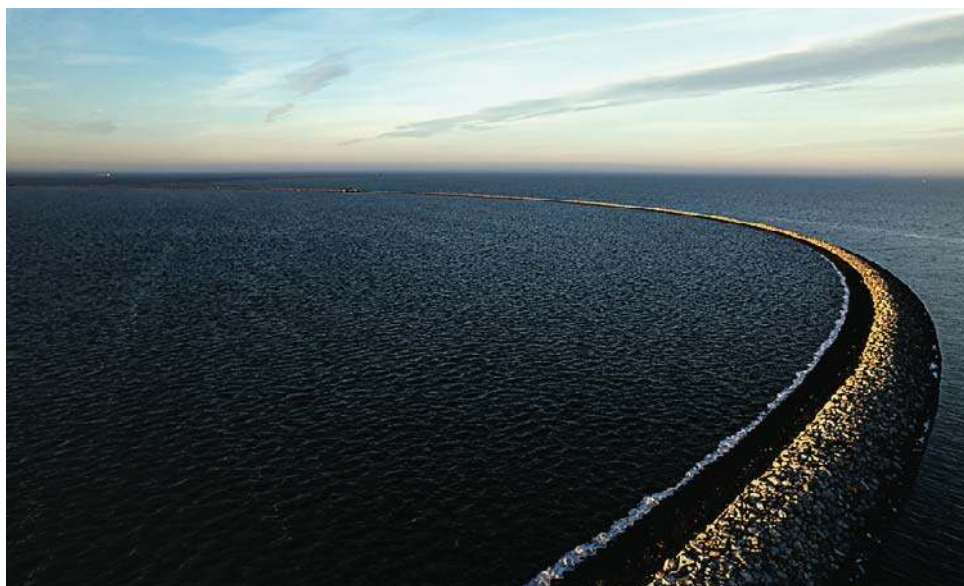
Prace rozpoczęliśmy od robót kafarowych, następnie w pewnym momencie zaawansowania przystąpiliśmy do prac pogłębiarskich wewnątrz grodzy między ściankami. Po tych pracach zamontowaliśmy pod wodą ściągi i wykonywaliśmy zasyp piaskowy wyspy. Na samym końcu ułożyliśmy geotubę na wierzchu zasypu piaskowego oraz całość wykończyliśmy kamieniem hydrotechnicznym — relacjonuje prace na Zalewie Wiślanym Mariusz Sasin, zastępca kierownika projektu ds. budowy sztucznej wyspy w Grupie NDI.

— Najtrudniejsza w tym zadaniu była tak naprawdę logistyka związana z dostarczeniem materiałów oraz pracowników na środek Zalewu Wiślanego i utrzymanie ciągłości prac, które wynikały z harmonogramu — mówi Mariusz Sasin.

Wykonawcy trudnego zadania musieli radzić sobie również z niełatwymi warunkami pogodowymi.

— Pogoda potrafiła tak naprawdę co trzy dni psuć nam wszystko i wszystko trzeba było układać na nowo — wspomina Sasin.

— Budowa wyspy trwała 25 miesięcy, w tym czasie natrafił się na dwie nasze prawdziwe polskie zimy, gdzie Zalew zamarł. Warunki pogodowe miały



ogromny wpływ na budowę sztucznej wyspy z uwagi na to, że transport ludzi i sprzętu odbywał się drogą wodną i zdarzało się, że przez warunki pogodowe prace trzeba było po prostu przerywać — dodaje Wojciech Czyżewski, dyrektor projektu budowy sztucznej wyspy w Grupie NDI.

— Mieliliśmy tutaj do zamontowania blisko 1400 sztuk ściągow o średnicach od 35 do 63 mm. Tak na-

prawdę po całej obwiedni wyspy, mniej więcej co 3,5 m, jest jedna sztuka ściągu, który spina i spaja całą konstrukcję w taki sposób, żeby trzymała poziom. Montaż odbywał się za pomocą ekipy nurkowej, która współpracowała z żurawiem. Żuraw postawiony na platformie roboczej odczepiał ściągi, następnie brygada nurków wchodziła do wody, ściągi były wkładane na odpowiednią rzędną, w tym wypadku

-2,20 poniżej poziomu morza, i tam był zewnętrznie skręcany nakrętkami, które zostawały też zabezpieczone przed możliwością odkręcenia w przyszłości — tak opowiada Jacek Pawlak, kierownik robót hydrotechnicznych w Grupie NDI.

— Najtrudniejszym aspektem całej budowy było chyba to, że nie mieliśmy praktycznie dostępu z lądu

do placu budowy. Dopiero od któregoś momentu, kiedy mieliśmy już wykonaną część grodzy z zasypem piaskowym, mogliśmy wprowadzić tam sprzęt i realizować roboty tak jakby metodą lądową — dodaje Paweł Śpiewak, kierownik robót hydrotechnicznych w Grupie NDI.

Oczywiście do budowy wyspy potrzebny był odpowiedni sprzęt, w tym dwa specjalistyczne pontony i dwie pływające koparki. Wyjątkowe urządzenia zostały nazwane przez pracujących nad powstaniem sztucznej wyspy inżynierów. A ci do tematu podeszli w nieco żartobliwy sposób. Ponton Foyle został nazwany Pracusiem, Nore — Osilkiem, a koparki pływające zyskały równie oryginalne imiona — Ciamajda i Łasuch.

LICZBY MÓWIĄ SAME ZA SIEBIE

Budowa Wyspy Estyjskiej była wyjątkowym zadaniem na wielką skalę. Powierzchnia wyspy to 181 hektarów, czyli tyle, co 252 boiska piłkarskie, a do jej budowy wykorzystano 140 tysięcy ton kamienia hydrotechnicznego — żeby pomieścić tyle materiału, trzeba byłoby mieć do dyspozycji 3,5 tysiąca wagonów kolejowych, a wypełnione byłyby po brzegi!

Wyspa Estyjska to część pierwszego etapu zadania realizowanego pod nazwą „Budowa nowej drogi wodnej łączącej Zalew Wiślan z Zatoką Gdańską”. Znajduje się 4,5 kilometra od kanału żeglugowego przez Mierzeję Wiślaną, na wysokości miejscowości Przebrno. Ma kształt elipsy, a jej obwód to blisko 5 kilometrów.

Na razie wyspa jest prawie pusta w środku, wypełnić ją ma urobek z pogłębianych na Zalewie Wiślanym i rzece Elbląg torów wodnych.

Wyspa jest w stanie pomieścić 9 milionów sześciennych urobku, z czego 6 jest przeznaczone na wypełnienie wyspy w pierwszym etapie, a 3 to rezerwa dla urobku z przyszłych robót, które będą konieczne, by utrzymać odpowiednią głębokość toru wodnego do portu w Elblągu.

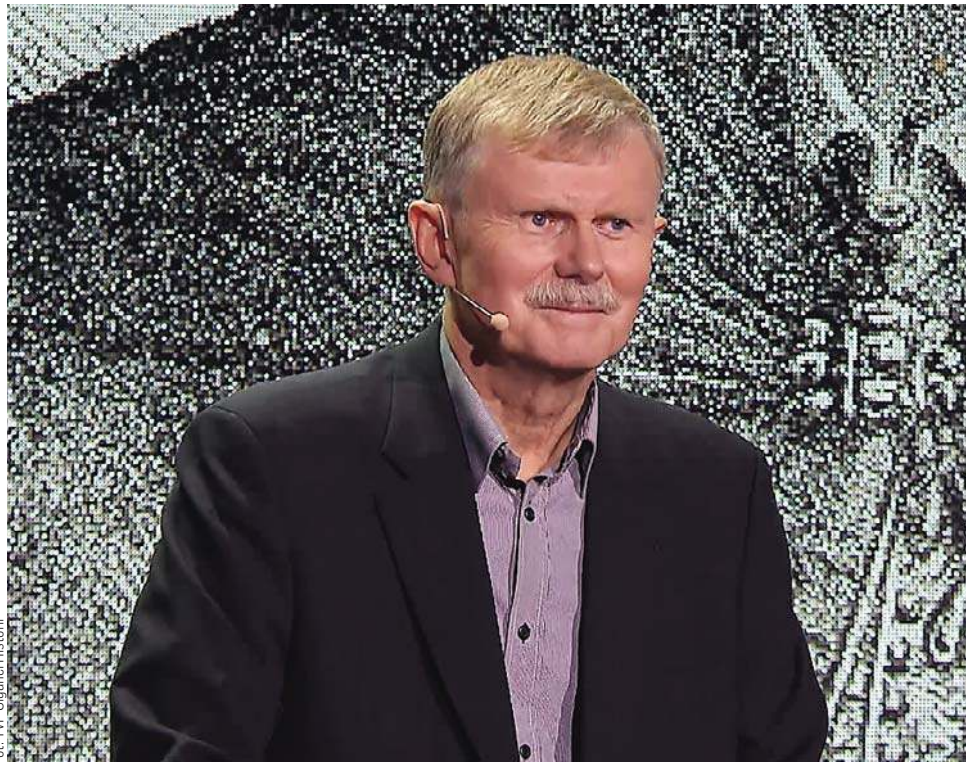
GŁOWĘ MA NIE OD PARADY

WOJCIECH GOLJAT TO INŻYNIER Z WYKSZTAŁCENIA I HISTORYK Z ZAMIŁOWANIA. KIEDY BYŁ DZIECKIEM, PRZEPOWIADANO MU, ŻE KIEDYŚ WYGRA „WIELKĄ GRĘ”. NIKT NIE PRZEWIDYWAŁ, ŻE STANIE SIĘ TO AŻ SIEDM RAZY. W UBIĘGŁYM ROKU ZWYCIĘŻYŁ W GIGANTACH HISTORII.

Wojciech Goljat jest absolwentem III LO w Olsztynie oraz Wydziału Budowy Okrętów Politechniki Gdańskiej. Pracował w Stomilu Olsztyn, w Miejskim Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej w Olsztynie i Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej. Ostatnio przez 10 lat w olsztyńskim ratuszu był dyrektorem wydziału administracji gospodarczej. Jest pasjonatem historii i astronomii. To także zwycięzca siedmiu edycji teleturnieju „Wielka Gra” – sześć historycznych i jednej geograficznej oraz Gigantów Historii w 2022 roku. Lubi podróżować po Polsce, Europie i świecie. Jest wielbicielem wędrówek po górach. Posiada uprawnienia przodownika turystyki górskiej i pilota wycieczek zagranicznych.

— Historia to pańska pasja...

— Zawsze mnie pasjonowała. W wieku 12 lat już miałem sporą wiedzę. W IV klasie szkoły podstawowej zafascynowały mnie książki, które dostałem w prezencie. To były „Polska Piaśń” i „Polska Jagiellonów”. To one wciągnęły mnie i zachęciły do zagłębiania w świat wiedzy historycznej. Kiedy byłem już trochę starszy, lubiłem oglądać „Wielką Grę”, a na



WOJCIECH GOLJAT NIE ZWALNIA TEMP. POD KONIEC UBIĘGŁEGO ROKU WZIĄŁ UDZIAŁ W PROGRAMIE „GIGANTY HISTORII”. UDOWODNIŁ, ŻE ŻYCIE, OSIĄGNIĘCIA I SPUŚCIZNA JANA ZAMOYSKIEGO TO TEMAT, KTÓRYM MA W MAŁYM PALCU. NIE DAŁ RYWAŁOM SZANS I Z ZAPASEM PUNKTÓW PEWNIEN SIĘGNAŁ PO NAGRODĘ I TYTUŁ GIGANTA HISTORII.

niektóre pytania umiałem nawet odpowiedzieć. Zdarzało się, że strzelałem lub dochodziłem do odpowiedzi drogą dedukcji. Z czasem wychodziło mi to coraz lepiej.

— Jak zaczęła się przygoda z „Wielką Grą”?

— To tkwiło gdzieś wewnątrz człowieka. Mój kolega powtarzał mi, że tracę pieniądze, nie startując w Wielkiej Grze. Zdecydowałem więc po jakimś czasie, kiedy usłyszałem temat o dynastii Piastów, że wezmę udział w eliminacjach. Chciałem spróbować. Pierwszy raz w roku 1985 na eliminacjach wypadłem całkiem nieźle, popełniłem jednak prozaiczny błąd. Na następnych eliminacjach przeszedłem już do kolejnego etapu. Kiedy człowiek wielkimi krokami zbliża się do sukcesu, do wygranej, łapie się bakcyła. To trochę jak narkotyk. Człowiek wpada w trans, w obsesję. Na następnych eliminacjach wypadłem kiepsko, jednak na jeszcze kolejnych już o wiele lepiej. Cały czas chciałem iść dalej. Wtedy nie było internetu – Wikipedia czy Google nie wchodziły w grę. Wszel-

kich informacji, aby zgłębić swoją wiedzę, szukało się po bibliotekach. Kiedy nie można było znaleźć potrzebnych artykułów czy książek, eliminacje stawały pod znakiem zapytania.

— Dlaczego tyle razy właśnie „Wielka Gra”?

— Bo człowiek kocha sukces. Człowiek potrzebuje się dowartościować, każdy z nas ma taką potrzebę błysnięcia. Startowałem w ponad 20 eliminacjach, trzykrotnie rozwiązałem

dwa testy naraz. Siedem razy wygrałem program.

— Czy podczas nagrań zdarzały się humorystyczne sytuacje?

— Na nagraniach zawsze byliśmy mocno zestresowani. Pewnych rzeczy albo nie odnotowaliśmy w swojej pamięci, albo odbieraliśmy je inaczej, ponieważ byliśmy bardzo spięci. Więcej zabawnych sytuacji pamiętam z eliminacji. Rozwiązując testy, przy stolikach stały cztery



Kiedyś nie było internetu – Wikipedia czy Google nie wchodziły w grę. Wszelkich informacji, aby zgłębić swoją wiedzę, szukało się po bibliotekach. Kiedy nie można było znaleźć potrzebnych artykułów czy książek, eliminacje stawały pod znakiem zapytania — opowiada Wojciech Goljat.

osoby. Warunkiem była inna tematyka. A więc siedzieliśmy we trzech przy stoliku, podszedł do nas młody, zestresowany człowiek i przemówił hamletowskim tonem:

— Małpy i małpiatki?

— Nie, marszałkowie Napoleona.

Tajemnica tego taka, że po prostu tak nazywały się tematy.

— Podobno oprócz historii uwielbia pan również astronomię?

— Tak, jednak o ile o historii i różnych jej epokach trochę wiem, o tyle z tą dziedziną jest trochę inaczej. Wiedza astronomiczna bardzo się zmieniła. To dziedzina nauki, która obecnie wspaniale się rozwija. Nasza wiedza o kosmosie wzrosła horrendalnie w przeciągu ostatnich 15-20 lat. Kiedy patrzę na to, co się dzieje w kosmosie, włosy dęba stają na głowie. Nasz problem na ziemi wydają się ogromne, martwimy się o deficyt energii, a tymczasem na najskromniejszej gwiazdzie ilość energii, która powstaje, zaspokoiłby nas na bardzo długi czas. Chyba nikt za tym nie może nadążyć – ja też nie.

Do astronomii podchodzę z wielką pokorą.

— Jest pan przodownikiem wycieczek górskich. To kolejna z pasji?

— W czasach studenckich w dużym stopniu wyjazdy skupiały się na turystyce górskiej. Połknąłem bakcyła do tego stopnia, że zrobiłem kurs przodownika.

Przodownik turystyki górskiej – to uprawnienie PTTK. Zadaniem przodownika jest popularyzacja turystyki górskiej i wiedzy o górach oraz propagowanie Górskiej Odznaki Turystycznej PTTK jako czynnika zachęcającego do poznawania gór. Do dzisiaj chodzę po górach. Pochwałem się, że w czerwcu byłem na Kościelcu, a to dosyć trudna tatrzańska góra licząca 2155 metrów wysokości. Kocham Gorce, Pieniny, Góry Świętokrzyskie, lubię Bieszczady, Tatry mają swój niepowtarzalny klimat. Stopniowo więc rozszerzałem związane z nimi uprawnienia – zrobiłem pilota wycieczek zagranicznych. Ogólnie uwielbiam podróżować. Tego lata odważyłem się być na Sycylii.

ANNA GLAZEK

REKLAMA

**Największa Hurtownia
Odzieży w Olsztynie**

Olsztyn, ul. Wyszyńskiego 7
tel. 89 534 63 52

www.gracjaolsztyn.pl



**Z tym
kuponem kupisz
bez marży***
Oferta ważna
do 18 lutego 2023 r.

Hurtownia
wprowadziła
na stałe

sprzedaż detaliczną

Serdecznie zapraszamy
• pon.-pt. 9.00-17.00
• sob. 9.00-15.00

* Do zakupu bez marży uprawniona tylko kupon z papierowego wydania gazety.

9823oltr-a-P

ROLNICY PRZYZNALI SIĘ DO WINY. CZAS NA WYROK

ROLNICY Z GMINY PISZ OSKARŻENI O ZNĘCANIE SIĘ ZE SZCZEGÓLNYM OKRUCIEŃSTWEM NAD STADEM 90 KRÓW PONOWNIE STANĄ PRZED SĄDEM. WCZEŚNIEJ OSKARŻENI PRZYZNALI SIĘ DO ZARZUCANYCH IM CZYNÓW ORAZ ZŁOŻYLI WYJAŚNIENIA. W PONIEDZIAŁEK (6 LUTEGO) W SĄDZIE REJONOWYM W PISZU ODBĘDZIE SIĘ DRUGA ROZPRAWA.

Oskarżeni to matka i syn, którzy prowadzili w jednej z miejscowości w gminie Pisz gospodarstwo rolne specjalizujące się w produkcji mleka. Według ustaleń prokuratora od września 2021 r. do 19 sierpnia 2022 r. znęcali się

ze szczególnym okrucieństwem nad liczącym co najmniej 90 sztuk stadem bydła. Wskutek warunków panujących w oborze, co najmniej 46 zwierząt padło. Oboje w związku z tą sprawą przebywali przez kilka tygodni wareszcie.

11 października 2022 r. Sąd Rejonowy w Pisz uchylił stosowane wobec oskarżonych tymczasowe aresztowanie i w jego miejsce zastosował dozór policyjny, połączony m.in. z zakazem kontaktowania się ze świadkami występującymi w tej sprawie. W związku z tym matka i syn odpowiadają przed sądem z wolnej stopy.

Jak poinformował sędzia Adam Barczak, rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Olsztynie, „opis czynu zarzucanego oskarżonym jest wyjątkowo drastyczny”. — Traktowali zwierzęta w niehumanitarny sposób, nie zapewniając im opieki weterynaryjnej i pielęgnacyjnej. Utrzymywali je bez dostępu do odpowiedniej karmy i bez stałego dostępu do wody, w stanie rażącego zaniedbania i niechlujstwa oraz



w warunkach uniemożliwiających im odpoczynek. Następstwem szeregu zaniedbań ze strony oskarżonych była śmierć co najmniej 46 zwierząt, w tym cieląt — mówił sędzia. Wcześniej prokuratura

informowała, że zwierzęta stały w brei z odchodów, która sięgała krowom do szyi. Gdyby zwierzęta się położyły, groziło im utonięcie.

Sprawa wyszła na jaw po anonimowym, telefonicz-

nym zgłoszeniu do powiatowego inspektoratu weterynarii w Pisz, który — po potwierdzeniu tej informacji na miejscu — zawiadomił policję. Do sprawy włączyły się też inne służby oraz osoby, w tym or-

ganizacje broniące praw zwierząt. Akcję ratowania 44 krów i cieląt na bieżąco relacjonowali w mediach społecznościowych inspektorzy Animals. — Zwierzęta były przetrzymywane w drastycznych warunkach. Stały zanurzone — niektóre po szyję — w brei z własnych odchodów wymieszanych z wodą wypływającą prawdopodobnie z pękniętej rury. Część z nich nie przeżyła. Te, które udało się wydobyć, były wyczerpane i wygłodzone, czasem także pokaleczone — pisali.

Uratowane zwierzęta przewieziono do miejsc wskazanych przez organizacje broniące praw zwierząt, gdzie zapewniono im odpowiednie warunki, pielęgnację i opiekę weterynaryjną.

Proces rolników rozpoczął się 29 grudnia ubiegłego roku przed Sądem Rejonowym w Pisz. Oboje oskarżeni w pierwszym dniu procesu przyznali się do zarzucanego im czynu i złożyli wyjaśnienia. Sąd przerwał proces do 6 lutego 2023 r. do godz. 10. Jak podał sędzia

ELŻBIETA ŻYWCZYK

WZMACNIAJĄ OCHRONĘ GRANICY. CZEKAJĄ NA KANDYDATÓW

Pogranicznicy na Warmii i Mazurach ochraniają ponad 200-kilometrową granicę z obwodem kaliningradzkim, a więc z Rosją. To newralgiczny punkt na mapie kraju, dlatego potrzebni są kolejni strażnicy graniczni. Rusza nabór.

Warmińsko-Mazurski Oddział Straży Granicznej planuje przyjęcie 80 nowych kandydatów na strażników granicznych. Będą mieli do wykonania ważne zadanie — w naszym regionie pogranicznicy ochraniają granicę z Obwodem Kaliningradzkim na odcinku blisko 200 kilometrów. W służbowej odpowiedzialności oddziału jest 11 placówek, w tym 4 drogowe przejścia graniczne, 2 kolejowe oraz lotnicze przejście graniczne.

— Jeśli chcesz założyć mundur funkcjonariusza Straży Granicznej, to nie zwlekaj, podejmij wyzwanie, przygotuj się do procedury kwalifikacyjnej, przejdź ją pomyślnie i dołącz do kolegów z Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej — za-

chęca Mirosława mjr SG Aleksandrowicz, rzecznik W-MOSG.

Aby zostać strażnikiem granicznym, trzeba być osobą pełnoletnią i niekaraną oraz posiadać co najmniej średnie wykształcenie. Kandydaci odbywają rozmowę i przechodzą badania psychologiczne. Czekać ich będzie także test wiedzy ogólnej, z języka obcego oraz test sprawności fizycznej. Kandydata zbada także komisja lekarska. Następnie osoby, które przejdą te pierwsze etapy kwalifikacji, odbywają kilkumiesięczne szkolenie, po czym są kierowani do jednostek.

— W ubiegłym roku przyjęliśmy do służby 76 nowych funkcjonariuszy, w tym planujemy przyjąć 80 osób. Przyjęcia do Warmińsko-Mazurskiego Od-



Aby zostać strażnikiem granicznym, trzeba być osobą pełnoletnią i niekaraną oraz posiadać co najmniej średnie wykształcenie

działu Straży Granicznej są na tym samym poziomie — poinformowała nas Mirosława Aleksandrowicz.

Kandydaci, którzy chcą założyć mundur funkcjonariusza Straży Granicznej, powinni zalogować się do modułu „Nabór do służby w SG”, aby ustalić termin złożenia dokumentów. Linki dostępne są na stro-

nie www.wm.strazgranicza.pl.

O tym, jak ważna jest służba „na granicy”, świadczą dane za ubiegły rok. Zpodsumowania Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej wynika, że funkcjonariusze zabezpieczyli nielegalne towary o wartości prawie 33,6 mln zł.

— Największą wartość ujawnionych towarów ponad 21,6 mln zł stanowiła krajanka tytoniowa. W porównaniu do ubiegłego roku wzrosła liczba ujawnionych nielegalnych papierosów, która obecnie wynosi ponad 6,6 mln zł (niespełna 6 mln zł — 2021 r.). Pozostałą wartość stanowiły zabezpieczone narkotyki czy odzyskane pojazdy. Funkcjonariusze z W-MOSG rozbili 11

zorganizowanych grup przestępczych, w tym 6 międzynarodowych. W toku prowadzonych śledztw 89 osób usłyszało zarzuty udziału w zorganizowanych grupach przestępczych. Wobec 58 zatrzymanych sądy zastosowały środki zapobiegawcze w postaci tymczasowego aresztowania — wylicza przedstawicielka warmińsko-mazurskich pograniczników.

RAZ

REKLAMA

SPRZEDAŻ PELLETU DRZEWNEGO

Cena brutto
PLN za tonę **2200⁰⁰**

LASY PAŃSTWOWE ZPUH

Olsztyn, ul. M. Zientary-Malewskiej 51/53, tel. 89 532 73 12
www.zpuh.olsztyn.lasy.gov.pl

86230tr-a-M

WSZYSTKO ZAPINAM NA OSTATNI GUZIK

NIE LICZY GODZIN I LAT. WANDA FUKS JEST JEDYNĄ W OLSZTYNIE MODYSTKĄ. ZROBIŁA SETKI KAPELUSZY, BERETÓW I KASZKIETÓW. NIE ZAMIERZA ODŁOŻYĆ IGŁY, CHOĆ JUŻ DAWNO MOGŁABY CIESZYĆ SIĘ EMERYTURĄ. ALE NIE WIDZI SIĘ W DOMOWYCH KAPCIACH.



ADA
ROMANOWSKA
a.romanowska@
gazetaolsztynska.pl

W domu Wanda Fuks czyta, rozwiązuje krzyżówki i gotuje zupy. Najbardziej lubi grzybową, rosół i krupnik. Bo w zdrowym ciele zdrowy duch. Ale to wszystko po godzinach pracy. Bo pani Wanda od 58 lat pracuje i nawet nie myśli odpoczywać. Dokładnie w 1965 roku otworzyła pracownię modystyczną, która działa do dziś w Olsztynie. Każdego dnia jest elegancka i uśmiechnięta. Ale to nie dziwi, bo kocha robić kapelusze. I choć fasony i moda się zmienia, ta miłość pozostaje niezmienna.

— Kapelusze cały czas mi się śnią. Ja tak je Kocham robić! — przyznaje Wanda Fuks. — Sama je projektuję, szyję i wiem, że takich samych nigdzie nie ma. Robię też chusty, na drutach, na szydełku... Nie narzekam ani na nudę, ani na brak klientów. W Olsztynie nie ma drugiej takiej. Mam to zresztą we krwi, w genach. Kapelusze to biznes rodzinny. Mama i babcia były modystkami. Nie wyobrażałam sobie innej drogi dla siebie. Czy ja kiedyś pójdę na emeryturę? Nigdzie mi się nie spieszy. Chociaż już mo-

głabym być emerytką, bo już właściwie nią jestem, ale nie potrafię zamknąć się w domu. To byłaby dla mnie gehenna. Miałabym siedzieć w kapciach? Wolę siedzieć w kapeluszach.

PRACA DOMOWA DO CZASU

Ale pani Wanda kiedyś była tytanem pracy. Szyła w pracowni, w domu, często do nocy. — Zawsze żartowałam, że zabieram do domu pracę domową. Dzieci jednak zaczęły na mnie krzyczeć, że za dużo pracuję i poszłam po rozum do głowy. I do dziś się tego trzymam. Dom to dom, a praca to praca — przyznaje. — Ale nie chodzi o to, że w domu odpoczywam. Ja w pracy, podczas pracy, odprężam się psychicznie. Odpoczywam, choć pracuję. Najpierw wyobrażam sobie projekt kapelusza. Potem go rysuję, a potem szyję. Ale moje ręce to nie fabryka, więc nie ma dwóch takich samych nakryć głowy.

NIE MA RZECZY NIEMOŻLIWYCH

U pani Wandy w pracowni czas się zatrzymuje. Nie widać tego po modelach kapeluszy, bo one idą z duchem czasu. Można się jednak tu zatracić. — Lubię, gdy klientka mierzy mnóstwo kapeluszy. Wtedy może wybrać taki, w jakim czuje się najlepiej. Bo tylko wtedy chętnie się coś nosi. U mnie nie trzeba się spieszyć. Kupuje się po to, żeby nosić, a nie żeby leżało w szafie — opowiada modystka. — Wiele pań przychodzi do mnie jak do swojej. Mam stałe klientki. Niektóre nawet pokazują mi zdjęcia w telefonie, że chcą taki, a nie inny model. Dla mnie nie ma rzeczy niemożliwych. Czasami też trzeba coś poprawić. Parzę więc klientce kawę, ona ją sobie pije, rozmawiamy, a ja na przykład zwężam albo powiększam kapelusz.

W LIPCU ZAMKNIĘTE

Pani Wanda szyje i sprzedaje w pracowni sama. Przychodzi tu codziennie i pracuje w godz. 10-17. Można więc wyliczyć, że przepracowała 150 tys. godzin. — Ale zrobiłam sobie już wolne soboty, a urlop biorę zawsze w lipcu.



Na jeden kapelusz potrzebuję 3-4 dni. To długo? Tak, długo. Ale jestem dokładna — mówi Wanda Fuks

Klientki od lat to wiedzą. Pracownia jest wtedy zamknięta — podkreśla pani Wanda. — Osoby, które chcą coś sobie kupić w tym czasie na głowę, muszą poczekać, aż wrócę. Muszę naładować akumulatory. To bardzo ważne, żeby mieć potem siłę do pracy.

Mówi się, że szewc bez butów chodzi. Pani Wanda jednak kapeluszy sobie nie odmawia. — To fakt, najbardziej lubię kapelusze. Ile ich mam? Dużo. Niestety mam mały ob-

wód głowy, więc nie mogę założyć pierwszego lepszego. Muszą zrobić sobie... na zamówienie. Oczywiście zamawiam u siebie! — śmieje się pani Wanda. — Zrobię sobie wtedy idealny kapelusz. A jestem bardzo wymagającą klientką. Lubię wizytowe kapelusze. Oczywiście nieraz ubieram się na sportowo i wtedy zakładam kaszkiet. Do spodni albo do kurtki kapelusz nie pasuje. Niedobrze mi w beretach. Gdy jakaś klientka przychodzi

do mnie po beret, aż jej zazdroszczę, że jej tak w nim ładnie. Niedawno też odważyłam się i kupiłam sobie kurtkę z kapturem. Kiedyś to było do mnie niepodobne. Ale nie tylko moda się zmienia, ludzie też. Ale zawsze trzeba dobrze wyglądać. Wszystko musi współgrać ze sobą.

WYGLĄDAŁ JAK WOŁODYJOWSKI

Pani Wanda dopasowała raz czapkę synowi. Zrobił nią furorę. — Szyję czap-

ki całej rodzinie. Kiedyś synowi, który studiował w Toruniu, zrobiłam zimową czapkę z lisich łapek i futerka. Wyglądał jak Wołodyjowski. Gdzie nie poszedł, zwracał na siebie uwagę. Wszyscy go pytali, skąd ma taką czapkę. A on odpowiadał, że mama mu ją zrobiła, bo jest modystką — wspomina pani Wanda. — Kiedyś zrobiłam też toczelek z kurzych piór. Tak pięknie wyszedł, że aż szkoda, że go sprzedałam. Ale korzystam też z gipiury, z bawełny, ze skóry... Wszystko zrobię. Mam kilka maszyn, ale najważniejsze, że mam chęć do pracy. Bez tego niewiele można zdziałać.

3-4 DNI NA KAPELUSZ

Dlatego każda ze ścian w pracowni pani Wandy jest pełna kapeluszy, czapek, beretów. Każdy znajdzie coś dla siebie u pani Wandy. — Najpierw patrzę na twarz człowieka, a później podaję nakrycie głowy. Nieraz klientka mówi, że w czymś źle będzie wyglądała. Mówię: nieprawda. I rzeczywiście, klientka nie wierzy, że jej w kapeluszu albo w berecie do twarzy. Jest tak dużo fasonów, że można znaleźć coś, co jest najbardziej odpowiednie — podkreśla pani Wanda. — Trudno zliczyć, ile mam modeli w pracowni. Jest ich dużo. Bo ja bez przerwy szyję. W tej chwili już wzięłam się za fasony wiosenne i letnie. Gdy przyjdzie czas, będę mogła oferować je klientkom. Kolekcja musi być gotowa, gdy przyjdzie odpowiedni czas. Na jeden kapelusz potrzebuję 3-4 dni. To długo? Tak, długo. Ale jestem dokładna. U mnie musi być wszystko zrobione jak najlepiej. Musi być zapięte na ostatni guzik.

KTO NASTĘPNY?

Pani Wanda swoją pracę kontynuuje rodzinną tradycję. Czy ona również przekaze swoją miłość do kapeluszy? — Mam trzech wnuczków i jedną prawnuczkę. Ma dopiero dziesięć lat, ale mam nadzieję, że pójdzie w moje ślady — przyznaje modystka. — Poczekam, aż obejmie pracownię. Muszę być zdrowa i silna. Wierzę, że oddam pracownię w dobre ręce.

RZĄD MÓWI „NIE” PRZEJĘCIU LASÓW PRZEZ UE

PE DĄŻY DO CENTRALNEGO STEROWANIA LASAMI Z BRUKSELI POPRZECZ ZMIANY W TRAKTACIE LIZBOŃSKIM. KOLEJNA DECYZJA PRZECIWKO SUWERENNOŚCI PAŃSTW CZŁONKOWSKICH W UE – OSTRZEGAJĄ POLITYCY PRAWICY W ŚWIELE ZARYSÓW KONTROWERSYJNEGO ROZWIĄZANIA. CHODZI O POMYSŁ PRZEJĘCIA KRAJOWYCH LASÓW PRZEZ UE.



MACIEJ CHROŚCIELEWSKI
m.chroscielewski@
gazetaolsztynska.pl

We wtorek (24 I) Komisja Ochrony Środowiska Naturalnego, Zdrowia Publicznego i Bezpieczeństwa Żywności Parlamentu Europejskiego ENVI głosowała nad proponowanymi przez europarlament zmianami dotyczącymi wyłączenia lasów z kompetencji krajowych i przeniesienia ich do tzw. kompetencji dzielonych. Komisja wydała pozytywną decyzję, tym samym dając zielone światło pomysłowi, który odbierze rządowi poszczególnych unijnych państw możliwość decydowania o własnych lasach. Za przyjęciem propozycji głosowało 54 europosłów, a wśród nich m.in. Bartosz Arłukowicz (PO), Adam Jarubas (PSL) czy była premier Ewa Kopacz.

Według architektów kontrowersyjnego rozwiązania celem jest „przyśpieszenie ochrony bioróżnorodności, wsparcie zalesiania terenów czy szeroko pojęta pomoc na rzecz ochrony środowiska w państwach członkowskich”. Proponowane przez urzędników zmiany wywołały oburzenie prawej strony polskiej sceny politycznej. Ta alarmuje, że de facto pozbawia Polskę prawa decydowania o własnych lasach i ich zasobach, ponieważ z kompetencji krajów członkowskich wyjęte byłyby m.in. kwestie związane z lasami, zarządzaniem gruntami, wodami oraz ładem przestrzennym. Przedstawiciele polskiego rządu nie zgadzają się na te rozwiązania.

ZŁAMANIE TRAKTATU LIZBOŃSKIEGO

— Wyrażam stanowczy sprzeciw wobec przyjętej dziś propozycji Parlamentu Europejskiego, który chce przenieść leśnictwo do kompetencji dzielonych pomiędzy UE a Państwa Członkowskie. Polskie lasy to wyłączna kompetencja Warszawy. Nie pozwolimy na zmianę traktatów w tym zakresie — napisała na Twitterze minister klimatu i środowiska Anna Moskwa.

Dlaczego polski rząd jest przeciwny zielonemu pomysłowi, który wyklął się na łonie UE, wytłumaczył na Twitterze wiceminister klimatu i środowiska oraz pełnomocnik Rządu ds. Leśnictwa i Łowiectwa. Jest zdania, że oddanie tych kompetencji wręcz urzędników UE jest bardzo niebezpiecznym rozwiązaniem.

— PE dąży do centralnego sterowania lasami z Brukseli poprzez zmiany w traktacie lizbońskim. Kolejna decyzja przeciwko suwerenności państw członkowskich w UE — powiedział Edward Siarka. — To nie tylko wbrew traktatom, to także oznacza upadek polskiego przemysłu drzewnego i gigantyczny wzrost cen drewna — dodał.

Krytyczną dla unijnego pomysłu narrację podziela także podmiot bezpośrednio zainteresowany, aby nie odebrano mu jego kompetencji, czyli Lasy



UE chce mieć kontrolę nad lasami państw członkowskich

Państwowe. To największa w UE organizacja zarządzająca lasami należącymi do Skarbu Państwa.

— Według Traktatu z Lizbony o leśnictwie decyduje wyłącznie kraj członkowski. Teraz komisja chce oddać zarządzanie polskimi lasami unijnym urzędnikom. Stuletnie doświadczenie naszych leśników wyrzucą do kosza, a decydować będą komisarze, którzy lasu nie widzieli na oczy. W Polsce ok. 80 proc. lasów jest w rękach państwa, co nas w Europie wyróżnia. Nasza trwale zrównoważona gospodarka leśna jest wzorem dla innych. Narzucone przez Brukselę zmiany oznaczają upadek polskiego przemysłu drzewnego, osłabienie całej gospodarki i zubożenie społeczeństwa. Ekspert ostrzega, że polityka klimatyczna UE oznacza duże ograniczenie podaży drewna, czego skutkiem będzie skokowy wzrost cen tego surowca. A to oznacza wzrost importu i masowe wycinki lasów poza Unią. Producenci zastąpią drewno surowcami nieodnawialnymi jak plastik i beton — napisał na Twitterze rzecznik LP Michał Gzowski.

Lasy Państwowe wystosowały ponadto oświadczenie (podpisane przez pp. Edwarda Siarkę i dyrektora generalnego LP Józefa Kubicę), w którym tłumaczą, że propozycje UE, które rzekomo miałyby przyczynić do powstrzymania zmian klimatu, de facto by je przyśpieszyły. W oświadczeniu LP podkreślają, że polski model zrównoważonej go-

spodarki leśnej był dotychczas wzorem dla innych państw, zwracają uwagę na wzrost powierzchni leśnej w kraju (co jest rzadkością w UE), jak również tłumaczą, że gospodarka leśna to jedna z największych gałęzi polskiej gospodarki i oddanie zarządzania nią unijnym urzędnikom byłoby szkodliwe dla różnorodności biologicznej lasów oraz przede wszystkim dla polskiej suwerenności.

— W naszej ocenie już dotychczasowe propozycje KE rozwiązań prawnych, które mają być sposobem na walkę z ociepleniem klimatu, doprowadziłyby do całkowitego załamania polskiego przemysłu drzewnego, poważnego osłabienia całej polskiej gospodarki, skokowego wzrostu cen energii i w efekcie zubożenia społeczeństwa. Propozycja przekazania UE kompetencji w zakresie leśnictwa jest kolejnym elementem nieakceptowalnym przez polską stronę zmian w unijnym prawie — czytamy w oświadczeniu LP.

POLSKIE WETO

Opinię o przekazaniu kompetencji związanych z lasami UE i odebraniu ich krajom członkowskim skrytykowały również środowiska pozarządowe.

— Unijna machina biurokratyczna cały czas się rozszerza i próbuje wejść w kolejne kompetencje suwerennych państw. Każdego roku liczba lasów w Polsce się powiększa, a przy tym jesteśmy eksporterem dobrej jakości drewna na inne kraje Europy i świata. Co

równie ważne: polskie lasy są chronionymi ekosystemami, w których prowadzona jest również reintrodukcja zagrożonych gatunków roślin i zwierząt. Akurat polski model zarządzania gospodarką leśną jest jednym z najlepszych w Europie i co do zasady funkcjonuje dobrze bez względu na to, jaka partia jest u władzy. Próba położenia łap na naszych lasach przez Unię Europejską to kolejny z kolei krok w stronę całkowitego zaniku struktur państw narodowych w Europie — zwraca uwagę na swojej stronie internetowej Konfederacja. Sprawę stanowczo komentuje rzecznik polskiego rządu, który uważa, że oddanie polskich lasów wręcz unijnym urzędnikom nie jest możliwe.

— Absolutnie w ogóle nie ma możliwości rozszerzania kompetencji unijnych nawet o skrawek dodatkowych rzeczy związanych z lasami — powiedział w czwartek (26 I) na antenie Radia Wnet Piotr Müller, zapowiadając, że Polska postawi na forum UE stanowcze weto w tej sprawie.

Chodzi o art. 4 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (TFUE), który zakłada, że kompetencje dzielone między państwa członkowskie oraz UE dotyczą głównych dziedzin: rynku wewnętrznego, transportu i środowiska, ale nie poruszają bezpośrednio lasów (dlatego UE nie ma na razie wspólnej polityki leśnej) i ten obszar leży głównie w gestii państw.

W 2021 r. KE przedstawił tzw. nową strategię leśną

— element pakietu „Fit for 55”, który zakłada redukcję emisji gazów cieplarnianych o co najmniej 55 proc. do 2030 r. oraz osiągnięcia neutralności klimatycznej w UE w 2050 r. Strategia leśna 2030 zakłada, że 10 proc. obszarów lądowych UE zostanie objęte ścisłą ochroną, a na tych terenach działalność człowieka ma być ograniczona w zasadzie tylko do turystyki. Te rozwiązania zaniepokoiły wówczas polskie władze, które alarmowały, że prowadzą do likwidacji gospodarki leśnej i mocno uderzają w takie kraje jak nasz.

PROGRESYWNE POMYSŁY EUROKRATÓW

— Jesteśmy w grupie państw podobnie myślących: począwszy od Austrii, przez Słowenię, Czechy, Słowację, Bułgarię, Rumunię, aż po kraje bałtyckie i północne. Łączymy siły, by zatrzymać niekorzystne skutki strategii na rzecz bioróżnorodności — powiedział wówczas wiceminister Siarka.

Co ciekawe, te słowa wydają się nadal aktualne, bo chwilę temu, w grudniu, mocno progresywne ekologiczne pomysły eurodecydentów stanowczo oprotowała Szwecja, której terytorium w aż 70 proc. zajmują właśnie lasy. Argumenty? Niemal identyczne z tymi wysuwany przez polskie władze. Szwedzi nie chcą ponadto pełnić funkcji powietrznego rezerwuaru (poduszki powietrznej) dla całej Unii.

Przyjęta przez ENVI opinia zapewne przyjmie formę rezolucji i o ile one same nie mają mocy sprawczej, to PE, proponując różne pomysły do przegłosowania, lubi się na nie powoływać. Mimo wszystko wydaje się, że nadal jest chyba daleko do tego, aby „leśne” zamierzenia UE zmaterializowały się w formie obowiązujących przepisów. Inna sprawa, że gdyby takie się pojawiły, mogłyby w jakiś sposób wymusić na krajach członkowskich ich wprowadzenie. Gospodarka leśna 2030 to element wspomnianego już unijnego Zielonego Ładu i strategii „Fit for 55”, a polski rząd zgodził się na realizację jego założeń (stad m.in. planowe wygaszanie polskich kopalń).

SANKTUARIUM W STOCZKU POMNIKIEM HISTORII

MISJĄ TEGO MIEJSCA JEST SZERZENIE ORĘDZIA POKOJU I POJEDNANIA MIĘDZY NARODAMI ORAZ PRZEKAZYWANIE DZIEDZICTWA PRYMASOWSKIEGO. DZIŚ (3 LUTEGO) W PAŁACU PREZYDENCCKIM KUSTOSZ SANKTUARIUM W STOCZKU KLASZTORNYM ODBIERZE Z RĄK PREZYDENTA RP ROZPORZĄDZENIE PODNOSZĄCE KLASZTOR DO RANGI POMNIKA HISTORII.



KRYŚCIŃSKI
STANISŁAW
s.krystinski@g
azetaolsztynska.pl

Dla księdza Wojciecha Sokołowskiego, kustosa Sanktuarium Matki Pokoju w Stoczku Klasztornym, będzie to szczególnie ważny moment. Przez pięć ostatnich lat prowadził starania o nadanie klasztorowi tego szczególnego miana. W tym czasie księża marianie, którzy opiekują się sanktuarium, zbierali potrzebną dokumentację.

— Nasz zakon od lat roztacza opiekę nad Sanktuarium. W Stoczku Klasztornym znajduje się słynący wieloma łaskami obraz Matki Bożej Pokoju. Od setek lat pielgrzymi przybywają tu, prosząc o pomoc, szczególnie podczas wojen i niepokoju — mówi

„Gazecie Olsztyńskiej” ks. Wojciech Sokołowski, kustosz Sanktuarium Matki Pokoju w Stoczku Klasztornym.

PRYMAS TYSIĄCLECIA

Stoczek Klasztorny kojarzony jest przede wszystkim jako miejsce internowania przez komunistów prymasa Polski bł. Stefana Wyszyńskiego. Prymas Tysiąclecia był wielkim czcicielem Matki Bożej. Komuniści, chcąc, by jego odosobnienie było bardziej dolegliwe, zakazali mu wchodzenia do kościoła na terenie klasztoru, w którym znajduje się obraz Matki Bożej Pokoju.

— O tym, jak działa nasza Matka Pokoju, najlepiej świadczy to, co działo się później — mówi ksiądz kustosz sanktuarium.

Przetrzymany przez komunistów w Stoczku Klasztornym bł. Stefan Wyszyński właśnie 8 grudnia 1953 roku złożył Akt Osobistego Oddania się Matce Bożej, który później rozszerzył na cały naród w postaci Ślubów Jasnogórskich. Wydarzenie stało się impulsem do odnowy duchowej dla milionów Polaków. Wiele lat po uwolnieniu, w 1977 roku, złożył tu prymasowski wotum — bursztynowy różaniec, który obecnie znajduje się na wizerunku Matki Bożej Pokoju.

W klasztorze mieści się Izba Pamięci ku czci Prymasa, cela więzienna, a w kościele znajduje się płaskorzeźba wykonana z brązu, której fundatorem jest Prymas Polski Kardynał Józef Glemp. W 1983 roku Jan Paweł II ukoronował przewieziony na tę uroczystość do Częstochowy klasztorny obraz Matki Bożej Królowej Pokoju, której wizerunek jest znany też jako Matka Boża Śnieżna.

HISTORIA KLASZTORU

Historia sanktuarium sięga burzliwego okresu wojny trzydziestoletniej w XVII wieku. Został ufundowany jako wotum wdzięczności biskupa warmińskiego Mikołaja Szyszkowskiego za rozejm polsko-szwedzki.



Klasztor był miejscem, w którym komunistyczne władze uwięziły Prymasa Tysiąclecia

Pierwsza powstała ukończona w 1641 roku okrągła świątynia z kopułą — na wzór rzymskich bazylik — jako dar dla Królowej Pokoju. W 1640 roku biskup sprowadził z Rzymu kopię obrazu Matki Bożej „Salus Populi Romani”. Do drewnianego klasztoru, który na polecenie biskupa Mikołaja Szyszkowskiego powstał przy świątyni, wprowadzili się franciszkanie z Barczewa.

Klasztor okazał się zbyt mały i w 1666 roku, w 700. rocznicę Chrztu Polski, biskup warmiński Jan Wydźga zbudował nowy, murowany klasztor. Według ksiąg parafialnych i licznych dokumentów archiwalnych corocznie sanktuarium w Stoczku wiele tysięcy pielgrzymów. Dokonywało się tutaj też wiele cudów.

— Kroniki dokumentują głównie uzdrowienia obejmujące choroby śmiertelne i nieuleczalne. W tym epilepsję, bóle głowy, schorzenia oczu, przywrócenie słuchu,

wzroku, władzy w nogach oraz uwolnienie od zarazy — wylicza ks. Wojciech Sokołowski.

W okresie zaborów stoczkowski klasztor przejął skarb państwa. Klasztor władze pruskie przekształciły w szkołę elementarną, a kościół zamknęły. W tym czasie wiele dzieł sztuki znajdujących się w świątyni zaginęło, a sam kościół niszczał. Jednak w wyniku starań ówczesnych władz diecezjalnych w 1840 roku władze pruskie przekazały kościół i klasztor diecezji warmińskiej. Dzięki temu wróciło tam życie religijne i pielgrzymkowe. W 1987 roku św. Jan Paweł II wyniósł świątynię w Stoczku Klasztornym do godności bazyliki mniejszej.

POMNIK HISTORII

— Wyróżnienie Stoczek Klasztorny jako Pomnika Historii ma symboliczne znaczenie teraz, kiedy — podobnie jak w chwili jego fundacji — trwa straszna wojna — podkreśla ksiądz kustosz sanktuarium.

Uznanie za Pomnik Historii oznacza nadanie danemu zabytkowi lub parkowi kulturowemu szczególnej rangi ze względu na jego wartość dla kultury narodowej. W Stoczku Klasztornym mianem Pomnika Historii objęto kościół pod wezwaniem Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny z otaczającymi go krużgankami i klasztorem.

— Miejsce to zostało docenione ze względu na wartości historyczne, artystyczne i naukowe oraz walory krajobrazowo-przestrzenne, założenia klasztorne, cennego zabytku architektury i sztuki barokowej, zachowanego w otwartym krajobrazie wiejskim, a w czasach najnowszych miejsca internowania kardynała Stefana Wyszyńskiego — w uzasadnieniu decyzji podał Narodowy Instytut Dziedzictwa.

— Nasz klasztor jest miejscem zadumy i ostoją ciszy, ale też tętni życiem — podkreśla ksiądz kustosz. — Mamy piękny ogród przyklasztorny. W sanktuarium odbywają się również okolicznościowe koncerty oraz plenery malarskie, rekolekcje, dni skupienia, wiele osób szuka w tym miejscu wyciszenia, próbuje odpocząć od codziennego zgiełku i odnaleźć sens życia — dodaje.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda sporządzenie uznające nowe obiekty zabytkowe za Pomniki Historii wręczy w piątek 3 lutego w Pałacu Prezydenckim. Poza Stoczkiem Klasztornym w województwie warmińsko-mazurskim miano Pomników Historii



KS. WOJCIECH SOKOŁOWSKI:
WYRÓŻNIENIE STOCZKA KLASZTORNEGO JAKO POMNIKA HISTORII MA SYMBOLICZNE ZNACZENIE TERAZ, KIEDY — PODOBNIEM JAK W CHWILI JEGO FUNDACJI — TRWA STRASZNA WOJNA

posiadało do tej pory jedynie pięć innych miejsc. To zespół katedralny we Fromborku, Grunwald — Pole Bitwy, Kanał Elbląski, zamek biskupów warmińskich w Lidzbarku Warmińskim oraz sanktuarium w Świętej Lipce.

— Jesteśmy panu prezydentowi bardzo wdzięczni za to wyróżnienie — stwierdza ks. Wojciech Sokołowski, kustosz Sanktuarium Matki Pokoju w Stoczku Klasztornym.

Traktat pokojowy zawarty w 1635 r. stał się przyczynkiem do ufundowania wotum wdzięczności przez ówczesnego biskupa Warmii i Sambii — Mikołaja Szyszkowskiego. Obiekt nie pozostawał w oderwaniu od tradycji średniowiecznych. Rozwój sanktuarium spowodował rozbudowę o krużganki i powiększenie klasztoru, a wprowadzony w wieku XVIII wystrój malarski krużganków pozostaje jednym z bogatszych na ziemiach polskich. W czterech narożnikach umieszczono kaplice: Krzyża św., św. Kajetana, św. Walentego oraz św. Jana Nepomucena (obecnie znajduje się tu krzyż i rzeźba przedstawiająca św. Franciszka).



Sanktuarium jest prawdziwą perłą architektury



WSZYSCY WYJADĄ NA PEWNO

— MAZURÓW (...) TRAKTUJE SIĘ JAKO HAKATYSTÓW I LUTRÓW, TO JEST WROGÓW, A CO NAJWYŻEJ JAKO OBYWATELI DRUGORZĘDNYCH — PISALI W SWOICH TEZACH ZAŁOŻYCIELE ZWIĄZKU MAZURÓW. I PROSILI O WPŁYNIECIE „NA LUDNOŚĆ NAPŁYWOWĄ, ABY NIE PRZEZYWAŁA MAZURÓW SZWABAMI I LUTRAMI”.

Adolf Edward Szymański należał do grona przywódców ludu mazurskiego, którzy zabiegali o miejsce Mazur i Mazurów w Rzeczypospolitej. Życie Szymańskiego ukazuje niejako w soczewce, jak skomplikowane było jego i jego ludu losy — to pierwsze zdanie ze wstępu napisanego przez Janusza Małkę do książeczki Szymańskiego wydanej po raz pierwszy w 1922 roku „Mazurzy Prus Wschodnich przed zagładą”.

Teraz w serii Miniatury Mazurskie wydali je wspólnie Oficyna Wydawnicza Retman i Archiwum Państwowe w Olsztynie. Tytuł mojego tekstu zapożyczyłem od autora tych słów, który tak właśnie zatytułował swój wstęp.

Warto przy okazji przypomnieć, że Janusz Małek jest autorem także wydanej przez Retmana książki „Zanik ludu mazurskiego”. Jej tytuł nawiązuje do artykułu M. Pollakówny „Zanik ludności pruskiej” z 1958 roku. — Lud mazurski z ludem staropruskim łączyła ziemia, wspólne bytowanie i podobny los — pisze Janusz Małek w uwagach wstępnych do swojej książki. — Różni

natomiast chronologia wydarzeń. Staroprusowie zeszli ze sceny dziejowej ostatecznie (...) w pierwszych latach XVIII wieku. Mazurzy nieomal zniej zeszli w XX i XXI wieku. Pozostali nieliczni. Na jak długo? I dodaje: — Mazurzy podzielili więc los swoich poprzedników — Staroprusów. Ci, którzy pozostali, są już tylko kustoszami ich bytności.

Pierwsze wydanie książki Szymańskiego i książki Janusza Małki dzieli prawie 100 lat. Pierwsza jest zapowiedzią, druga podsumowaniem tego, co stało się z Mazurami w tym czasie.

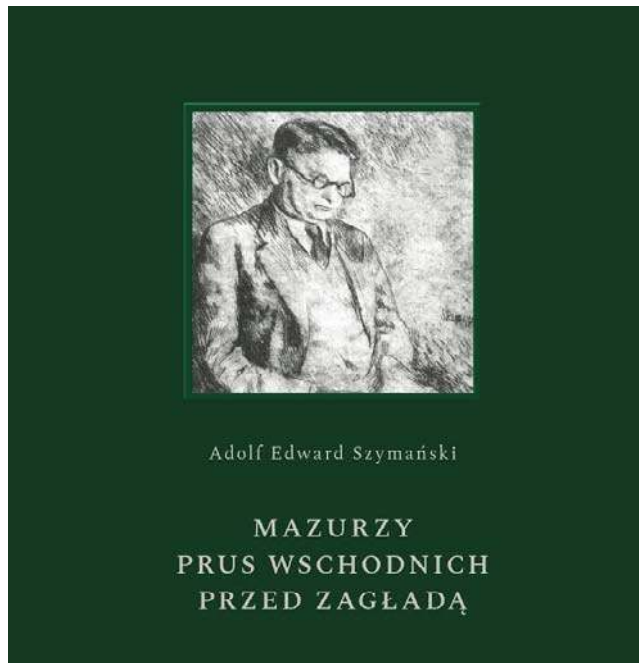
POLSKIE NAZWISKA I NIEMIECKIE IMIONA

Adolf Szymański urodził się w 1895 roku w Brodowie, w dawnym powiecie nidzickim (potem działdowskim). W domu mówiono po polsku. W czasie Wielkiej Wojny walczył na rosyjskim froncie. Trafił do niewoli. Po wojnie studiował prawo i ekonomię w Królewcu i we Wrocławiu. W 1921 roku obronił doktorat „Sytuacja gospodarcza Mazurów w Prusach Wschodnich”.

W tej dysertacji o Mazurach pisał tak: „Wyróżnia ich polskie pochodzenie i niemieckie wykształcenie, słowiańskie zwyczaje i obyczaje oraz niemiecka tradycja, polskie nazwiska i niemieckie imiona, polski język i niemiecki pismo, słowiańska religijność i ewangelicka konfesja. Jest to typ osobowości przejściowej, na drodze od Polaka do Niemca”. To na bazie doktoratu powstała w 1922 roku ta niewielka książeczka, którą teraz wznowiono.

Szymański wrócił w rodzinne strony i się ożenił. Został zastępcą starosty działdowskiego i mocno angażował się w sprawy mazurskie. Był radnym sejmiku powiatowego w Działdowie. Sporo pisał.

Współorganizował Związek Mazurski, który powstał w 1931 roku. Jego programem były „Tezy Mazurskie”. Najbardziej chyba przejmujące były te: „Polska opinia publiczna nazywa Mazurów pruskimi Polakami i domaga się przy każdej nadarzającej się sposobności wyzwolenia braci — Mazurów spod jarzma niemieckiego (...) tych samych Mazurów znajdujących się (...)



Adolf Edward Szymański, „Mazurzy Prus Wschodnich przed zagładą”, Oficyna Wydawnicza Retman/Archiwum Państwowe w Olsztynie, Dąbrówno 2022

cych się (...) na ziemi działdowskiej w Polsce traktuje się jako hakatystów i lutrów, to jest wrogów, aco najwyżej jako obywateli drugorzędnych”.

To był punkt pierwszy tez. A w ostatnim domagano się „wpływu na ludność napływową, aby nie przezywała Mazurów szwabami i lutrami”.

Szymańskiego posadzono o „mazurski separatyzm”, a on sam, zniechęcony, zaprzestał działalności publicznej. Na marginesie warto zaznaczyć, że w 1921 roku na 24 tysiące mieszkańców powiatu działdowskiego było 18 tysięcy Mazurów. W 1931 roku już tylko 6 tysięcy. Po zostali wyjechali do Niemiec.

OD PPR DO WYJAZDU

W czasie wojny Niemcy przez kilka miesięcy więzili go w obozach koncentracyjnych. W 1945 roku za-

angażował się w tworzenie polskiej administracji na działdowszczyźnie. Wstąpił do PPR, był w latach 1947-1952 posłem.

W 1947 roku rozmawiała z nim socjolog Maria Schwengrub, która sporządziła po spotkaniu notatkę, jaką przytacza we wstępie do „Mazurów Prus Wschodnich przed zagładą” Janusz Małek:

„brak zainteresowania i raczej wrogie nastawienie do ludności miejscowej. Ja nie mogę zrozumieć, ale szczególnie inteligentowi trudno wytłumaczyć, że Mazur to Polak. Dla niego każdy ewangelik, każdy słabo mówiący po polsku to Niemiec — wyrzucić go. Tak silnie tkwi w Polakach przeświadczenie, że tylko katolik jest Polakiem”.

Kiedy przestał być posłem Szymańskiego, oskarżono go o współdziałanie przed

wojną z sanacją i wyrzuceno z PZPR. „Zrehabilitowany” w 1956 roku został przewodniczącym olsztyńskiej komisji do spraw wyjazdów Warmiaków i Mazurów. Wkrótce jednak zrezygnował z tej funkcji, nie zgadzając się z polityką władz wobec Mazurów i Warmiaków.

Spotkał się z nim wtedy Karol Małek, który w swoim „Dzienniku” zanotował, że zdaniem Szymańskiego „w takich warunkach, w jakich żyjemy, nie zostanie w Polsce żaden Polak miejscowego pochodzenia. Wszyscy wyjadą na pewno”. To było we wrześniu 1957 roku, a w grudniu Szymański złożył papiery na wyjazd do RFN, który umotywował tym, że jest traktowany jako osoba „obca klasowo, narodowo i wyznaniowo”, a w związku z tym nie może znaleźć pracy odpowiadającej jego umiejętnościom i wykształceniu. Próby przekonania go do zmiany decyzji spełniły na niczym. Szymański z rodziną wyjechał w lipcu 1958 roku. Zmarł w 1966 roku. 20 lat później odznaczono go pośmiertnie Medalem Rodła.

MAZURSKIE WYNISZCZENIA

Niewielka książeczka Szymańskiego składa się z trzech niedługich części, w których ten opisuje trzy „mazurskie wyniszczenia”: moralne, kulturalne i gospodarcze.

Germanizacja, poniżanie, ośmieszanie tego, co polskie i mazurskie i traktowanie Mazurów jako ludzi drugiej kategorii „zniszczyło w Mazurze samopoczucie, szacunek przed samym sobą i odrębność, doprowadzając jednostkę do upadku”. — Żyli i żyją jeszcze na Mazurach ludzie wstydzący się swojego języka polskiego, swego polskiego nazwiska, rodziców swych polskich, wreszcie samych siebie — pisze Szymański, który bardzo poruszająco pisze o porzucaniu przez Mazurów polszczyzny: — Przełom językowy pociąga za sobą i przełom całego myślenia i czucia, całego człowieka. Ginie przezeń odrębność mazurska, a z nią Mazurzy sami. Milkną mile piosenki ludowe Ma-

zurów, w których brzmią radość i wesele, ukochanie i smutek, świat przyrody i ducha, cała dusza narodu. Milknie głęboko odczućta pieśń kościelna Mazurów. Milkną ich baśnie i klechdy, milkną dosadne przysłowia mazurskie.

— Niemcy zowią się, może nie bez słuszności, dumnie rozsądnikiem kultury (...) mocno w tem przekonani, że przynoszą kulturę wschodnią, słowiańskim narodom. Mniemanie to jest jednakże aż nadto czczem mamidłem. Zapewne, że przynoszą oni kulturę, lecz nie szczepom słowiańskim, tylko sobie samym. Na ich kulturę umierają Słowianie podobnie, jak dawni Prusacy umarli na ich chrześcijaństwo — podkreśla autor „Mazurów Prus Wschodnich przed zagładą”.

Trzecie wyniszczenie ma charakter ekonomiczny, bo mazurskość wiązała się z biedą, a bogactwo z niemieczyzną: „Handel i przemysł jest przeważnie niemiecki. Częściej napotyka się na Mazurów między rzemieślnikami i drobnym kupiectwem. Na ogół tworzą Mazurzy niższe i średnie, a Niemcy średnie i wyższe warstwy społeczne”. Stąd ekonomicznie niemieckość kojarzyła się z sukcesem. A pierwszym krokiem zbliżającym do własnego sukcesu było w tym przypadku odrzucenie polskiego na rzecz niemieckiego. A kolejnym przyjęcie niemieckiej tożsamości...

PRL I RFN

Wyjazd Szymańskiego, zadeklarowanego Polaka, w 1958 roku do Niemiec wywołał wielkie poruszenie wśród Mazurów. Ci zresztą po 10 latach życia w komunistycznym państwie uciekali z PRL, jak tylko mogli. Pod koniec lat 60. zostało w naszym regionie około 9 tysięcy ewangelików, a w 1956 roku było ich ponad 40 tysięcy. Mazurzy wyjeżdżali z różnych powodów: na początku głównie dlatego, że czuli się Niemcami, później także z powodów ekonomicznych. Czy można było zatrzymać po 1945 roku Mazurów w PRL? Można było, pod warunkiem że nie byłoby RFN...

IGOR HRYWNA



Ewangelicki cmentarz w Łęgutam koło Gietrzwałdu

WYRÓŻNIJ SIĘ LUB ZGIŃ!

BEZ POMYSŁU I WIARY W JEGO REALIZACJĘ MOŻEMY SIĘ ROZEJŚĆ DO DOMÓW. NA POCZĄTKU LAT 90., W RAMACH JEDNEJ Z AKCJI PROMOCYJNYCH, PRZEJECHAŁEM W GODZINACH SZCZYTU WIERZCHEM NA SŁONIU PRZEZ CAŁĄ ULICĘ PIŁSUDSKIEGO – MÓWI DR WOJCIECH KRZYSZTOF SZALKIEWICZ, SPECJALISTA DS. MARKETINGU, Z KTÓRYM ROZMAWIAMY O PROMOCJI OLSZTYNA.

– Olsztyn nie ma swojej przystoiwej ciupagi, ale czy rzeczywiście jej potrzebujemy?
– Złota zasada marketingu mówi: „Wyróżnij się lub zgiń” – więc potrzebujemy. Ale to nie wszystko, bo równie ważna jest tzw. Big Idea. Mówimy o kanonie wszelkich działań marketingowych. Bez zbudowania wyrazistej marki jako miasto nie rozwinie skrzydeł.
– Jako że przywołał pan tytuł książki Jacka Trouta „Wyróżnij się lub zgiń”, to idąc tym tropem, jesteśmy ostatnio na fali. Jakby nie patrzeć, o „szubienicach” jest głośno w skali całego kraju.
– Przypomnę, że największą „reklamę” miastu zrobiła słynna wieża ratuszowa nieodrodnice kojarząca się z głośną aferą obyczajową. Ludzie, przyjeżdżając do Olsztyna, do dziś o nią pytają. Ale czy o taką reklamę nam chodzi?
– Co zatem poza Kopernikiem możemy, mówiąc na wpół kolokwialnie, a na wpół górnolotnie, sprzedać światu?

– Nie poza Kopernikiem, bo jego też nie promujemy. Proszę mi pokazać miejskie gadżety z Kopernikiem. Olsztyn nie ma symbolu, dlatego mieszkańcy z rozróżnieniem wspominają „Noce Bluesowe”, „Memoriał Huberta Wagnera” czy okres, gdy stolicę Warmii nazywano „stolicą tańca”. Tyle tylko, że to są lokalne wspomnienia, a nie ogólnorozpoznawalne marki. Kilka lat temu pojawiła się koncepcja baby pruskiej, która z Olsztynem słabo się jednak kojarzy. Fajnym pomysłem była (i jest) naklejka z hasłem „Olsztyn kocham”. Już.

– Ma pan na podorędziu symbol, który mógłby stać się olsztyńskim znakiem rozpoznawczym?

– Gdy byłem szefem promocji w ratuszu, wymyśliłem „Jakubka”, czyli postać wzorowaną na olsztyńskim herbie. Los chciał, że w międzyczasie przestałem nim być – idea umarła śmiercią naturalną. Mijają lata, a Olsztyn wciąż nie ma na siebie pomysłu. Ale trzeba pamiętać, że to problem nie tylko stolicy Warmii i Mazur.

– Robiony z rozmachem i budzący niemałe emocje Campus Polska Przyszłości może okazać naszym brandem nr 1?

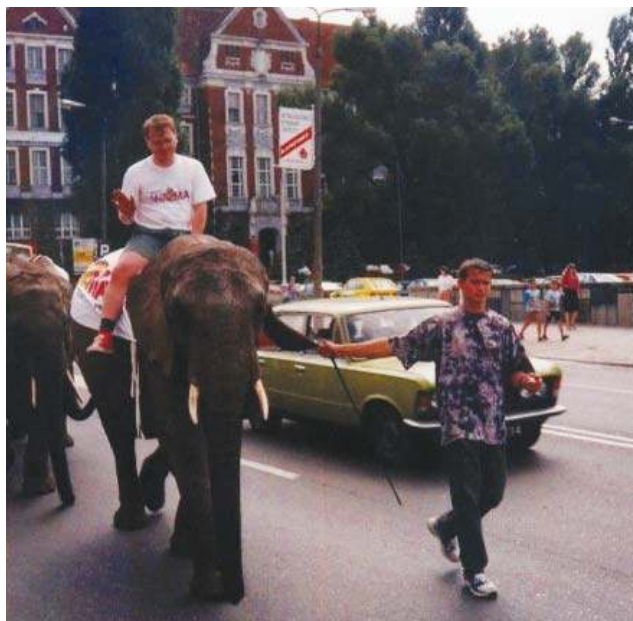
– Campus jest projektem politycznym, a promowanie się poprzez politykę ma krótkie nogi i najbardziej interesuje samych polityków. Poza tym Campus utożsamiany jest głównie z prezydentem Warszawy Rafałem Trzaskowskim. Olsztyn w tym wypadku jest kwiatkiem do kożucha.

– Kortowiada?

– Na bezrybiu i rak ryba. Kortowiada stanowi wydarzenie głównie z racji miejsca. Specyficzne usytuowanie miasteczka uniwersyteckiego na wzór amerykańskich kampusów daje ogromne możliwości. Grzechem byłoby tego nie wykorzystać. Studenckie juwenalia to jednak trochę mało jak na ponad 170 tys. miasto.

– W kontekście wielkich muzycznych przedsięwzięć nie sposób nie wymienić Green Festiwalu.

– Takich festiwali w Polsce mamy kilkanaście – więc szalu nie ma. „Męskie granie”, „Open'er” czy „Przystanek Woodstock” mają nieporównywalnie większą markę.



Wojciech Szalkiewicz na słoniu

Pod tym względem lepiej wygląda Ostróda. Wiele można mówić o muzyce disco-polo, ale wbrew pozorom nie jest ona niszą. Ostróda to reggae i disco polo. Idźmy dalej. Mówiąc Mrągowo, myślimy country – „Big Idea” w najczystszej postaci. Z Olsztynem jest ten problem, że nie ma dużych wydarzeń, bo nie ma gdzie ich organizować.

– W tym roku do żywych wróci zmodernizowana hala Urania.

– Jak wynika z doniesień prasowych, odnowiona Urania będzie miała 4 tys. miejsc, a do przeprowadzenia siatkarskiej imprezy orandze światowej wymagana jest widownia na poziomie 4,5 tys. Nie chciałbym być złym prorokiem, ale może się okazać, że Urania utknie w próżni. Będzie za mała na duże imprezy i za duża na małe.

– Wyobraża pan sobie w Olsztynie wielkie międzynarodowe wydarzenia sportowe?

– Aczemu nie?

– Ano, chociażby z braku infrastruktury. Lotniska, hotele i pewna sportowa tradycja nie rodzą się niczym z dotknięciem czarodziejskiej różdżki.

– „Czemuś biedny? Boś głupi. Czemuś głupi? Boś biedny”. Zamiast „reanimować trupa” trzeba było zbudować nową halę na 30–40 tys. widzów. Wówczas wielkie gwiazdy mogłyby do nas przyjeżdżać. W Krakowie halę rezerwuje się na dwa lata wprzód. Organizowane tam koncerty topowych gwiazd ściągają po 50 tys. widzów. Wspomniany Gre-

en Festiwal pokazuje, że w Olsztynie nie mielibyśmy problemu z podobną frekwencją. W ubiegłym roku w Gryźlinach na „Pikniku lotniczym” pojawiło się kilkanaście tysięcy ludzi. To również pokazuje, że jest olbrzymie zapotrzebowanie na duże przedsięwzięcia. Swoją drogą, ja tam widzę w przyszłości Metallicę.

– W Gryźlinach?

– A czemu nie?! Jest to jedyne miejsce w województwie, gdzie można byłoby zrobić tego typu imprezę na kilkadziesiąt tysięcy ludzi. Z pewnością znajdą się chętni na taki koncert. Opotencjałe świadczy budowa gigantycznego parku rozrywki w Łutynówku pod Olsztynem. Przecież firma Ptak nie zainwestowałaby wto ponad 100 mln zł bez dogłębnej analizy rynku. Według ich analiz ma on obsługiwać kilka milionów odwiedzających rocznie, i to nie tylko w sezonie turystycznym.

– Rok Kopernikański daje nowe możliwości. Oglądał pan inscenizację obrony olsztyńskiego zamku przed Krzyżakami?

– Wyjdę na malkontenta, ale spuśmy na to zasłonę milczenia. Proszę pamiętać, że krzyżacy z 1521 r. to nie byli Krzyżacy z bitwy pod Grunwaldem! Ktoś jednak najwyraźniej o tym zapomniał. Wsadził ich na konie, odział w zbroje i dał miecze, zapominając, że minęło ponad 100 lat. Poza tym – mikroskala przedsięwzięcia. To mógłby być naprawdę duży i ciekawy event.

– Cały czas chodzi mi po głowie ten „nieszczęsny” Kopernik. Walkę o niego przegraliśmy z Toruniem bezpowrotnie?

– Nie przegraliśmy, bo nawet nie podnieśliśmy rękawicy. Kilkanaście lat temu był pomysł, żeby z astronoma zrobić gwiazdę popkultury. Idea była interesująca, ale w zaciszu gabinetów zdecydowano, że nie wypada mieszać Kopernika z Che Guevarą. Postawiono na patos i sztampowość, która zabija, bo jest nudna.

Tak przy okazji, kojarzy pan olsztyńskie pamiątki – gadżety z Kopernikiem? Oczywiście pomijam nieśmiertelne magnesy.

– Kojarzę pomysł, by przyjezdni zapamiętali Olsztyn z racji produkcji marcepana królewieckiego.

– Promowanie Olsztyna marcepanem... królewieckim (śmiech).

– To może warto wrócić do historycznych wzorców? Olsztyn: miasto – ogród?

– Ze względu na sposób jego realizacji – szczęśliwie porzucono ten pomysł. Warto zobaczyć, jak ten concept realizowany jest od lat w Katowicach – prawdziwym mieście-ogrodzie, które wbrew pozorom procentowo ma większą powierzchnię terenów zielonych niż Olsztyn.

– Zielony tramwaj?

– O tramwajach nie rozmawiamy, bo nie tylko mi podnosi się ciśnienie – i to nie tylko ze względu na od lat rozkopane miasto, co nie podnosi jego atrakcyjności turystycznej. Ale także ze względu na to, że sam projekt ich wprowadzenia marketingowo został rozegrany fatalnie.

– Zielony Olsztyn, zielony tramwaj. Na papierze pasuje.

– Tramwaje nie są dla miasta żadnym wyróżnikiem. I to, czy są zielone, czerwone, czy niebieskie nie ma tu większego znaczenia.

– Marki, nawet najbardziej charakterystyczne, nie są jednak wieczne. Swego czasu pobyt w Zakopanem był jednoznaczny ze zdjęciem z białym misiem, którego sława przeminęła. Podobnie jak kormorana, z którym niegdyś kojarzył się Olsztyn.

– Każda marka ma swój cykl życia: pojawia się i z czasem znika. Problem w tym, że najpierw trzeba ją mieć, lub przynajmniej czuć po-

trzebę jej stworzenia. Tego u nas nie widzę.

Fenomen kormorana była trochę przypadkowy. Mieśliśmy wielką fabrykę, która zaopatrywała całą Polskę w opony i ten kormoran funkcjonował jako znak tej firmy. Ale to było „światło odbite” od produktu, bo kormoran nie był marką stricte miejską. „Świecił” do czasu istnienia OZOS-u.

– Może po prostu niemożność wyprodukowania olsztyńskich marek jest pochodną czegoś na kształt regionalnego marazmu? Chłodne spojrzenie z zewnątrz mogłoby okazać się panaceum na swoisty imposybilizm?

– Kilkanaście lat temu Agencja Eskadra opracowała dla miasta strategię promocji. Sporządzono raport liczący ponad sto stron i zawierał aż trzy (!) „kreatywne” pomysły: festiwal latawców, bo mamy otwartą przestrzeń; festiwal sera, bo w Kortowie zajmują się serem; trzeciego już nawet nie pamiętam. Kosztowało to sporo pieniędzy, które poszły w błoto.

– A propos kasy. Zawsze można powiedzieć, że pomysły pomysłami, ale bez twardej waluty idee pozostają w sferze fantazji.

– Pieniądze są rzeczą wtórną. Najważniejszy jest pomysł. Bez pomysłu i wiary w jego realizację możemy się rozejść do domów. Na początku lat 90., w ramach jednej z akcji promocyjnych, przejechałem wierzchem na słoniu przez całą ulicę Piłsudskiego, i to w godzinach szczytu. Wcześniej wszyscy znajomi pukali się w czoło, twierdząc, że to się nie uda. Udało się i znaleźli się nawet sponsorzy tego eventu.

– Jak więc znaleźć pomysł na promocję miasta?

– Oczywiście można znów zlecić przygotowanie strategii promocji jakiejś agencji, ale nie ma takiej potrzeby. Mamy uniwersytet, który kształci na kierunkach marketing, turystyka i zatrudnia ludzi, którzy się tym zajmują. Czemu nie skorzystać z ich wiedzy i doświadczenia oraz pomysłów studentów? Władze miasta powinny też zainicjować dyskusję wśród mieszkańców, pochylić się nad tym – moim zdaniem – problemem. Bo naprawdę warto.

MICHAŁ MIESZKO PODOLAK

tv

dodatek
TELEWIZYJNY DO TWOJEJ GAZETY

Królowa Śnieżka i Łowca

niedziela
POLSAT 16:05

3 - 9 lutego 2022



Poniedziałek

01:25 **Miłość i turbulencje**

TVP1 komedia romantyczna, Francja, 2013

Burzliwy i namiętny związek Antoine'a i Julie skończył się 3 lata temu. On jest młodym i zdolnym prawnikiem, ze skłonnością do rozrywki w go trybu życia i dużą wrażliwością na kobiece wdzięki. Ona miała dosyć jego skoków w bok, niesłowności oraz zbyt wyluzowanych kolegów. Teraz Julie leci do Paryża, aby za kilka dni wziąć ślub z przystojnym, odpowiedzialnym biznesmem. Antoine też leci do Paryża - jest umówiony na rozmowę w sprawie pracy. I - jako że los bywa bardzo przewrotny - byli kochankowie nie tylko lecą tym samym samolotem...



Piątek

20:00

TVN

Player One

film sf, USA, Indie, 2018

Ziemia została wyniszczona wojnami. Panuje chaos, a jedyną formą ucieczki od ponurej i niebezpiecznej rzeczywistości jest gra o nazwie OA-SIS. Bezkresny, pełen możliwości wirtualny świat oferuje szansę spełnienia wszystkich marzeń. Użytkownik może wcielić się w dowolnie wybraną istotę. Pewnego dnia umiera ekscentryczny geniusz James Halliday, twórca cybernetycznego imperium. Zostaje wówczas ogłoszony konkurs na jego zastępcę. Mieszkający w ubogiej dzielnicy, pozabawiony perspektyw sierota Wade Watts decyduje się podjąć wyzwanie.



Wtorek

23:35

300 mil do nieba

TVP2

dramat obyczajowy, Francja, Dania, Polska, 1989

Dwaj bracia Kwiatkowscy, szesnastoletni Jędrzek (Rafał Żimowski) i kilka lat młodszy Grześ (Wojciech Kłata), mieszkają wraz z rodzicami w starym barakowozie. Ich ojciec Tadeusz (Andrzej Mellin), niegdyś nauczyciel historii, w okresie stanu wojennego dwukrotnie stracił pracę z powodu swoich poglądów politycznych. Chłopcy, rozgoryczeni biedą i brakiem perspektyw na przyszłość, postanawiają uciec na Zachód. Przekraczają granicę ukryci pod podwoziem ciężarówki. Po kontroli celnej samochód wjeżdża na prom. W ten sposób bracia trafiają do Danii.



Sobota

21:30

21 mostów

TVP1

film kryminalny, Chiny, USA, 2019

Policja otrzymuje zgłoszenie o włamaniu w jednej z nowojorskich restauracji. Na miejscu dochodzi do strzelaniny, wskutek której ginie ośmiu funkcjonariuszy. Kapitan McKenna (J.K. Simmons) natychmiast wzywa detektywa Andre Dava (Chadwick Boseman). Ojciec Dava, również stróż prawa, przed laty został zabity podczas pełnienia służby. Jego syn obiecał sobie, że zabójców policjantów będzie traktował bez żadnej litości, dlatego przełożony uznał go za idealną osobę do tej sprawy. Zadanie pozornie jest proste - ma znaleźć zabójców.



21:35

10000 lat przed naszą erą

TVN

film przygodowy, USA, 2008

Czasy prehistoryczne. Młody myśliwy D'Leh (Steven Strait) pochodzi z odizolowanego górskiego plemienia. Zajmuje się polowaniem na mamuty. Zakochuje się w pięknej Ewolet (Camilla Belle). Wkrótce sielanka się kończy. Grupa tajemniczych wojowników napada na ich wioskę i porywa większość mieszkańców, wśród których jest jego ukochana. Napastnicy chcą uczynić z porwanych niewolników i zatrudnić ich przy budowie piramidy. Dzielnik D'Leh nie waha się ani minuty i kompletuje małą załogę.



Czwartek

21:05

POLSAT

Skąd wiesz?

komedia, USA, 2010

Lisa (Reese Witherspoon) jest 27-letnią byłą sportsmenką, która czuje, że najlepsze lata ma już za sobą. Właśnie wyrzucono ją z drużyny softballa, która stanowiła całe jej życie. Dziewczyna, która nie wie, co dalej ze sobą począć, zaczyna spotykać się z pewnym siebie sportowcem i niepoprawnym kobieciarzem Mattym (Owen Wilson). Wkrótce do Lisy dzwoni George (Paul Rudd), z którym pragnie zewszatać ją przyjaciółka. Mężczyzna przechodzi właśnie trudne chwile. Grozi mu niesłuszne oskarżenie o przestępstwa finansowe w firmie swojego ojca Charlesa (Jack Nicholson).

piątek

3 lutego

TVP 1

- 04:50 Klan** - telenowela
- 05:15 Przysięga** - serial obyczajowy
- 06:05 Wspaniałe stulecie** - serial kostiumowy
- 07:00 Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze**
- 07:30 Agape** - magazyn
- 08:00 Wiadomości**
- 08:10 Kwadrans polityczny**
- 08:25 Informacje kulturalne**
- 08:30 Pogoda poranna**
- 08:40 Ranczo** - serial
- 09:45 Komisarz Alex** - serial kryminalny
- 10:40 Ojciec Mateusz** - serial kryminalny
- 11:30 Leśnicówka** - serial obyczajowy
- 12:00 Wiadomości**
- 12:10 Agrobiznes**
- 12:30 Agropogoda** - magazyn
- 12:40 Rok w ogrodzie Extra**
- 12:55 Natura w Jedyne**

TVP 2

05:00 Na sygnale - serial fabularny/zwany

05:30 M jak miłość - serial

06:20 Anna Dymna - spotkajmy się

06:55 Rodzinka.pl - serial komediowy

07:30 Pytanie na śniadanie

10:35 Panorama

10:40 Pytanie na śniadanie

11:15 Smaki świata - magazyn

11:50 Dla niesłyszących - Barwy szczęścia - serial

12:30 Koto fortuny - teleturniej

13:15 Akcja 38 - serial

14:05 Va Banque - teleturniej

14:35 Na sygnale - serial fabularny/zwany

15:10 Wydział kryminalny Kitzbühel - serial

16:00 Koto fortuny - teleturniej

16:35 Familiada - teleturniej

17:15 Zakazany owoc

18:00 Panorama

18:20 Va Banque - teleturniej

18:45 Akcja 38 - serial

TVN

- 05:50 Uwaga!** - magazyn
- 06:05 Ukryta prawda**
- program obyczajowy
- 07:00 Doradca smaku**
- 07:05 Kuchenne rewolucje**
- program kulinarno-rozrywkowy
- 08:00 Dzień Dobry TVN**
- magazyn
- 11:30 Kuchenne rewolucje**
- program kulinarno-rozrywkowy
- 12:35 Ukryta prawda**
- program obyczajowy
- 13:40 Tajemnice miłości**
- 14:40 Ukryta prawda**
- program obyczajowy
- 15:45 Ukryta prawda**
- program obyczajowy
- 16:50 Kuchenne rewolucje**
- program kulinarno-rozrywkowy
- 17:55 Ukryta prawda**
- 19:00 Fakty**
- 19:50 Uwaga!** - magazyn

POLSAT

- 06:00 Nowy dzień z Polsat
- 08:40 Małanowski i Partnerzy
- 09:40 Sekrety rodziny
- 10:40 Dlaczego ja?
- 11:40 Gliniarze
- 12:50 Wydarzenia
- 13:20 Interwencja
- 13:40 Trudne sprawy
- 14:40 Dlaczego ja?
- 15:50 Wydarzenia
- 16:10 Pogoda
- 16:15 Interwencja
- 16:30 Na ratunek 112
- 17:00 Gliniarze
- 18:00 Pierwsza miłość
- 18:50 Wydarzenia
- 19:25 Gość Wydarzeń
- 19:45 Sport
- 19:55 Pogoda
- 20:00 Farma
- 21:05 Ant-Man i Osa

Lang boryka się z konsekwencjami swoich życiowych wyborów tak w roli superbohatera, jak i ojca.

TVP Kultura

06:50 Informacje kulturalne – informator kulturalny

07:20 Co dalej? – program publicystyczny

07:55 Ukraińcy – serial dokumentalny

08:55 Wenecja – dramat, reż. Jan Jakub Kolksi, wyk. Magdalena Cielecka, Agnieszka Grochowska, Julia Kijowska, Grażyna Błęka – Kolska, Marcin Walewski, Julia Chatys, Hanna Kuźmińska, Teresa Budzisz – Krzyżanowska, Weronika Asińska, Dana Batulkowa

11:00 Blisko, coraz bliżej – serial

12:30 Nie odchodzi. 12 wspomnień o Kalinie Jedrusik – film

13:40 Literatura na trzeźwo – Jarosław Marek Rymkiewicz – reportaż

14:20 Informacje kulturalne

TV Puls

- 06:00 Kobra - oddział specjalny**
- 08:00 Lombard. Życie pod zastaw** - serial obyczajowy
- 10:00 Prawdziwe motywy** - serial kryminalny
- 11:00 Rodzinny interes** - serial obyczajowy
- 13:00 Lombard. Życie pod zastaw** - serial obyczajowy
- 14:00 Rodzinny interes** - serial obyczajowy
- 15:00 Lombard. Życie pod zastaw** - serial obyczajowy
- 16:00 Prawdziwe motywy** - serial kryminalny
- 18:00 Lombard. Życie pod zastaw** - serial obyczajowy
- 20:00 Prowokacja**
- 21:55 Rocky Balboa**
- 00:00 Hardcore Henry**

TVN 7

04:50 Szkoła - program o byczajowym

06:45 Szpital - program o byczajowym

07:45 Ukryta prawda - program o byczajowym

10:50 Tajemnice miłości - program

11:50 Rozwód. Walka o wszystko - program o byczajowym

12:50 Szpital - program o byczajowym

13:55 Sąd rodzinny - program sądowy

14:55 Sędzia Anna Maria Wesołowska - program sądowy

15:55 Jestem z Polski - program

16:55 Ukryta prawda - program o byczajowym

17:55 Mieszkanie na miarę - program lifestylowy

19:00 Ukryta prawda - program o byczajowym

TV 4

09:00 Pierwsza miłość **09:50**
Kochane pieniądze **10:50**
Hardkorowy lombard **12:55**
Strażnik Teksasu **13:55** STOP
Drogowka

16:00 Policjanci i Policjanci
17:00 Łowcy Skarbów. Kto
da więcej **19:00** Policjantki
i Policjanci **20:00** Gwiazdy
Kabaretu

22:00 Sprawiedliwi - Wydział
Kryminalny **00:00** Jaskinia -
USA, Niemcy, 2005, reż. Hunt
Bruce, wyk. Hauser Cole,
Cibrian Eddie, Lena Headey,
Morris Chestnut, Perabo
Piper Horror/akcja. Głębokó,
w niedostępnych lasach
Rumunii, grupa naukowców
odnajduje ruiny XIII-
wiecznego opactwa. **02:05**
Intervencja **02:25** Disco
Polo Life **03:25** Top 10
- Lista Przebojów - program
rozrywkowy **05:30** Telezakupy
TV Okazje

SERIAL KOSTIUMOWY



14:00 Wspaniałe stulecie
- serial kostiumowy

15:00 Wiadomości

15:10 Pogoda

15:20 Alarm! - magazyn

15:35 Gra słów. Krzyżówka

16:05 Przysięga - serial

17:00 Telexpress

17:15 Jaka to melodia?

17:35 Klan - telenowela

18:20 Leśniczówka - serial

19:00 Jeden z dziesięciu

19:30 Wiadomości

20:15 Alarm! - magazyn

20:35 Złoto dezerterów
- komedia

**22:45 Dom pod Dwoma
Orłami** - serial

23:45 Chłód w lipcu - film
kryminalny

**01:45 Operacja Delta Force 2:
Na ratunek** - film



SERIAL OBYCZAJOWY

19:35 Barwy szczęścia
- serial obyczajowy

20:50 You Can Dance - Nowa Generacja - widowisko rozrywkowe

22:45 Kabaret. Super Show Dwójki - program kabaretowy

23:55 Kino relaks - Masz talent - film obyczajowy, prod. Wielka Brytania, USA, 2013, reż. David Frankel, wyk. James Corden, Alexandra Roach, Julie Walters

01:50 Tranzyt - film fabularny, prod. USA, 2012, reż. Antonio Negret, wyk. Jim Caviezel, James Frain

03:30 Razem czy osobno? - komedia

05:10 Zakończenie

FILM PRZYGODOWY

20:00 Player One
– film przygodowy, USA,
Indie, 2018, reż. Steven
Spielberg, wyk. Tye She-
ridan, Olivia Cooke, Ben
Mendelsohn, Simon Pegg,
Mark Rylance

23:00 To: Rozdział II
– film horror, USA,
2019, reż. Andy Muschiet-
ti, wyk. Jessica Chastain,
James McAvoy, Bill
Hader, Isaiah Mustafa,
Jay Ryan, Bill
Skarsgård

02:30 Kuba Wojewódzki

03:35 Szpital – program
obyczajowy

04:35 Uwaga!
– magazyn

**04:55 Zamieszkać
na plaży**

Foto: J. Krawiec

23:45

Pamięć absolutna

Colin Farrell występuje jako Douglas Quid, zwykły robotnik, który odwiedza Recall, innowacyjną firmę, która zmienia jego marzenia o byciu super-szpiegiem w prawdziwe wspomnienia. Gdy jednak dochodzi do błędu podczas zabiegu, granica pomiędzy fantazją a rzeczywistością zaciera się - Quid jest ścigany a losy jego świata są zagrożone.

02:10

Shopping Queens.

Królowe Zakupów

04:10

Suknie Marzeń Izabeli Janachowskiej

04:45

Disco Gramy

05:25

Telezakupy TV Okazje

KOMEDIA



14:50 Dzieci i ryby - komedia, reż. Jacek Bromski, wyk. Anna Romantowska, Gabriela Kownacka, Krzysztof Stróński, Jan Frycz, Cezary Pazura, Daniel Olbrychski

16:40 Pod jednym dachem - serial komediowy

17:40 Res Poloniae - O Polsce z oddali

18:15 Nie ma róży bez ognia - komedia

20:00 Kino Mistrzów - Van Gogh. U bram wieczności - film fabularny

22:00 Informacje kulturalne

22:25 Women make film - Kobiety za kamerą

23:40 Teatroteka - Alicja krainie koszmarów

00:50 Teraz animacje! - Dźwięki między koronami

SERIAL OBYCZAJOWY



02:00 Lombard. Życie pod zastaw
 - serial obyczajowy
 Prowadzenie lombardu to zajęcie ciekawe, momentami ekscytujące, ale często i niebezpieczne. Bohaterami serialu są: właściciel Kazimierz Barski, jego rodzina, pracownicy oraz klienci, którzy pojawiają się w lombardzie z powodu różnych życiowych zawirowań.

02:55 Zobacz! to Blok powtórkowy: Menu na miarę - program kulinarny

03:35 Menu na miarę - program kulinarny

03:55 Taki jest świat

KOMEDIA



20:00 Kobiety pragną bardziej - film komedia, USA, Niemcy, Holandia, 2009, reż. Ken Kwapis, wyk. Scarlett Johansson, Jennifer Aniston

22:40 Śmiertelna głębia - film sensacyjny, USA, Wielka Brytania, RPA, Niemcy, Francja, 2012, reż. John Stockwell

01:00 Stan gry - film sensacyjny, Wielka Brytania, USA, Francja, 2009, reż. Kevin Macdonald, wyk. Russell Crowe, Ben Affleck, Rachel McAdams, Helen Mirren, Robin Wright, Jason Bateman, Jeff Daniels

03:40 Druga strona medalu - talk show

TV Trwam

11:20 Głos Polski **11:30** Siódmy Sakrament **12:00** Anioł Pański **12:03** Informacje dnia **12:20** Pierwszy zmysł **12:50** Ma się rozumieć

13:00 Zapiski ze świętości Prymasa Tysiąclecia **13:30** Msza święta z Jasnej Góry **14:20** Podróż Apostolska **14:50** Świętego Franciszka **16:40** Prosto o gospodarce **17:00** Mocni w Wierze **17:30** Geopolityka

17:55 Poczta Wielkich Polaków **18:00** Anioł Pański **18:05** Informacje dnia **18:15** Westerplatte Młodych **19:00** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **19:30** Brat Franciszek **20:00** Informacje dnia **20:20** Różaniec **20:50** Myśląc Ojczyzną **21:00** Apel Jasnogórski **21:20** Informacje dnia **21:40** Polski Punkt Widzenia **22:00** Przygody pana Michała **22:35** Cudowne przejście przez Morze Czerwone

sobota

TVP 1	
05:40	Fascynujące miejsca
06:00	Magazyn Ekspresu Reporterów
07:00	Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze
07:40	Rok w ogrodzie
08:05	Rok w ogrodzie Extra - magazyn
08:20	Wojsko - polskie.pl - reportaż
08:45	Pełnosprawni - magazyn dla niepełnosprawnych
09:20	Sprawa dla reportera
10:20	Fascynujący świat
11:25	Sanatorium miłości - reality show
12:25	Gwiazdy w południe - Człowiek z Zachodu - western, prod. USA, 1958, reż. Anthony Mann, wyk. Gary Cooper, Julie London, Arthur O'Connell, Lee J. Cobb
14:10	Z pamięci - felieton
MAGAZYN KULINARNY	
14:25	Okrasza łamie przepisy - magazyn kulinarny
14:55	Korona królów
17:00	Teleexpress
17:20	Pogoda
17:30	Jaka to melodia? - teleturniej muzyczny
18:30	Kulisy serialu Ojciec Mateusz - felieton
18:45	Ojciec Mateusz - serial
19:30	Wiadomości
20:15	Alarm! - magazyn
20:35	Komisarz Alex - serial kryminalny
21:30	Hit na sobotę - 21 mostów - film fabularny
23:20	Gra o przyszłość - film fabularny
01:10	Film fabularny
03:10	Jaka to melodia?
04:00	Z pamięci - felieton
04:10	Zakończenie

TVP 2	
05:20	Dla niesłyszących - Barwy szczęścia - serial obyczajowy
07:00	Dla niesłyszących - M jak miłość - serial
07:55	Pytanie na śniadanie
09:30	Pogoda Flesz
09:35	Pytanie na śniadanie
10:10	Pogoda Flesz
10:15	Pytanie na śniadanie
10:50	Pogoda Flesz
10:55	Pytanie na śniadanie
11:30	Mini audycja
11:40	Rodziny ekspres - magazyn
12:10	Mini audycja
12:15	You Can Dance - Nowa Generacja - widowisko rozrywkowe
14:00	Familiada - teleturniej
14:35	Koło fortuny - teleturniej
15:15	Szansa na sukces. Opole 2023 - widowisko muzyczne
16:10	You can dance - Nowa generacja! - kulisy
SERIAL OBYCZAJOWY	
16:20	Na dobre i na złe - serial obyczajowy
17:20	Pasjonaci
17:45	Słowo na niedzielę
17:55	You can dance
18:00	Panorama
18:20	Va Banque - teleturniej
18:45	Postaw na milion
19:35	Lajki!
19:55	Mini audycja
20:00	The Voice Senior - widowisko muzyczne
22:55	You can dance - Nowa generacja! - kulisy
23:00	Niezwykła podróż fakira, który utknął w szafie - komedia
00:50	Druga twarz - film fabularny
02:40	Masz talent - film
04:35	Rodzinka.pl - serial komediowy

TVN	
05:25	Uwaga! - magazyn
05:40	Ukryta prawda - program obyczajowy
06:30	Kuchenne rewolucje - program kulinarno-rozrywkowy
07:20	Doradca smaku
07:30	Na Tropie Dzikich Zwierząt
08:00	Dzień Dobry TVN - magazyn
11:30	Na Wspólnej - serial
13:30	Kobieta na krańcu świata
14:00	In vitro. Nauka czy cud?
14:35	Totalne remonty Szelągowskiej
15:40	Skoki narciarskie: Puchar Świata, Willingen
18:35	Milionerzy
19:00	Fakty
19:25	Sport
19:30	Kroniki Pucharu Świata w skokach narciarskich
19:45	Uwaga! - magazyn
FILM OBYCZAJOWY	
20:00	Ciekawy przypadek Benjamin Buttona - film obyczajowy, USA, 2008, reż. David Fincher, wyk. Brad Pitt, Cate Blanchett, Julia Ormond, Elias Koteas, Tilda Swinton
23:35	Chłopak z sąsiedztwa - film sensacyjny, USA, 2015, reż. Rob Cohen, wyk. Jennifer Lopez, Ryan Guzman, Ian Nelson, John Corbett, Kristin Chenoweth
01:25	Największe polskie katastrofy - program dokumentalny
02:35	Kuchenne rewolucje - program kulinarno-rozrywkowy
03:35	Uwaga! - magazyn
03:55	Zamieszkać na plaży

POLSAT	
06:00	Nowy dzień z Polsat News
08:50	Stuart Malutki - Państwo Malutki, pragnąc adoptować dziecko, odwiedzają sierociniec. Na miejscu spotykają małą mysz o imieniu Stuart, którą postanawiają zabrać do domu.
10:35	Nasz Nowy Dom
12:35	Bogaty Dom - Biedny Dom
13:35	Kryptonim SzeF Polska
14:35	Rolnicy. Podlasie
15:45	Wieżenie
17:45	Chłopaki do wzięcia
18:50	Wzdarzenia
19:15	Prezydenci i Premierzy
19:45	Sport
19:55	Pogoda
FILM PRZYGODOWY	
20:00	Epoka lodowcowa 3: Era dinozaurów
22:05	Dlaczego nie
00:15	Ant-Man i Osa
02:55	Nasz Nowy Dom
03:55	Suknie Marzeń Izabeli Janachowskiej

TVP Kultura	
06:55	Czarno - czarny film
07:55	Informacje kulturalne
08:20	Wydarzenie aktualne
08:45	Tamte lata, tamte dni - magazyn
09:25	Gene Kelly: życie i taniec - film dokumentalny
10:30	Serialowa nostalgia
11:50	Scena taneczna - Taniec jazzowy i stepowanie
12:25	Kromer Festival Biecz - koncert
13:50	Chaplin na Bali - film dokumentalny, prod. Belgia, 2017
14:55	Nie ma róży bez ognia - komedia
16:35	Legendy Rocka - Southern Rock - cykl dokumentalny, prod. Wielka Brytania, 2021
17:05	Legendy Rocka - Scandi Invasion
17:35	Tanie Dranie - talk-show
KOMEDIA	
18:20	Retro kino - Chleb, miłość i fantazja - komedia, prod. Włochy, 1953, reż. Luigi Comencini, wyk. Gina Lollobrigida, Vittorio De Sica, Gigi Reder, Tina Pica
20:00	Bilet do kina - Księgarnia z marzeniami - film obyczajowy, prod. Wielka Brytania, Niemcy, Hiszpania, 2018, reż. Isabel Coixet, wyk. Emily Mortimer, Bill Nighy, Patricia Clarkson
22:00	Informacje kulturalne
22:25	Warszawskie Combo Taneczne - koncert
23:30	Mocne Kino - I nie było już nikogo - serial
01:55	Kino Mistrzów - Van Gogh. U bram wieczności - film fabularny
03:55	Reżyserzy

TV Puls	
06:00	Nash Bridges
07:00	Serial sensacyjny opowiadający o walce z przestępczością na ulicach San Francisco. Głównym bohaterem jest sprytny policjant Nash Bridges (Don Johnson), który wraz ze swoim partnerem Joe Dominguez (Cheech Marin) walczy z przestępczością w mieście.
07:00	Taki jest świat - program informacyjny prod. Polska
08:00	Lombard. Życie pod zastaw - serial obyczajowy
09:00	Prośbę o pomoc
10:00	Prośbę o pomoc
11:00	Prośbę o pomoc
12:00	Prośbę o pomoc
13:00	Prośbę o pomoc
14:00	Prośbę o pomoc
15:00	Prośbę o pomoc
16:00	Prośbę o pomoc
17:00	Prośbę o pomoc
18:00	Prośbę o pomoc
19:00	Prośbę o pomoc
20:00	Prośbę o pomoc
21:00	Prośbę o pomoc
22:00	Prośbę o pomoc
23:00	Prośbę o pomoc
00:00	Prośbę o pomoc
01:00	Prośbę o pomoc
02:00	Prośbę o pomoc
03:00	Prośbę o pomoc
04:00	Prośbę o pomoc
05:00	Prośbę o pomoc

TVN 7	
05:00	Szkoła - program obyczajowy
06:00	Wiza na miłość
06:55	Tom i Jerry Show - animacja animowany
07:50	Kochany urwis - film komedia, USA, 1990, reż. Dennis Dugan, wyk. John Ritter, Jack Warden, Michael Oliver, Gilbert Gottfried, Amy Yasbeck, Michael Richards
09:30	Perfect Picture
10:30	Mieszkanie na miarę - program lifestyleowy
11:30	Ukryta prawda - program obyczajowy
14:30	Kosmiczni kowboje - film S-F, USA, 2000, reż. Clint Eastwood, wyk. Clint Eastwood, Tommy Lee Jones, Donald Sutherland, James Garner, James Cromwell, Marcia Gay Harden, William Devane, Loren Dean
FILM PRZYGODOWY	
17:10	Player One - film przygodowy, USA, Indie, 2018, reż. Steven Spielberg, wyk. Tye Sheridan, Olivia Cooke, Ben Mendelsohn, Simon Pegg, Mark Rylance
20:00	Król Skorpion - film przygodowy, USA, Niemcy, Belgia, 2002
21:55	Adwokata diabła - film sensacyjny, USA, Niemcy, 1997, reż. Taylor Hackford, wyk. Keanu Reeves, Al Pacino, Charlize Theron, Jeffrey Jones
01:00	Kobiety pragną bardziej - film komedia, USA, Niemcy, Holandia, 2009, reż. Ken Kwapis, wyk. Scarlett Johansson, Jennifer Aniston, Ben Affleck, Jennifer Connelly

TV 4	
06:00	Galileo 11:00 Bibliotekarz II: Tajemnice kopalni króla Salomona - USA, 2006, reż. Frakes Jonathan, wyk. Gabrielle Anwar, Wyle Noah Druga część przygód Flynna Carsena, młodego pracownika niezwykłej Biblioteki Metropolitanej, w której przechowywane są takie skarby jak puszka Pandory, Arka Przymierza czy Excalibur.
13:00	Wielka Ucieczka 15:00 STOP Drogówka 17:00 Policjantki i Policjanci 22:00 Sprawiedliwi - Wydział Kryminalny
00:00	Coś - Kanada, USA, Wielka Brytania, 2011, reż. van Heijningen Matthijs, wyk. Adevale Akinnuoye-Agbaje, Edgerton Joel, Olsen Eric Christian 02:05 Interwencja 02:25 Disco Polo Life 03:25 Top 10 - Lista Przebojów

TV Trwam	
10:00	Informacje dnia 10:15 Retrospekcja 10:20 Skrzydła miłości 10:40 Polski Punkt Widzenia 11:00 Kropelka radości 12:00 Anioł Pański
12:03	Informacje dnia 12:20 Warto zauważyć... w mijającym tygodniu 12:50 Siódmy Sakrament 13:20 Ocalić od zapomnienia
13:30	Msza święta z Jasnej Góry 14:20 100 cudownych miejsc na świecie 14:30 Przegląd Katolickiego Tygodnika „Niedziela” 14:35 Natura Obiektywnie 15:00 Z Parlamentu Europejskiego 15:30 Podróż Apostoła Ojca Świętego Franciszka 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 W naszej Rodzinie 19:25 Święty na każdy dzień 19:30 Manna z Nieba 19:45 Modlitwa z telefontem udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel

dodatek TELEWIZYJNY DO TWOJEJ GAZETY

niedziela

TVP 1	
05:05	Sprawa dla reportera
06:00	Słownik polsko@polski - talk - show
06:25	Wojsko - polskie.pl
06:55	Słowo na niedzielę
07:00	Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach
08:00	Tydzień
08:25	Fascynujące miejsca - Fascynujący Madagaskar
08:50	Piękna Angelika - film przygodowy
10:45	Nad Niemnem - serial
11:55	Miedzy ziemią a niebem
12:00	Anioł Pański
12:15	Miedzy ziemią a niebem
12:50	Misja Zambia
13:10	Polskie Parki Narodowe - film dokumentalny
13:40	Z pamięci - felieton
13:50	Kariera Nikodema Dyzmy - serial
KOMEDIA	
14:45	Złoto dezertorów - komedia, reż. Janusz Majewski
17:00	Teleexpress
17:20	Pogoda
17:30	Jaka to melodia?
18:45	Komisarz Alex - serial kryminalny
19:30	Wiadomości
20:20	Dom pod Dwoma Orlami - serial
21:20	Sanatorium miłości
22:25	Zakończona Jedynka - Miłość i turbulencje - komedia romantyczna
00:10	21 mostów - film fabularny
02:00	Film fabularny
03:40	Jaka to melodia?
04:25	Z pamięci - felieton
04:35	Zakończenie

TVP 2	
05:50	Dla niesłyszących - Barwy szczęścia - serial obyczajowy
07:00	Dla niesłyszących - M jak miłość - serial
07:50	Pytanie na śniadanie
08:45	Pogoda Flesz
08:50	Pytanie na śniadanie
09:20	Pogoda Flesz
09:25	Pytanie na śniadanie
09:50	Pogoda Flesz
09:55	Pytanie na śniadanie
10:25	Pogoda Flesz
10:30	Pytanie na śniadanie
11:00	The Voice Senior - Nokaut - widowisko muzyczne
14:00	Familiada - teleturniej
14:35	Koło fortuny - teleturniej
15:15	Szansa na sukces. Opole 2023 - widowisko muzyczne
16:15	Tak to leciało! - teleturniej muzyczny
17:05	You can dance - Nowa generacja! - kulisy
SERIAL FABULARYZOWANY	
17:15	Na sygnale - serial fabularny
18:00	Panorama
18:20	Va Banque - teleturniej
18:55	Na sygnale - serial fabularny
20:00	Postaw na milion - teleturniej
20:55	You can dance - Nowa generacja! - kulisy
21:05	Świat należy do ciebie
22:55	Kino bez granic - Plan B - komedia
00:35	Amok - film obyczajowy
02:30	Niezwykła podróż fakira, który utknął w szafie - komedia
04:15	Rodzinka.pl - serial komediowy TVP, reż. Patryk Yoka, wyk. Małgorzata Kożuchowska, Tomasz Karolak

TVN	
05:50	Uwaga! - magazyn
06:05	Wyluzuj, ScoobyDoo!
07:00	Doradca smaku
07:05	Kuchenne rewolucje - program kulinarno-rozrywkowy
08:00	Dzień Dobry TVN - magazyn
11:30	Co za tydzień - magazyn
12:10	Na Tropie Dzikich Zwierząt
12:45	In vitro. Nauka czy cud?
13:20	Herkules - serial
15:30	Skoki narciarskie: Puchar Świata, Willingen
18:30	Milionerzy
19:00	Fakty
19:25	Sport
19:30	Kroniki Pucharu Świata w skokach narciarskich - program
19:35	Pogoda
19:45	Uwaga! - magazyn
FILM SENSACYJNY	
20:00	Świat w ogniu - film sensacyjny, USA, 2019, reż. Ric Roman Waugh, wyk. Gerard Butler, Morgan Freeman, Jada Pinkett Smith, Lance Reddick, Piper Perabo, Nick Nolte
22:40	Dwanaście małp - film S-F, USA, 1995, reż. Terry Gilliam, wyk. Bruce Willis, Madeleine Stowe, Brad Pitt, Christopher Plummer, David Morse
01:20	MasterChef
02:50	Grzesznica - serial, USA
03:45	Uwaga! - magazyn
04:05	Zamieszkać na plaży
04:35	Recepta na stary dom
05:05	Okazja na dom
05:35	Kto was tak urządził

POLSAT	
06:00	Nowy dzień z Polsat News
07:45	Pierwsza gwiazdka
09:40	Noc w muzeum 2
10:40	Larry Daley porzucił słabo płatną posadę nocnego stróża w nowojorskim Muzeum Historii Naturalnej. Jako właściciel doskonale prosperującej firmy, produkującej pomysłowe przedmioty domowego użytku, wiecie dostąpił żywot biznesmena.
11:55	Kung Fu Panda 2
13:55	Epoka lodowcowa 3: Era dinozaurów
FILM PRZYGODOWY	
16:05	Królowna Śnieżka i łowca
18:50	Wydarzenia
19:30	Państwo w Państwie
20:30	Kabaret na żywo
22:05	Udając gliniarzy
00:35	Gozdilla
01:45	Co słonko widziało
03:50	Teraz animacje! - Dźwięki między koronami - film

TVP Kultura	
06:50	Kalina Jędrusik - program muzyczny
07:35	Piosenki z programu „Wieczorny gość”
08:00	Liturgia prawosławna w Słupsku
09:05	Od ucha do ucha - Wschodzące gwiazdy baletu. Pięć lat później - serial dokumentalny
10:15	Angielskie śniadanie - Robin z Sherwood - serial
11:15	Trzeci punkt widzenia - program publicystyczny
11:55	Bilet do kina - Księgarnia z marzeniami - film obyczajowy, prod. Wielka Brytania, Niemcy, Hiszpania, 2018, reż. Isabel Coixet, wyk. Emily Mortimer, Bill Nighy, Patricia Clarkson
13:55	Wędrowiec Polski - Górny Śląsk - cykl reportaży, reż. Agnieszka Zmijewska
14:35	Scena muzyczna - Bum Bum Orkestar - koncert
SERIAL HISTORYCZNY	
15:35	Serialowa nostalgia - Przygody pana Michała
16:50	Zaginione - odnalezione
17:15	Niedziela z... tajemniczą dziewczyną
18:15	Niedziela z... tajemniczą dziewczyną
19:20	Niedziela z... tajemniczą dziewczyną
20:00	Niedziela z... tajemniczą dziewczyną
21:00	Niedziela z... tajemniczą dziewczyną
22:00	Niedziela z... tajemniczą dziewczyną
23:00	Niedziela z... tajemniczą dziewczyną
00:00	Niedziela z... tajemniczą dziewczyną
01:00	Niedziela z... tajemniczą dziewczyną
02:00	Niedziela z... tajemniczą dziewczyną
03:00	Niedziela z... tajemniczą dziewczyną
04:00	Niedziela z... tajemniczą dziewczyną
05:00	Niedziela z... tajemniczą dziewczyną

TV Puls	
06:00	Prawdziwe motywy - serial kryminalny
09:00	Dzika przystop
10:00	Dzika przystop
11:00	Dzika przystop
12:00	Dzika przystop
13:00	Dzika przystop
14:00	Dzika przystop
15:00	Dzika przystop
16:00	Dzika przystop
17:00	Dzika przystop
18:00	Dzika przystop
19:00	Dzika przystop
20:00	Dzika przystop
21:00	Dzika przystop
22:00	Dzika przystop
23:00	Dzika przystop
00:00	Dzika przystop
01:00	Dzika przystop
02:00	Dzika przystop
03:00	Dzika przystop
04:00	Dzika przystop
05:00	Dzika przystop

TVN 7	
05:00	Szkoła - program obyczajowy
06:00	Wiza na miłość
06:55	Tom i Jerry Show - animacja animowany
07:25	Lego Ninjago - film przygodowy, USA, Dania, Australia, 2017, reż. Charlie Bean, Paul Fisher, Bob Logan, wyk. Dave Franco, Justin Theroux, Fred Armisen, Jackie Chan
09:30	Perfect Picture
10:35	Ukryta prawda - program obyczajowy
15:35	Kit Kittredge: Amerykańska dziewczyna - film obyczajowy, USA, Kanada, 2008, reż. Patricia Rozema, wyk. Abigail Breslin, Julia Ormond, Chris O'Donnell, Jane Krakowski, Wallace Shawn
17:45	Tarzan: Legenda - film przygodowy, Kanada, Wielka Brytania, USA
FILM WOJENNY	
20:00	Snajper - film wojenny, USA, 2014, reż. Clint Eastwood, wyk. Bradley Cooper, Sienna Miller, Luke Grimes, Jake McDorman, Cory Hardict
22:45	Epidemia strachu - film sensacyjny, USA, Zjednoczone Emiraty Arabskie, 2011, reż. Steven Soderbergh, wyk. Marion Cotillard, Matt Damon, Laurence Fishburne, Jude Law, Gwyneth Paltrow, Kate Winslet, Jennifer Ehle, Elliott Gould
01:00	Zbrodnia w sąsiedztwie
02:00	Tajemnice pol śmierci - dokument
04:00	Druga strona medalu - talk show

TV 4	
06:00	Wspaniali ludzie 06:30 Mocne tajemnice templariuszy 07:30 Jezus i jego życie 08:25 Galileo 10:35 Bibliotekarz III: Przeklęty kielich Judasza - USA, 2008, reż. Jonathan Frakes
12:35	Agent XXL - USA, USA, Niemcy, 2000, reż. Raja Gosnell, wyk. Martin Lawrence, Nia Long, Giamatti Paul, Washington Jascha, Howard Terrence, Anderson Anthony
14:40	Walkiria - USA, Niemcy, 2008, reż. Singer Bryan
17:05	Łowcy Skarbów. Kto da więcej 20:05 Lot skazańców 22:35 Bad Ass: Twardziel - USA, 2012, reż. Craig Moss, wyk. Charles S. Dutton, Fabian Patrick
00:25	Nowe wierzenia i stare sekty 01:25 Kosmos

TV Trwam	
09:30	Msza święta z Jasnej Góry 10:35 Przegląd Katolickiego Tygodnika „Niedziela” 10:40 Podróż Apostoła Ojca Świętego Franciszka 11:10 Próba wiary 12:00 Anioł Pański z Ojcem Świętym Franciszkiem 12:15 Papież Polak do Rodaków 13:00 Do świata 14:30 Ojcowie Niepodległości 15:00 Wieś - to też Polska 16:00 Informacje dnia 16:10 Koncert żywcem 16:45 Z Parlamentu Europejskiego 17:10 Maryja z Nazaretu w Jej Zwiastowaniu 17:30 Sól Ziemi 17:55 Poczet Wielkich Polaków 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:25 Święty na każdy dzień 19:30 Moja katolicka rodzina 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasno-górski 21:20 Informacje dnia 21:40 Retrospekcja

TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	TVP Kultura	TV Puls	TVN 7	TV 4
04:45 Klan - telenowela 05:15 Przysięga - serial 06:05 Wspaniałe stulecie - serial kostiumowy 07:00 Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej 07:30 Studio Raban - magazyn 08:00 Wiadomości 08:10 Kwadrans polityczny 08:25 Informacje kulturalne 08:30 Pogoda poranna 08:40 Ranczo - serial 09:40 Komisarz Alex - serial kryminalny 10:40 Ojciec Mateusz - serial kryminalny 11:30 Leśniczówka - serial obyczajowy 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda - magazyn 12:40 Rok w ogrodzie Extra 12:55 BBC w Jedyne - Chiny: starodawne królestwo przyrody SERIAL KOSTIUMOWY  14:00 Wspaniałe stulecie - serial kostiumowy 15:00 Wiadomości 15:20 Alarm! - magazyn 15:35 Gra słów. Krzyżówka 16:05 Przysięga - serial 17:00 Telexpress 17:15 Jaka to melodia? 17:55 Klan - telenowela 18:20 Leśniczówka - serial 19:00 Jeden z dziesięciu 19:30 Wiadomości 20:15 Alarm! - magazyn 20:30 Korona królów. Jagiel-lonowie - telenowela 21:05 Teatr Telewizji - Pan Jowiński - spektakl 22:45 Świat bez fikcji - Szkocka Wolność - film 23:45 Życzenie śmierci 01:25 Miłość i turbulencje - komedia romantyczna	05:00 Na sygnale - serial fabularny 05:30 M jak miłość - serial 06:25 Program katolicki 06:55 Rodzinka.pl - serial komediowy 07:30 Pytanie na śniadanie 10:35 Panorama 10:40 Pytanie na śniadanie 11:10 Okrasa łamie przepisy - magazyn kulinarny 11:40 Nabożeństwo Kościoła Chrześcijan Baptystów w Szczecinie 12:40 Dla niesłyszących - Barwy szczęścia - serial obyczajowy 13:15 Akacja 38 - serial 14:05 Va Banque - teleturniej 14:35 Na sygnale - serial 15:10 Wydział kryminalny Kitzbühel - serial 16:00 Koło fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:15 Zakazany owoc 18:00 Panorama TELETURNIEJ  18:20 Va Banque - teleturniej 18:45 Akacja 38 - serial 19:35 Barwy szczęścia - serial obyczajowy 20:45 Kulisy serialu „M jak miłość” 20:55 M jak miłość - serial 21:55 Na sygnale - serial fabularny 22:35 Izabela, królowa Hiszpanii - serial kostiumowy 23:35 Nigdy cię tu nie było - film fabularny 01:15 O mnie się nie martw - serial komediowy 02:15 Świat należy do ciebie 04:10 Rodzinka.pl - serial komediowy 04:35 Zakończenie	05:50 Uwaga! - magazyn 06:05 Ukryta prawda - program obyczajowy 07:00 Doradca smaku 07:05 Kuchenne rewolucje - program kulinarno-roz-rywkowy 08:00 Dzień Dobry TVN - magazyn 11:30 Kuchenne rewolucje - program kulinarno-roz-rywkowy 12:35 Ukryta prawda - program obyczajowy 13:40 Tajemnice miłości 14:40 Ukryta prawda - serial obyczajowy 16:50 Kuchenne rewolucje - program kulinarno-roz-rywkowy 17:55 Ukryta prawda - program obyczajowy 19:00 Fakty 19:55 Uwaga! - magazyn 20:10 Doradca smaku SERIAL OBYCZAJOWY  20:15 Na Wspólnej - serial obyczajowy 20:55 Milionerzy 21:35 Zabójcy - film sensacyjny, USA, Francja, 1995, reż. Richard Donner, wyk. Sylvester Stallone, Antonio Banderas, Julianne Moore, Anatolij Dawydow, Muse Watson 00:15 Kult - film horror, USA, Meksyk, Kanada, Niemcy, 2006, reż. Neil LaBute, wyk. Nicolas Cage, Ellen Burstyn, Kate Beahan, Frances Conroy, Leelee Sobieski 02:25 Co za tydzień - magazyn 03:00 Bates Motel - serial 04:00 Uwaga! - magazyn 04:20 Zamieszkać na plaży 04:50 Recepta na stary dom	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:40 Malanowski i Partnerzy - serial kryminalny 09:40 Sekrety rodziny 10:40 Dłaczego ja? - magazyn 11:40 Gliniarze 12:50 Wydarzenia 13:20 Interwencja 13:40 Trudne sprawy 14:40 Dłaczego ja? - magazyn 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja - magazyn 16:30 Na ratunek 112 17:00 Gliniarze 18:00 Pierwsza miłość 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość Wydarzeń 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:00 Farma FILM AKCJI  21:05 MEGA HIT - Bad Boys for Life Gdy w więzieniu ucieka pałacowa narkotykowego kartelu, agenci Mike Lowrey i Marcus Burnett wracają, aby zmierzyć się z największym wyzwaniem w swojej karierze. W akcji pomaga im specjalna jednostka AMMO, którą tworzą przedstawiciele młodego pokolenia policyjnych twardzieli. 23:50 Detonator 02:00 Gothika 04:10 Kabaretowa Ekstraklasa 04:40 Disco Gramy 05:25 Telezakupy TV Okazje	07:00 Muzyczne poranki 07:35 Informacje kulturalne 08:05 Co dalej? - program publicystyczny 08:50 Wydarzenie aktualne 09:15 Chleb, miłość i fantazja - komedia, prod. Włochy, 1953, reż. Luigi Comencini, wyk. Gina Lollobrigida, Vittorio De Sica, Gigi Reder, Tina Pica 11:00 Blisko, coraz bliżej - serial 12:30 Reżyserzy 13:45 Czarodziej i kwaciarka - film animowany 14:10 Informacje kulturalne 14:35 Siódmy pokój - film biograficzny, prod. Polska, Węgry, Francja, Włochy, 1995, reż. Marta Meszaros, wyk. Maja Morgenstern, Elide Mellì, Ileana Carini, Jan Nowicki, Anna Polony, Jerzy Radziwiłowicz, Jerzy Bińczycki SERIAL KOMEDIOWY  16:35 Pod jednym dachem - serial komediowy 17:40 Trzeci punkt widzenia - program publicystyczny 18:20 Gangsterzy i filantropi - komedia, prod. Polska, 1963, reż. Jerzy Hoffman, Edward Skórzewski, wyk. Wiesław Michnikowski, Kazimierz Opaliński 20:00 Kino Mocnych Wrażeń - Sekret jej oczu - dramat, prod. Argentyna, Hiszpania, 2009 22:20 Informacje kulturalne 22:45 Panorama kina polskiego - Wilkołak - film fabularny, prod. Niemcy, Polska, Niemcy, 2018, reż. Adrian Panek 00:25 Scena muzyczna - Bum Bum Orkestar - koncert	06:00 Kobra - oddział specjalny Każdy kolejny odcinek to odrębna tematyka. W każdym z nich nie brakuje „zabójczej prędkości”, efektów specjalnych, napięcia, niebezpiecznych pościgów i komizmu, przedstawia-nego przez bohaterów. Chcą, aby zawsze na pierwszym miejscu stała sprawiedliwość. 08:00 Lombard. Życie pod zastaw - serial obyczajowy 10:00 Prawdziwe motywy - serial kryminalny 11:00 Rodzinny interes - serial obyczajowy 13:00 Lombard. Życie pod zastaw - serial obyczajowy 14:00 Rodzinny interes - serial obyczajowy SERIAL OBYCZAJOWY  15:00 Lombard. Życie pod zastaw - serial obyczajowy 16:00 Prawdziwe motywy - serial kryminalny 18:00 Lombard. Życie pod zastaw - serial obyczajowy 20:00 Poniedziałkowy Hit: Wykonać wyrok 21:50 Poza zasięgiem 23:40 Najlepsi z najlepszych 2 01:45 Zobacz to! Blok powtórkowy: Taki jest świat - program informacyjny 02:35 Menu na miarę - program kulinarny 03:00 Lombard. Życie pod zastaw - serial obyczajowy 03:55 Szalone fabryki polskiej muzyki!	04:50 Szkoła - program obyczajowy 06:45 Papiery na szczęście - serial 07:45 Ukryta prawda - program obyczajowy 10:50 Tajemnice miłości 11:50 Rozwód. Walka o wszystko - program obyczajowy 12:50 Szpital - program obyczajowy 13:55 Sąd rodzinny - program sądowy 14:55 Sędzia Anna Maria Wesołowska - program sądowy 15:55 Jestem z Polski 2 16:55 Ukryta prawda - program obyczajowy 17:55 Ten moment - program obyczajowy 18:30 Papiery na szczęście - serial 19:00 Ukryta prawda - program obyczajowy SERIAL KRYMINALNY  20:00 Skazana - serial, Polska 22:05 Jak to robią single - film komedia, USA, 2016, reż. Christian Ditter, wyk. Dakota Johnson, Rebel Wilson, Leslie Mann, Damon Wayans Jr., Anders Holm, Alison Brie 00:20 Szukając sprawiedliwości - program sensacyjny, USA, 1991, reż. John Flynn, wyk. Steven Seagal, William Forsythe, Jerry Orbach, Jo Champa, Sharen Mitchell, Gina Gershon 02:25 Tajemnice pół śmierci - dokument 03:25 Druga strona medalu - talk show	06:00 Strażnik Teksasu Nasz Nowy Dom 09:00 Pierwsza miłość 09:50 Kochane pieniądze 10:50 Hardkorowy lombard 12:55 Strażnik Teksasu 13:55 STOP Drogówka 16:00 Policjantki i Policjanci 17:00 Łowcy Skarbów. Kto da więcej 19:00 Policjantki i Policjanci 20:00 Sprawiedliwi - Wydział Kryminalny 21:00 W stronę słońca. Ekipa astronautów wyrusza z misją, której celem jest przywrócenie prawidłowego funkcjonowania gasnącego w zastraszającym tempie słońca. 23:25 Oddział wyrzutków 01:10 Jas Fasola radzi 01:20 Food Factory 01:50 Zagadki kryminalne 02:50 SuperLudzie 03:50 Trans World Sport 20:25 04:55 SuperLudzie 05:30 Telezakupy TV Okazje TV Trwam  11:20 Stan Bezpieczeństwa Państwa 11:30 Razem możemy wszystko 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Przygody pana Michała 12:50 „Cioteczka” 13:20 Muzyczne chwile 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:20 100 cudownych miejsc na świecie 14:30 Moja wyspa wiary 15:20 Odwaga wiary 15:45 Święty na każdy dzień 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Sanktuarium polskie 16:30 Porady Medyczne Bonifratrów 17:00 Świadkowie 17:30 Zwycięskie Powstanie Wielkopolskie 17:45 Muzyczne chwile 17:55 Poczet Wielkich Polaków 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:25 Święty na każdy dzień 19:30 Opowieści Theo 19:45 Modlitwa 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Mysłąc 21:00 Apel

dodatek TELEWIZYJNY DO TWOJEJ GAZETY

wtorek

7 lutego

TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	TVP Kultura	TV Puls	TVN 7	TV 4
04:45 Klan - telenowela 05:15 Przysięga - serial obyczajowy 06:05 Wspaniałe stulecie - serial kostiumowy 07:00 Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze 07:30 Kościół z bliska 08:00 Wiadomości 08:10 Kwadrans polityczny 08:25 Informacje kulturalne 08:30 Pogoda poranna 08:40 Ranczo - serial obyczajowy 09:45 Komisarz Alex - serial kryminalny 10:40 Ojciec Mateusz - serial kryminalny 11:30 Leśniczówka - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda - magazyn 12:40 Rok w ogrodzie Extra 12:55 Natura w Jedyne SERIAL KOSTIUMOWY  14:00 Wspaniałe stulecie - serial kostiumowy 15:00 Wiadomości 15:20 Alarm! - magazyn 15:35 Gra słów. Krzyżówka 16:05 Przysięga - serial 17:00 Telexpress 17:15 Jaka to melodia? 17:55 Klan - telenowela 18:20 Leśniczówka - serial 19:00 Jeden z dziesięciu 19:30 Wiadomości 20:15 Alarm! - magazyn 20:30 Korona królów. Jagiel-lonowie - telenowela 21:05 Portrety Wojenne. Kobiety - cykl dokumentalny 21:40 Magazyn Ekspresu Reporterów 22:45 Ocaleni - reality show 23:50 Magazyn śledczy Anity Gargas - magazyn	05:05 Na sygnale - serial fabularny 05:35 M jak miłość - serial 06:25 Young orthodox - reportaż 06:55 Rodzinka.pl - serial komediowy 07:30 Pytanie na śniadanie 10:35 Panorama 10:40 Pytanie na śniadanie 11:15 Przyrodnik na tropie - cykl dokumentalny 11:50 Dla niesłyszących - Barwy szczęścia - serial 12:30 Koło fortuny - teleturniej 13:15 Akacja 38 - serial 14:05 Va Banque - teleturniej 14:35 Na sygnale - serial fabularny 15:10 Wydział kryminalny Kitzbühel - serial 16:00 Koło fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:15 Zakazany owoc 18:00 Panorama 18:20 Va Banque - teleturniej SERIAL OBYCZAJOWY  18:45 Akacja 38 - serial obyczajowy 19:35 Barwy szczęścia - serial obyczajowy 20:40 You can dance - Nowa generacja! - kulisy 20:45 Kulisy serialu „M jak miłość” 20:55 M jak miłość - serial 21:55 Na sygnale - serial fabularny 22:35 Izabela, królowa Hiszpanii - serial kostiumowy 23:35 300 mil do nieba - dramat, prod. Polska, Francja, Dania, 1989, reż. Maciej Dejczer, wyk. Wojciech Kłata, Rafał Żimowski, Kama Kowalewska, Jadwiga Jankowska-Cieślak 01:20 Strażnik dzikiej przyrody - serial obyczajowy	05:50 Uwaga! - magazyn 06:05 Ukryta prawda - program obyczajowy 07:00 Doradca smaku 07:05 Kuchenne rewolucje - program kulinarno-roz-rywkowy 08:00 Dzień Dobry TVN - magazyn 11:30 Kuchenne rewolucje - program kulinarno-roz-rywkowy 12:35 Ukryta prawda - program obyczajowy 13:40 Tajemnice miłości 14:40 Ukryta prawda - program obyczajowy 16:50 Kuchenne rewolucje - program kulinarno-roz-rywkowy 17:55 Ukryta prawda - program obyczajowy 19:00 Fakty 19:55 Uwaga! - magazyn 20:10 Doradca smaku 20:15 Gala Bestsellery Empiku, 2022 FILM AKCJI  22:50 Richard Jewell - film, USA, 2019, reż. Clint Eastwood, wyk. Sam Rockwell, Paul Walter Hauser, Olivia Wilde Amerykański ochroniarz ratuje życie tysięcy ludzi, zapobiegając wybuchowi bomby w trakcie igrzysk olimpijskich. Tymczasem media podają fałszywą informację, jakoby to on był terrorystą. 01:30 Kuba Wojewódzki - talk show prod. Polska 02:40 Grzesznica - serial 03:35 MasterChef 05:05 Uwaga! - magazyn 05:25 Zamieszkać na plaży	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:40 Malanowski i Partnerzy 09:40 Sekrety rodziny 10:40 Dłaczego ja? - magazyn 11:40 Gliniarze 12:50 Wydarzenia 13:20 Interwencja - magazyn 13:40 Trudne sprawy 14:40 Dłaczego ja? - magazyn 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja - magazyn 16:30 Na ratunek 112 17:00 Gliniarze 18:00 Pierwsza miłość 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość Wydarzeń 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:00 Farma FILM PRZYGODOWY  21:05 Piraci z Karaibów: Skrzynia umarlaka Jedyn w swoim rodzaju pirat - kapitan Jack Sparrow - powraca z kolejnym krwawym długiem do spłacenia - ofiarował bowiem swoją duszę legendarnemu Davy Jonesowi, niesamowitemu władcy podmorskich głębin, który teraz domaga się swej własności. 00:20 Blitz 02:40 Underworld: Wojny krwi Wampirzy i wilkołaki znów stają do walki. Kluczem do zwycięstwa w tej rozgrywanej jest ukochana córka Selene. 04:40 Disco Gramy	07:15 Co się dzieje 07:45 Informacje kulturalne - informator kulturalny 08:15 Księga Przechleń 09:00 Którędy po sztuce 09:20 Gangsterzy i filantropi - komedia, prod. Polska, 1963, reż. Jerzy Hoffman, Edward Skórzewski, wyk. Wiesław Michnikowski, Kazimierz Opaliński, Gustaw Holoubek, Hanka Bielicka, Magda Celówna, Barbara Modelska i inni 11:00 Blisko, coraz bliżej 12:30 Ostatnia góra - film dokumentalny, prod. Polska, 2019, reż. Dariusz Żakuski 14:10 Fachowiec - film obyczajowy, prod. Polska, 1983, reż. Krzysztof Gruber, wyk. Cezary Morawski, Jerzy Bończak, Marek Frąckowiak, Jacek Kałucki SERIAL KOMEDIOWY  16:10 Pod jednym dachem - serial komediowy 17:05 Co dalej? - program publicystyczny 17:40 Lew w ziemi - dramat historyczny, prod. Wielka Brytania, USA, 1968 20:00 Lekkie obyczaje - Dusza i ciało - film fabularny 22:05 Informacje kulturalne 22:30 Teatr Telewizji - Nie igra się z miłością 24:00 Młoda Polska - Bliscy - film krótkometrażowy, reż. Zofia Kowalewska, wyk. Ewa Kaím, Łukasz Simlat, Marianna Kowalewska, Julia Szczepańska 00:30 Kino Mocnych Wrażeń - Sekret jej oczu - dramat 02:45 Co dalej? - program publicystyczny	06:00 Kobra - oddział specjalny 08:00 Lombard. Życie pod zastaw - serial obyczajowy 10:00 Prawdziwe motywy - serial kryminalny 11:00 Rodzinny interes - serial obyczajowy 13:00 Lombard. Życie pod zastaw - serial obyczajowy 14:00 Rodzinny interes - serial obyczajowy 15:00 Lombard. Życie pod zastaw - serial obyczajowy 16:00 Prawdziwe motywy - serial kryminalny 18:00 Lombard. Życie pod zastaw - serial obyczajowy 20:00 Człowiek mafi 21:50 Prowokacja FILM SENSACYJNY  23:45 Vice: Korporacja zbrodni Tytułowa organizacja traci kontrolę nad jednym ze swoich androidów. Rozpoczyna się pościg, w którym udział biorą przedstawiciele firmy oraz policja. 01:45 Lombard. Życie pod zastaw - serial obyczajowy 02:50 Zobacz to! Blok powtórkowy: Na jedwabnym szlaku 03:30 Na jedwabnym szlaku 04:00 Menu na miarę - program kulinarny 04:20 Taki jest świat 05:00 Rodzinny interes - serial obyczajowy	04:50 Szkoła - program obyczajowy 06:45 Szpital - program obyczajowy 07:45 Ukryta prawda - program obyczajowy 10:50 Tajemnice miłości 11:50 Rozwód. Walka o wszystko - program obyczajowy 12:50 Szpital - program obyczajowy 13:55 Sąd rodzinny - program sądowy 14:55 Sędzia Anna Maria Wesołowska - program sądowy 15:55 Jestem z Polski 16:55 Ukryta prawda - program obyczajowy 17:55 Ten moment - program obyczajowy 18:30 Papiery na szczęście - serial 19:00 Ukryta prawda - program obyczajowy FILM SENSACYJNY  20:00 Pierwszy śnieg - film sensacyjny, Szwecja, USA, Wielka Brytania, Japonia, Chiny, 2017, reż. Tomas Alfredson, wyk. Michael Fassbender, Rebecca Ferguson, Charlotte Gainsbourg, Jonas Karlsson, Michael Yates, J.K. Simmons, Val Kilmer, Toby Jones, Chloë Sevigny 22:40 Ciekawy przypadek Benjamin Buttona - film obyczajowy, USA, 2008, reż. David Fincher, wyk. Brad Pitt, Cate Blanchett, Julia Ormond, Elias Koteas, Tilda Swinton 02:00 Tajemnice pół śmierci - dokument 04:00 Druga strona medalu - talk show	06:00 Strażnik Teksasu Nasz Nowy Dom 09:00 Pierwsza miłość 09:50 Kochane pieniądze 10:50 Hardkorowy lombard 12:55 Strażnik Teksasu 13:55 STOP Drogówka 16:00 Policjantki i Policjanci 17:00 Łowcy Skarbów. Kto da więcej 19:00 Policjantki i Policjanci 20:00 Sprawiedliwi - Wydział Kryminalny 21:00 Anakondy: Polowanie na Krwawą Orchideę. W niedostępnej i dzikiej dżungli Borneo rośnie niezmiernie rzadki okaz kwiatu -, na bazie której wytwarza się serum zapewniające człowiekowi wieczną młodość. 23:00 Jaskinia - USA, Niemcy, 2005, reż. Hunt Bruce, wyk. Hauser Cole, Gbrian Eddie, Lena Headey, Morris Chestnut, Perabo Piper TV Trwam  11:40 Ma się rozumieć 11:50 Słowo życia 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje 12:20 Mali Bracia Ubogich 13:15 Muzyczne chwile 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:20 100 cudownych miejsc na świecie 14:30 General naszej wolności 15:25 Sybi-raczka 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Jestem mamą 16:25 Przyro-da w Obiektywie 16:40 GRH Zandameria 17:10 Prosto o gospodarce 17:30 Zostań Żołnierzem RP 17:45 Muzyczne chwile 17:55 Poczet Wielkich Polaków 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:25 Święty na każdy dzień 19:30 Każdy maluch to potrafi 19:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Mysłąc 21:00 Apel

dodatek TELEWIZYJNY DO TWOJEJ GAZETY

TOLERANCJA I PLURALIZM

JAK ZWYKLE POD KONIEC STYCZNIA W ZWIĄZKU ZE ZBIÓRKĄ FUNDUSZY PRZEZ WIELKĄ ORKIESTRĘ ŚWIĄTECZNEJ POMOCY W MEDIACH PRZETOCZYŁA SIĘ TA SAMA OD LAT DYSKUSJA, KTÓRA W ISTOCIE DOTYCZYŁA TOLERANCJI I PLURALIZMU. POGLĄDÓW NA TEMAT ISTNIENIA I DZIAŁANIA WOŚP. ZARÓWNO ZWOLENNICY, JAK I PRZECIWNICY WOŚP I JERZEGO OWSIAKA POWOŁUJĄ SIĘ DOKŁADNIE NA TE POSTAWY. DYSKUSJA TA STAŁA SIĘ PRZYCZYNNIKIEM DO PODJĘCIA TEMATU TOLERANCJI I PLURALIZMU, O KTÓRYCH SŁÓW PARĘ.

TOLEROWAĆ NIE ZNACZY AKCEPTOWAĆ

Czym jest tolerancja? Jest ona wartością, która ma stosunkowo krótką tradycję, warto to podkreślić zwłaszcza na gruncie bliskiej mi katolickiej nauki społecznej. Być może jest tak dlatego, że to pojęcie ani razu nie pojawia się na kartach Biblii. Niemniej jednak ks. Luigi Sturzo, włoski działacz społeczno-polityczny, którego myśl propaguję w Polsce, już w pierwszej połowie XX wieku uważał, że kultura chrześcijańska w wymiarze społecznym powinna odwoływać się do tolerancji pojętej jednak we właściwy sposób, bez absolutyzowania tego terminu, zgodnie jednak z jego etymologicznym znaczeniem. Słowo „tolerancja” pochodzi zatem od łacińskiego „tolerare”, co oznacza: znosić coś cierpliwie, cierpieć,

wstrzymywać się od negatywnych reakcji, być wyrozumiałym, czy wreszcie godzić się na wyznawanie i głoszenie przez innych ludzi poglądów, z którymi nie musimy się zgadzać. Historycznie tolerancja najpierw odnosiła się do innowierczych wierzeń i praktyk religijnych i stopniowo rozszerzała się na inne obszary życia, np. sferę obyczajów. Jako praktyka życia społecznego w nowożytnej Europie tolerancja powoli torowała sobie drogę przez etap prześladowań i wojen religijnych, będących następstwem podziału Kościoła zachodniego po wystąpieniu Lutra i innych reformatorów, stając się w kolejnych wiekach zasadą postępowania zarówno w praktyce codziennego, jak i politycznego życia.

W różnych okresach tolerancja była też przekreślana, jak choćby w okresie funkcjonowania dwóch dwudziestowiecznych totalitaryzmów. Jednak obecnie widzimy jej renesans, choć niejednokrotnie tolerancja jest mylnie pojmowana jako konieczność aprobaty każdej postawy, poglądu czy zachowania, a nawet akceptacji zła, co wiąże ją z relatywizmem i subiektywizmem moralnym. Dlaczego tak się dzieje? Otóż dlatego, że we współczesnej kulturze powszechnie odrzuca się istnienie obiektywnej prawdy. W punkcie wyjścia mamy zatem do czynienia z relatywizmem, według którego przyjmuje się jako swego rodzaju „dogmat”, iż każdy człowiek ma swoją prawdę, a przynajmniej prawo do własnej prawdy. Tak widziana tolerancja, wiążąca się z brakiem odniesienia do obiektywnie istniejącej prawdy, prowadzi do postawy, w której trudno o autentyczny szacunek dla drugiego człowieka. W tej tolerancji tak naprawdę chodzi przecież jedynie o to, żeby nikt nie wtrącał się do mojego życia i vice versa. W konsekwencji ważne jest, żebyśmy żyli w układzie takich Leibnizowych zamkniętych monad, gdzie każda monada sama tworzy swój świat wartości, koncentruje się na sobie i jest zatroskana o to, by jej nikt



W kontaktach z innymi tolerancja jest niezwykle istotna, gdyż hamuje wybuchy emocji, stabilizuje je, jak również łagodzi krytyczny osąd, który prowadzi zwykle do interpersonalnego oddalenia, odsunięcia się, zagubienia szansy na współdziałanie, a także pozwala, zgodnie z jej etymologicznym znaczeniem, „znosić” drugiego w jego odrębności, indywidualności i różnorodności

nie przeszkadzał w tym, co pragnie aktualnie zrobić. W takim nastawieniu kryją się w istocie daleko idące obojętność i egoizm. Naturalnie nie o takiej tolerancji myślę. Raczej o takiej, która powinna być odczytywana w kontekście godności każdego człowieka i wynikającej z niej potrzeby szacunku dla odmiennych poglądów, jeśli oczywiście sformułowane są one zgodnie z nakazami prawnego, a więc dobrze uformowanego sumienia.

TOLEROWAĆ TO ZNOSIĆ SIĘ W MIŁOŚCI

W kontaktach z innymi tolerancja jest niezwykle istotna, gdyż hamuje wybuchy emocji, stabilizuje je, jak również łagodzi krytyczny osąd, który prowadzi zwykle do interpersonalnego oddalenia, odsunięcia się, zagubienia szansy na współdziałanie, a także pozwala, zgodnie z jej etymologicznym znaczeniem, „znosić” drugiego w jego odrębności, indywidualności i różnorodności. Jednak, aby umieć znosić się, trzeba też kochać we-

dle słów św. Pawła, który pisał o „znoszeniu siebie nawzajem w miłości” (Ef 4,2). Ta myśl znalazła swoje uzupełnienie w głębokiej wypowiedzi św. Jana Pawła II, który zauważył: „Znosić się (...) w miłości znaczy więcej niż tolerować. Znosić się w miłości to także usiłować zrozumieć; zrozumieć, by wybaczyć; znosić się w miłości to również akceptować, czuć się wewnętrznie bliskim, chcieć przebywać we wspólnocie, poczuwać się do wspólnoty, to spieszyć się, by wspierać, to chcieć współpracować i współtworzyć”. Tylko taka tolerancja, która jest w gruncie rzeczy pewnym minimum, jakie trzeba okazać innym, może być rzeczywistą podstawą w budowaniu wspólnoty ludzkiej.

PLURALIZM

Konsekwencją tolerancji w życiu publicznym jest na pewno pozostawienie miejsca dla pluralizmu działań indywidualnych, politycznych, społecznych. W tym miejscu jednak chcę wyrazić nie podkreślić, o jaki rodzaj

pluralizmu mi chodzi. Jest to pluralizm umożliwiający wielość i różnorodność form życia i poglądów. Nie oznacza on jednak podziału społeczeństwa na zamknięte, odizolowane od siebie i obojętne na siebie (a czasami wrogo do siebie nastawione) kasty, ośrodki, grupy, owe monady, które mogą w konsekwencji doprowadzić do antyspołecznego indywidualizmu, który z kolei może stać się realną przeszkodą w stworzeniu społeczeństwa zintegrowanego lub jakiegokolwiek formy wspólnoty. Taki pluralizm słusznie i zdecydowanie odrzuca choćby Kościół, podkreślając, że absolutne równouprawnienie poszczególnych inności w konsekwencji mogłyby doprowadzić do relatywizmu czy nawet permissywizmu, do załamania się tych norm, zasad i wzorów zachowań, które nadają kształt życiu społecznemu, które wyznaczają granice między zachowaniami akceptowalnymi i pożądanymi a niewłaściwymi czy destrukcyjnymi. Pluralizm powinien być zatem przede wszystkim akcep-

tacją wielości elementów i podmiotów społecznych, które mają swoje częściowe interesy, prawa, dobra i wartości. Dlatego różnorodne instytucje i poszczególni ludzie mają prawo działać „po swojemu”, szukając jak najlepszych dla siebie dróg do osiągnięcia założonych celów, które jednak nie mogą godzić z ładem społecznym i moralnym. Sam Kościół, jako instytucja pluralna z natury, jest dobrym przykładem, że pluralizm paradoksalnie ma prowadzić do jedności, a nie konieczności do zatamowania społeczeństwa.

Trzeba więc pamiętać, że pluralizm oznaczający szansę kreowania społeczności różnych szczebli powinien mieścić się w granicach dobra wspólnego społeczności wyższych, to znaczy nie utrudniać realizacji tego dobra. Współczesny projekt zwany „kulturą multi-kulti” poniósł klęskę właśnie z tego powodu, że mniejszości różnej proveniencji godziły w dobro wspólne społeczności najwyższej, jakim jest całe społeczeństwo.

Należy też zwrócić uwagę na jeszcze jedno niebezpieczeństwo związane z pluralizmem, mianowicie na relatywizm kulturowy, będący niejednokrotnie pożywką dla pluralizmu etycznego, który sankcjonuje dekadencję rozumu oraz rozkład zasad naturalnego prawa moralnego. Odrzucam zdecydowanie ten rodzaj pluralizmu opartego na tezie, że wszystkie opinie mają równą wartość. Nie mają. A jednak niestety jest to jeden z najbardziej rozpowszechnionych przejawów braku wiary w istnienie prawdy, obserwowany we współczesnym świecie.

Podsumowując, warto podkreślić, że autentyczny, poprawnie rozumiany pluralizm i właściwie rozumiana tolerancja zawsze zabezpieczają człowieka i jego prawa jako osoby ludzkiej w każdym aspekcie jej życia i nigdy nie niszczą drugiego człowieka, ale go chronią, pozostawiając przestrzeń dla realizacji prawdziwej wolności każdego z nas. Zwolenników i przeciwników nie tylko WOŚP.

ZDZISŁAWA KOBYLIŃSKA

PATRZYMYS NA ŚWIAT Z LOTU PTAKA

LATAJĄCY APARAT FOTOGRAFICZNY BYŁ PEWNIE MARZENIEM NIEJEDNEGO FOTOGRAFIKA Z PRZESZŁOŚCI! A TYMCZASEM DRON TO DZIŚ SPRZĘT CORAZ POPULARNIEJSZY. HOBBYŚCI Z IŁAWY POKAZALI ZDJĘCIA OKOLIC MIASTA Z NIEDOSTĘPNEJ ZWYKLE PERSPEKTYWY.



EDYTA KOCYLA-PAWŁOWSKA
e.kocyla@
gazetaolsztynska.pl

Używają drona do wykonywania zdjęć czy filmów. Coraz więcej osób wykorzystuje ten sprzęt nie tylko hobbystycznie, ale i do pracy. Wśród nich Michał Krysztofiak, Marcin Kopera, Dawid Majewski, Kinga Szczechła i wielu, wielu innych. Ścisłe grono „latających” to około 20-30 osób, ale obserwatorów na grupie jest znacznie więcej. Niektórzy już korzystają z drona, inni chcą dopiero zacząć, a jeszcze inni po prostu są ciekawi ujęć wykonanych z góry.

— Nie chcieliśmy „latać” jak wszyscy, więc się zorganizowaliśmy — mówi Michał Krysztofiak, jeden z założycieli grupy facebookowej o nazwie Stowarzyszenie Iławscy Droniarze.

Nie jest to wprawdzie jeszcze stowarzyszenie w prawnym rozumieniu tego słowa, ale kto wie, może już wkrótce? Na początek założyli grupę. Tam dzielą się zdjęciami, z których są dumni, podpowiadają sobie rozwiązania problemów i po prostu dyskutują. To internetowe miejsce założyli około roku temu. A niedawno postanowili z efektami swojej



Rzepak Dawida Majewskiego



Kinga Szczechła i jej pałac w Bałoszytach



Od lewej: Michał Krysztofiak, Marcin Kopera, Kinga Szczechła, Dawid Majewski

pracy wyjść do ludzi. Zorganizowali wystawę swoich zdjęć w iławskiej Galerii Jazzowej.

— Czy chodziło o pochwalenie się swoimi zdjęciami? W niewielkim stopniu oczywiście. Ale głównie chodziło o pokazanie piękna naszego miasta i okolic — mówi Michał Krysztofiak. — I tym się chcieliśmy po-

dzielić. Patrzymy przecież na nasze miasto i okolice z innej perspektywy niż pozostali mieszkańcy. Nie każdy ma możliwość zobaczenia Iławy z góry.

Na jego zdjęciach widać najdłuższy blok w Iławie, tak zwany falowiec, dworzec kolejowy oraz jedną z głównych ulic Iławy, czyli ulicę Sobieskiego. — Swo-

je zdjęcia akurat robiłem techniką panoramiczną — mówi Michał, który najczęściej fotografuje Iławę i jej ścisłe okolice. Ale nie tylko... Pracuje jako kierowca i na swoich zagraniczne zawodowe wyjazdy zabiera drona. To, co wówczas fotografuje, pakuje do osobnego folderu: Iława z drona w podróży. Tam

można zobaczyć ciekawe zakątki Polski i Europy.

Michał Krysztofiak zaczął fotografowanie z góry w 2016 r. To wtedy kupił pierwszego drona. Wcześniej tylko podglądał robiących zdjęcia brata i bratanika. — Jak to mówią: genu nie oszukasz. Dlatego w końcu i pasja do fotografowania i mnienie dopadła, tylko ja ją przeniosłem na wyższy poziom, do nieba.

Zaczął oglądać filmy w internecie, żeby nauczyć się robienia takich zdjęć, dowiedzieć się dokładnie, jak się lata takim dronem. Krok po kroku i udało się poznać większość tajników. A zaczynał, jak mówi, od drona zabawkowego. Teraz może się poszczycić posiadaniem całkiem profesjonalnego sprzętu. Ale podkreśla, że nigdy nie nazwie się profesjonalistą, bo robi to z zamiłowania i wciąż się uczy. Choć też inni uczą się od niego.

Z kolei Kindze Szczechli z Nowego Miasta Lubawskiego zdarza się wykorzystywać swoje hobby także w pracy. A pracuje jako katecheta w Szkole Podstawowej nr 3 w Nowym Mieście Lubawskim. To, co lubi fotografować, to kościoły, także ich wnętrza. I to nie tylko w najbliższej okolicy. Kiedy podróżuje, dron razem z nią.

Lata od dwóch lat, z ziemi fotografuje troszkę dłużej, choć w profesjonalny aparat zainwestowała dopiero rok temu. — Dron? To inna perspektywa. Inaczej się patrzy, inne emocje odczuwa. Co innego się czuje, gdy robi się zdjęcie makro, a co innego, gdy wznoszę się do góry — mówi. Jej największym wyzwaniem było latanie na zlecenie firmy przewozowej nocą, gdy dronem „goniła” ciężarówkę z nadgabarytem... Nie mając zresztą zbyt dużego pola widzenia z powodu panujących ciemności. Musiała polegać głównie na swoim instynkcie. — Pierwszy raz latałam w takich warunkach, emocje niesamowite. Nawet to, że nie wiedziałam, co się stanie z dronem, było ekscytujące — śmieje się.

Za to na zdjęciach Dawida Majewskiego z Iławy najczęściej jest natura. Od dziecka jest ona dla niego



Nietypowy format zdjęcia Michał Krysztofiaka

najważniejsza. — Z przyrodą jestem bardzo związany, od dziecka jeździłem do dziadka na działkę na Kamionkę i szwendałem się po lasach — śmieje się Dawid. Podkreśla, że to nie zwierzęta, a lasy i jeziora widać na jego zdjęciach. Najbardziej lubi jesień, bo wtedy widać różnorodność barw, ich pełen wachlarz.

Zaczął fotografowanie w gimnazjum, pierwszą komórką z aparatem. Nie nazywa tego fotografowaniem, lecz bieganiem i cykaniem fotek. — W szkole średniej, gdy zacząłem zarabiać pierwsze pieniądze, kupiłem sobie pierwszy aparat. A dron? Jakies dwa lata temu. Dawid przypomina, że latanie dronem wiąże się ze zrobieniem kursów i zdaniem egzaminu. Trzeba zwracać uwagę na przepisy, a każdy lot zgłaszać.

Marcin Kopera opowiada o swoich początkach: — Filmowałem z dołu, głównie imprezy sportowe. Dokupiłem drona, którego też wykorzystuję w pracy, bo na przykład nie muszę wchodzić wysoko, by skontrolować BHP — mówi. A do kupna drona także skłoniła go chęć uwiecznienia piękna przyrody. Uwielbia wstawać wcześniej rano ijechać gdzieś w okolice, żeby „upolować” piękny kadr.

GDY NIEODPOWIEDNI LUDZIE CHWYCĄ ZA BRONĆ...

NAKŁADEM WYDAWNICTWA CZWARTA STRONA UKAZAŁA SIĘ PRZED TYGODNIEM JEDENASTA POWIEŚĆ ELBLĄSKIEJ PISARKI AGNIESZKI PIETRZYK. W „TERYTORIUM” AUTORKA OPOWIADA PRZERAŻAJĄCĄ HISTORIĘ O TYM, CO MOŻE SIĘ WYDARZYĆ, GDY NIEODPOWIEDNI LUDZIE CHWYCĄ ZA BRONĆ.



Fot. Monika Juraszek

AGNIESZKA PIETRZYK:

– ZACZĘŁAM TĘ KSIĄŻKĘ PISAĆ W SIERPNIU 2021 ROKU I KILKA MIESIĘCY PÓŹNIEJ, W LUTYM, WYBUCHŁA WOJNA. GDY JĄ ZACZYNAŁAM, NIE MIAŁAM POJĘCIA, ŻE BĘDZIE. NIKT TEGO NIE PRZEWIDYWAŁ...

– Z jakimi reakcjami czytelników spotkała się pani w związku z poprzednią książką „Las Zaginionych” oraz tym, że znalazła się pani na liście najpoczytniejszych autorów 2021 roku?

– To, że się znalazłam na tej liście, to był dla mnie duży szok. Nie wiedziałam, że jestem aż tak poczytna, że mogę być tak wysoko. Tym bardziej że są tam uwzględniani wszyscy autorzy, włącznie z Sienkiewiczem i Tolkienem. I ja spośród tych wszystkich autorów znalazłam się na 20. miejscu. Zupełnie się tego nie spodziewałam, wiązało się to dla mnie z bardzo dużymi emocjami.

Jeżeli chodzi o „Las zaginionych”, to ta książka bardzo spodobała się czytelnikom. W internecie pojawiło się dużo pozytywnych recenzji. Jak było podsumowanie roku, to czytelnicy wśród rocznych perełek – książek, które im się w danym roku najbardziej podobały – często podawali właśnie „Las zaginionych”. Też się z tego bardzo cieszę, bo w końcu książki piszę dla czytelników, aby dostarczyć im rozrywki.

– O swojej najnowszej książce uchylała pani rąbek tajemnicy w naszej poprzedniej rozmowie. Ukazała się 25 stycznia i nosi tytuł „Terytorium”. Co mogłaby pani powiedzieć o tej książce?

– Jest to kryminał. Fabułę oparłam na konflikcie pomiędzy wojskiem a policją. Podczas ćwiczeń żołnierzy obrony terytorialnej dochodzi do wydarzenia o charakterze kryminalnym. Przyjeżdża policja, ale wojskowi chcą ukryć to zdarzenie, aby chronić swojego człowieka. Policja się na to nie godzi, więc dochodzi do konfliktu. Każda z grup ma swojego lidera. Każdy z tych liderów jest ambitny, każdy chce postawić na swoim, każdy ma swoje interesy i chce udowodnić, że jest lepszy. Konflikt narasta, aż ostatecznie ma miejsce kolejna tragedia, kolejna niebezpieczna sytuacja.

– A czemu pani zdecydowała się poruszyć właśnie taką tematykę, skąd pomysł?

– Pomysł na konflikt pomiędzy wojskiem a policją

wziął się stąd, że szukałam czegoś, o czym nikt jeszcze nie pisał. Bardzo dużo czytam kryminałów i innych książek i sama zauważyłam, że po pewnym czasie nie pamiętam, o czym była dana książka. Fabuły kryminalne są do siebie bardzo podobne i w ogóle nie pozostają w pamięci – one szybko umykają. Więc postanowiłam, że napiszę coś, co zapadnie czytelnikom w pamięci, że po pół roku od przeczytania będą pamiętali, o czym była książka. „Terytorium” nie musi się wszystkim spodobać, ale na pewno czytelnicy będą pamiętać, że to ta książka o żołnierzach i policjantach stacjonujących przy rosyjskiej granicy.

– Teraz, jak jest wojna w Ukrainie, na pewno ta książka nabrała nowego wymiaru. Jak pani sądzi, z jakim odbiorem spotka się „Terytorium”?

– Zaczęłam tę książkę pisać w sierpniu 2021 roku i kilka miesięcy później, w lutym, wybuchła wojna. Gdy ją zaczynałam, to nie miałam pojęcia, że

będzie wojna. Nikt tego nie przewidywał. Ale jednak u moich bohaterów, żołnierzy, ta wojna w ich głowach już była. Oni funkcjonowali w poczuciu, że tuż obok jest wielka i zawsze niebezpieczna Rosja. Oni w tę wojnę trochę wierzyli, u nich jest ten oddech wojenny – mimo że samej wojny jeszcze nie ma, bo akcja się dzieje w lutym 2022 roku, na kilkanaście dni przed wybuchem wojny. Owszem, ta książka zyskuje dodatkowego wymiaru. Myślę, że jest to wymiar bardzo aktualny.



Uprzedzono mnie w wydawnictwie, że mogę się spotkać z hejtem po tym, jak ta książka się ukaze, że wykorzystuję temat wojenny (choć tam wojny jako takiej nie ma). Wydaje mi się, że nie, że czytelnicy zrozumieją, że to jest fabuła kryminalna, a wojsko jest po prostu jednym z bohaterów.

– Ponieważ rzeczywiście jest to nieco inny wątek, niż zwykle poruszała pani w swoich kryminałach, to jak pani tym razem zbierała materiał do swojej książki?

– Informacji szukałam w internecie. Głównie o obronie terytorialnej, o funkcjonowaniu tej formacji, jak się można tam zaciągnąć, na czym polegają ćwiczenia, ile razy w miesiącu są te ćwiczenia – czyli podstawowe informacje. Oczywiście zbierałam też informacje na temat sprzętu wojskowego, umundurowania czy broni. Ale starałam się postawić na ludzi i na aurę wokół obrony terytorialnej, wokół wojska, a nie na typowo wojskowe szczegóły, czyli

na przykład co to za broń, jak ona strzela, jaki to samochód, jak wygląda czy jakie ma oznaczenia. To też się pojawia, ale u mnie jest to bardziej w tle. Stawiam na ludzi, na relacje międzyludzkie między żołnierzami, na emocje, na zachowania i na mroczną, pełną napięcia fabułę. Wojskowymi szczegółami starałam się nie epatować, bo też sobie zdawałam sprawę, że nie mam tak ogromnej wiedzy na temat wojskowe.

– Jak wygląda proces tworzenia książki u osoby niewidomej?

– To się niczym nie różni od pracy u osób widzących. Pracuję przy komputerze, korzystając z programu dźwiękowego.

– Czy pracuje już pani nad kolejną książką?

– Jestem w trakcie pisania kolejnej książki, ale wolałabym jeszcze na jej temat nic nie mówić, bo ona jeszcze nie ma konkretnego kształtu. Dopiero nad nią pracuję i jeszcze nie wiem, w którym kierunku pójdę.

AGATA TUPAJ

3 LUTEGO

Koncert: Wj/Kryształ/Księżyc

Olsztyn
MOK Olsztyn zaprasza na koncert promujący nową EPkę fantastycznego WIJa! Wystąpią też: zimnofalowy Kryształ oraz metalowy Księżyc.
Godz. 19.00, Sala pod Amfiteatrem, ul. Okopowa.
Wstęp płatny

3 LUTEGO

Hiszpański wieczór – Manuel de Falla

Olsztyn
Juan José Navarro Hernandez (Hiszpania) – dyrygent, Pierre-Laurent Boucharlat (Francja) – fortepian, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej | Program: Manuel de Falla – Noce w ogrodach Hiszpanii – impresja symfoniczna na fortepian i orkiestrę (Noches en los jardines de España); Dwie suity z baletu Trójkątny kapelus (El sombrero de tres picos)
Godz.19.00, sala koncertowa Filharmonii.

4 LUTEGO

Raz Dwa Trzy - Człowiek czasami serce otworzy



Olsztyn
Organizatorzy zapraszają na wyjątkową trasę grupy Raz Dwa Trzy - Człowiek czasami serce otworzy z piosenkami Agnieszki Osieckiej i Wojciecha Młynarskiego. Raz Dwa Trzy - Człowiek czasami serce otworzy.
Filharmonia Warmińsko-Mazurska, godz. 18.
Wstęp płatny

4 LUTEGO



Koncert The ANALOGS

Olsztyn
The Analogs powstał w 1995 roku w Szczecinie i są obecnie jednym z najbardziej znanych i rozpoznawalnych zespołów polskiej sceny punk rockowej. Ich piosenki takie jak „Pieśń Aniołów”, „Era Techno”, „Dzieciaki Atakujące Policję” zna każdy kto interesuje się mocnym, gitarowym graniem. Na swoim koncie mają kilka płyt oraz niezliczoną ilość koncertów w Polsce oraz całej Europie.
Support: Danziger, Unbeaten, NTT.
Godz. 19.00, Scena Zgrzyt, ul. Nowowiejskiego 15.

5 LUTEGO

ABBA I INNI Symfonicznie

Olsztyn
Niewiele zespołów może się pochwalić faktem, że stało się symbolem muzycznym całej dekady, było głównym towarem eksportowym swojego kraju oraz że na podstawie jego muzyki napisano musical, który potem doczekał się ekranizacji. A to wszystko stało się udziałem czwórki skandynawskich wykonawców: nie wyobrażamy sobie lat ,70 bez „Waterloo”, „Honey, Honey”, „Money, Money, „Money”, tak jak nie wyobrażamy sobie Szwecji bez ABBY, zaś film „Mamma mia!” był wydarzeniem roku 2008.
Godz. 17.00, sala koncertowa filharmonii.

5 LUTEGO

Prywatna Klinika

Olsztyn
Prywatna Klinika - Spektakl komediowy w gwiazdorskiej obsadzie. Prywatna Klinika to inteligentna i prawdziwie śmieszna farsa, w której humor rozwija się aż po ostatnią scenę. Lekka treść, wyraziste postaci, zawrotne tempo, zaskakujące zwroty akcji oraz świetna obsada zapewniają rozrywkę na wysokim poziomie. Historia Harriet rozwódki mieszkającej w eleganckim mieszkaniu w Brighton, która rozwiązuje problemy finansowe dzięki wsparciu dwóch żonatych dżentelmenów i perfekcyjnie zorganizowanego kalendarza. Kiedy jeden z nich zostaje unieruchomiony w łóżku przez złamaną nogę, a w progu mieszkania Harriet pojawia się dawno niewidziana przyjaciółka Anna wraz z niestroniącym od alkoholu mężem oraz niczego nieświadome zdradzane małżonki, spektakl staje się prawdziwym rollercoasterem emocji, pomyłonych tożsamości, karykaturalnych sytuacji i arcymiesznych dialogów.
Aula Auditorium Maximum, godz. 16 i 19.
Wstęp płatny

5 LUTEGO

Wędrowni rodzinne

Olsztyn
Koło Rodzinne „Laurencja” i Oddział Warmińsko-Mazurski PTTK w Olsztynie zapraszają na 157 rajd pieszy z cyklu „Wędrowni Rodzinne”. Zbiórka o godz. 9:40 na końcowym przystanku w Łupstychu (odjazd autobusu 107 z centrum o 9.05). Trasa: ścieżka pieszo-rowerowa przez Słoneczną Polanę do plaży miejskiej nad jez. Ukiel (około 7 km). Zakończenie na plaży ok. godz. 12:00. Rajd poprowadzi Andrzej Hrynakowski.
Wstęp wolny

6 LUTEGO

Warsztaty drukarskie

Olsztyn
Zapisy: do 3 lutego, promocja@wbp.olsztyn.pl, 89 524 90 46
Koszt: 10 zł/os.
Pracownia Starych Technik Drukarskich WBP; ul. 1 Maja 5, godz. 14.00-17.00.

8 LUTEGO

Filmowy Klub Seniora

Olsztyn
W związku ze zbliżającymi się Walentynkami zapraszamy na komedię romantyczną – światowy przebój! Zobaczymy co słyhać w życiu Bridget, energicznej, czterdziestoparoletniej, znów... singielki.
Zapisy 89 524 90 34
Sala konferencyjna 3 (poziom I), WBP; ul. 1 Maja 5, godz. 10.00.

9 LUTEGO

Muzyczne (ko)repetycje:

Olsztyn
Etniczne klimaty, czyli kulturowa różnorodność w postkolonialnej kulturze masowej
Wykład prof. Krzysztofa D. Szatrawskiego.
Sala konferencyjna 3 (poziom I), WBP; ul. 1 Maja 5, godz. 16.00. Wstęp wolny

9 LUTEGO

Let's talk about culture abroad – konwersacje z języka angielskiego

Olsztyn
Don't worry about the grammar, English doesn't bite! Just try it! Serdecznie zapraszamy na trzecie spotkanie z Kingą Pyć, która opowie o kulturze Indii. Prowadzący spotkania to uczniowie IB Diploma Programme – Program Matury Międzynarodowej w I Liceum Ogólnokształcącym.
Pokój z widokiem (II piętro), Stary Ratusz WBP, ul. Stare Miasto 33, godz. 17.00.
Wstęp wolny

10 LUTEGO

„Słoneczni Chłopcy” - spektakl komediowy

Olsztyn
„Słoneczni chłopcy” to błyskotliwa historia dwóch zapomnianych aktorów, którzy po latach sukcesów i narastających nieporozumień stają przed perspektywą ostatniego, wielkiego występu. Kultowa komedia wraca w 2023 roku z Cezarym Żakiem i Arturem Barcisiem w roli głównej.
Godz. 17.30, Aula im. Anny Wasilewskiej w Olsztynie, ul. Kościńskiego 11.

10 LUTEGO

Muzyczny duet

Olsztyn
Karolina Nowotczyńska – skrzypce, Radosław Kurek – fortepian, Janusz Ciepliński – prowadzenie koncertu | Program: Johannes Brahms – III Sonata skrzypcowa d-moll op. 108, Witold Lutosławski – Partita na skrzypce i fortepian, Gabriel Fauré – Sonata A-dur na skrzypce i fortepian, Henryk Wieniawski – Polonez D-dur op. 4
Godz. 19.00, sala koncertowa Filharmonii.



HELIOS REPERTUAR



Centrum Handlowe Aura, Olsztyn, al. Piłsudskiego 16

BTS: Yet to Come in Cinemas: 17:00; MASZ CI LOS!: 13:45, 15:20, 18:45, 20:50; PUKAJĄC DO DRZWI / napisy: 14:40, 18:00, 20:00; Biuro Detektywistyczne LASSEGO i MAI. Tajemnica Skorpiona / familijny / od 7 lat / dubbing: 10:00, 15:50; POKUSA: 11:00, 15:40, 18:10, 20:40; PIMI z Kra-

iny Tygrysów / familijny / od 7 lat / dubbing: 12:00, 13:00; MĘŻCZYŻNA IMIENIEM OTTO / napisy: 14:30, 19:30; AVATAR: Istota wody / dubbing: 12:30, 16:30; AVATAR: Istota wody / napisy: 19:00, 20:20; KOT W BUTACH. Ostatnie życzenie / familijny / od 6 lat / dubbing: 10:00, 13:20, 16:20, 17:30; Zdziwiałający KOT MAURYCY / familijny / od 7 lat / dubbing: 11:30, 14:15, 16:00; MUMIE / familijny / od 7 lat / dubbing: 12:20, 17:15; NA TWOIM MIEJSCU: 20:40; NIEBEZPIECZNI DŻENTELMENI: 12:00, 20:30; ŚLUB DOSKONAŁY: 18:20



Krzyżówka klasyczna z hasłem

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

16

17

18

19

20

21

22

23

24

25

26

27

28

29

30

31

32

33

34

35

36

37

38

39

40

41

42

43

44

45

46

47

48

49

50

51

52

53

54

55

56

57

58

59

60

61

62

63

64

65

66

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 32, utworzą rozwiązanie:

1	2	3		4	5	6	7	8		9	10	11		12	13		14	15	16	17	18	19		20
21	22	23	24		25	26		27	28	29	30	31	32											

POZIOMO: 13) farby do szkoły; 14) Szpilka, polski bokser; 16) niejeden w rękach porywaczy; 17) ze stolicą w Rydze; 18) nie gruby; 19) wnęka, wgłębienie w ścianie; 20) zakonnik w habicie; 21) nawinięta na kołowrotek; 22) ma ojczyzma; 24) Świętego Elma; 25) wyborca dawniej; 30) największa wyspa w Zatoce Jamesa; 33) procenty od kredytu; 36) kulinarne lub ruchu drogowego; 38) mieszkanka Teheranu; 39) mogą być tyse w aucie; 40) domek jednorodzinny z ogrodem 41) rezultaty meczów; 42) pastylka podawana choremu; 44) niejeden zdawany przez studenta; 46) tytułowy bohater "Skapca" Moliere; 48) wyraz po przestawieniu głosek; 52) duża na propan-butan; 55)

inaczej siekierka w akwarium; 58) Bartosiewicz, piosenkarka; 59) niewysoki; 60) największy księżyc Saturna; 61) w niej pasła do zębów; 62) odchody nietoperzy; 64) amerykański stan z Saint Paul; 65) kuchenna siekierka; 66) babka wodna, roślina. **PIONOWO:** 1) letni skwar, spiekota; 2) Fernando, nowy selekcjoner reprezentacji Polski; 3) podręczne w samolocie; 4) ze stolicą w Maputo; 5) państwo z Belgradem; 6) Pansa, giermek Don Kichota; 7) pokutne przy drogach; 8) średnia lub zawodo-wa; 9) dwudziestościan foremny krócej; 10) stolica Kamerunu; 11) parlament Izraela; 12) wydrzyk wielki, ptak; 15) trasa koncertowa zespołu; 22) uczestniczka konkursu chopinowskiego;

23) lekarz od układu odporności; 26) stolica Danii; 27) miesz-kanka stolicy Włoch; 28) rozpoczyna studniówkę; 29) autor "Księgi dżungli"; 31) początek biegu; 32) religijne malowidło w cerkwi; 34) przypięta do obroży; 35) autor wiersza "Lokomoty-wa"; 36) piasek inaczej; 37) reguluje przepływ wody; 43) gad zmieniający barwę; 45) miejski na przystanku; 47) najwyższy szczyt Turkmenistanu; 49) odbiorcza na dachu; 50) garnek z rączką; 51) namalował Wenus z Urbino; 52) w rękę dyrygenta; 53) grecka bogini przeznaczenia; 54) kapłani i duszpasterze; 56) płonący kawał drewna, głównia; 57) opiekunka do dziecka; 60) budowla regulująca rzekę; 63) kłujące w rybie.

SUDOKU

3	7			1		5	8	9
8			7	5	3			
1			8		6	7	2	
7	8	9	2				1	5
		4		3				
2	1						4	
					5	1		
4	3	1			8			6
5	2							8

884

5							2	
3	2	1	8		4			9
			2				8	1
2							6	
		9	6	2		5		
6	4	5	1	8	7		9	3
		2		6	8		7	5
		4						2
				9		1		

885

	1	3	2		6	5		
4		5	9	3			6	
		2		4				
	7	6	3			9	1	
8	2			9	4	3	5	
		4			1			8
			5			8		1
	3		4				7	5
	5					4	9	

886

KONSTAL PRODUCENT

**GARAŻE blaszane
BRAMY garażowe
KOJCE dla psów**

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport cały kraj
Montaż **GRATIS**
Dogodne **RATY**

89-650-30-43 85-733-60-26
29-642-34-61 55-621-23-38
512-853-323
www.konstal-garaze.pl

28230tr-a-G

ZWIERZĘTA

kupię

SKUP bydła rzeźne, eksportowe cielaki, 451-521-555

sprzedam

OWCZARKI niemieckie 5-miesięczne, z papierami, 506-10-90-11.

SPRZEDAM żrebaki-ogierki 7 i 10 m-cy Węgorzewo 799-471-066

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

kupię

DZIAŁKĘ, ziemię, 603-584-180

WWW.ZAMIANY.OLSZTYN.PL mieszkań, domów, 603-684-180

zamienię

WWW.ZAMIANY.OLSZTYN.PL, mieszkań, domów, 603-584-180

do wynajęcia

LOKAL (Manhattan), 600-018-121

WYNAJME mieszkanie w Kosewie. Możliwość pracy na miejscu, 503-300-300



nie musisz
wychodzić
z domu...

mp-xpo-NM-M

PRACA

dam pracę

KIEROWCA CE, 503-103-703

KUCHARZA z doświadczeniem, kelnera, pomoc kuchenną, dobre zarobki, 669-090-021

USŁUGI

budowa | remont

GLAZURA, terakota, malowanie, hydrauliczne, panele, 50-20-60-413

MALOWANIE, szpachlowanie, 886-935-349

REMONTY mieszkań, hydraulika, elektryka, 783-543-814

REMONTY, 502-811-658

HANDEL

DREWNO kominkowe, opałowe, transport, 576-935-573, 794-630-121.

RÓŻNE

sprzedam

DRZEWO, 502-811-658

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

KURY Młode Nioski, Od Hodowcy, Szczepione, Dowóz, TANIO, 502-031-298

KURY Młode Nioski, Od Hodowcy, Szczepione, Dowóz, TANIO, 502-031-298

produkty rolne

KUPIĘ: zboże paszowe, konsumpcyjne. FHU ANIMAR. Tel. 606-505-511

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 1 lutego 2023 r. odszedł do Domu Ojca nasz Kochany Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek i Brat

ś. † p.

ppłk **Heronim Gajdziński**

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 4 lutego 2023 r. o godz. 9.30 modlitwą różańcową w sanktuarium Opatrzności Bożej w Bartagu, po czym o godz. 10.00 zostanie odprawiona Msza Święta.

Ceremonia pochowania będzie miała miejsce na cmentarzu parafialnym w Bartagu.
Pograżona w żalobie rodzina

274230pb1-a-M

*Odszedł tak nagle, że ani uwierzyć, ani się pogodzić.
Św. Jan*

Rodzinie i Bliskim

ś. † p.

Marka Sześciło

składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Odszedł człowiek o wielkim zaangażowaniu, który swoją wiedzą zarażał wszystkich dookoła.

Był osobą o ogromnej cierpliwości i ze wspaniałym poczuciem humoru.

Drogi Marku, dziękujemy Ci za to, że byłeś z nami i dla nas.

Spoczywaj w pokoju!

Zarząd i pracownicy
firmy Henkell Freixenet Polska Sp. z o.o.

270230pb1-a-M

Panu

Ryszardowi Kuć

Zastępcy Prezydenta Olsztyna w latach 2016-2022

serdeczne słowa otuchy
i wyrazy szczerzego współczucia
z powodu śmierci

Ojca

składają

Przewodnicząca
Rady Gminy Dywity
Agnieszka
Sakowska-Hrywniak

Wójt
Gminy Dywity
Daniel Zadworny

271230pb1-a-M

Wszystkim uczestnikom ceremonii pożegnania

ś. † p.

Bogusława Wróblewskiego

serdeczne podziękowania

składa

żona Grażyna z rodziną

265230pb1-a-M

Koleżance

Urszuli Smolińskiej

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Siostry

składają dyrekcja i pracownicy
Biblioteki Uniwersyteckiej UWM w Olsztynie

263230pb1-a-M



380-314190pb1-b-M



SACRUM

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI

Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2

☎ 89 67 77 100, kom. 530 308 308

GODNIE - SOLIDNIE - Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych

3205200pb1-d-M



USŁUGI
POGRZEBOWE

ARKA

Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A

☎ 89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24

(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)

☎ 89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

6146190pb1-j-M



dawniej **market**

OLSZTYN 895 355 300
ul. Lengowskiego 18-20 602 327 277

BISKUPIEC 897 152 093
ul. Armii Krajowej 4 608 680 642

POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09

Pomożemy Ci godnie pożegnać

6142190pb1-g-M

**TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE
NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI
W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ” I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM”**

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:

- na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
- na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00

* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE

(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN**, plac Józefa Bema 5
czynne w godz. 7.00-15.00, soboty – nieczynne
tel. 89-539-74-80, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG**, ul. Rybacka 35
tel. 55-236-18-02

pon.-pt. godz. 8.00-16.00

380-289190pb1-c-M

W STOMILU NIKT GŁOWY NIE SPUSZCZA

PIŁKA NOŻNA \\ W rundzie wiosennej naszymi celami będzie utrzymanie w II lidze i gra o jak najwyższe miejsce w Pro Junior System - stawia sprawę jasno Arkadiusz Tymiński, prezes Stomilu Olsztyn, przyznając, że na awans klubu nie stać.

- W środę wieczorem doszło do spotkania zarządu klubu ze sztabem szkoleniowym Stomilu i radą drużyny. Jakie są zatem najnowsze informacje?

- Dwa tygodnie temu umówiliśmy się, że 1 lutego spotkamy się i określmy, na jakim etapie jesteśmy. Co udało się nam podomykać, udokumentować i obiektywnie określić oraz na co realnie stać Stomil. Tak jak podkreślaliśmy na początku sezonu, naszym celem jest utrzymanie się w II lidze i gra o jak najwyższe miejsce w Pro Junior System. Dla nas kluczowe jest to, żeby budżet był zabezpieczony i zamknięty na koniec sezonu. I tak to zabrzmiało. Jeśli pewne rzeczy nie wyjaśniają się w najbliższych tygodniach to, niestety, będziemy musieli się skupić w pierwszych kolejkach na tym, żeby mieć przeświadczenie, że się utrzymaliśmy, a później punktować w Pro Junior System.

- Jaka była reakcja zainteresowanych, czyli piłkarzy i sztabu trenerskiego?

- Nie spodobało im się to, ale nam również się to nie podoba, bo wiemy jak fantastyczny wynik zrobiliśmy w rundzie jesiennej. Na tyle na ile mogli przyjęli to ze zrozumieniem. My musimy stanąć na wysokości zadania, żeby odbiło się to jak najmniejszym rykoszetem dla tych osób. Jednocześnie podkreślaliśmy, że nie spuszczamy głów, tylko walczymy dalej. Liczba spotkań w sprawie finansowania z gminy, pozyskania sponsora strategicznego, jest bardzo duża. Jestem w klubie kilka lat, a nie przypominam sobie, żeby były podejmowane działania na tak szeroką skalę.

- Jak miałyby wyglądać gra o Pro Junior System? Zarząd oczekiwałby występowania konkretnej liczby młodzieńców w podstawowej jedenastce?

- Musimy podjąć takie działania, żeby w PJS-ie być jak najwyżej. Nikt nikomu nie narzuci tego, że na boisku ma być taka a nie inna liczba zawodników. Dla mnie najważniejsze jest, żeby klub funkcjonował na jak najmocniejszych funda-

mentach. Nie dopuszczam takiego wariantu, żebyśmy weszli do I ligi z zadłużeniem. Wiem doskonale, że w takim przypadku bez partnerstwa z miastem zaliczylibyśmy totalną wywrotkę, dlatego musimy w tym aspekcie nadal ciężko pracować i te rozmowy trwają. Spadek z I ligi biorę na siebie, ale operując na faktach, wiem, że byliśmy jedynym klubem, który nie mógł liczyć na wsparcie gminy.

Gdyby nie Michał Brański, który w ubiegłym sezonie wsparł klub kwotą miliona złotych, to mierzylibyśmy się z ogromnymi kłopotami.

Staramy się jak najmocniej dywersyfikować przychody, no i naszych partnerów teraz przybywa, jest ich znacznie więcej niż w poprzednich latach. We wtorek pojawił się nowy podręcznik licencyjny dla I i II ligi, w którym są pewne nowe kryteria, które trzeba spełnić. Na przykład wynagrodzenie zawodników i sztabu nie może przekraczać 90 procent przychodów klubu, no i my jesteśmy na takim etapie, że mam poczucie komfortu, bo my te kryteria spełniamy, chociaż nie spełnialiśmy ich nigdy od momentu zawiązania spółki Stomil Olsztyn SA, czyli od 2015 roku. Można mieć różne zdania na ten temat, ale nie da się budować klubu na szczeblu centralnym bez współpracy z gminą, więc my na tę współpracę wciąż liczymy. Nie zgadzam się z tym, żeby beznamiętnie dotować kluby wielomilionowymi kwotami. My budujemy w mieście takie przeświadczenie, że pieniądze będą wykorzystywane na konkretny cel i będą za nie realizowane konkretne działania.

- Prowadzenie klubu bez długów jak najbardziej zasługuje na pochwałę, ale z drugiej strony deklaracja o rezygnacji z walki o awans na pewno nie wpłynie mobilizująco ani na zawodników, ani na kibiców. W tej sytuacji o pełnych trybunach na meczu z Polonią Warszawa chyba możemy zapomnieć.

- Zdaję sobie sprawę, że istnieje takie zagrożenie, ale musimy być odpowiedzial-



Fot. Emil Marecki

Arkadiusz Tymiński: - Nie da się budować klubu na szczeblu centralnym bez współpracy z gminą

ni za klub i przewidywać, co się może stać za pół roku, za rok czy za dwa lata. Ja też kocham Stomil, jestem jego kibicem i gdyby to były decyzje zero-jedynkowe, to być może podejmowalibyśmy inne działania. Pozyskujemy sponsorów i partnerów, ale to ciągle za mało. Chwała każdemu sponsorowi, każdemu, który otwiera nam drzwi do nowych partnerów. Tej przychylności mamy bardzo dużo.

W tej chwili, gdybyśmy prześledzili finansowanie klubów II-ligowych - z wyłączeniem wsparcia gminnego, właścicielskiego i spółek skarbu państwa - to jesteśmy czołowym drugoligowcem pod względem wysokości przychodów. Jednak to ciągle za mało. Pewnych spraw, niestety, nie przeskokujemy.

- Będą opóźnienia w wypłatach?

- Robimy wszystko, żeby opóźnień było jak najmniej. Dla mnie kluczowe jest to, żeby nasz budżet był zamknięty na koniec sezonu. Może się jednak wydarzyć, że jakieś obsuwy będą. Chcę mieć przekonanie, że w kolejnym sezonie wejdziemy jako niezadłużony klub. Dlatego musimy myśleć o Pro Junior System.

- Ale już pojawiły się głosy niezadowolenia kibiców, ubolewających nad tym, że Stomil nie jest gotowy do awansu do I ligi.

- Kompletnie tym głosom się nie dziwię, bo ja też nie jestem z tego faktu zadowolony. Tylko że skoro nie mamy udokumentowanych dodatkowych źródeł przychodów, to musimy powalczyć o premię z PJS.

- Wychodzi na to, że piłkarze - grając dobrze w rundzie jesiennej - narobili działaczom kłopotu.

- Ależ skąd! Jesienią być może nie punktowaliśmy w PJS na miarę pierwotnych założeń, ale uznaliśmy, że należy bić się o jak najwyższe miejsce w tabeli. Założyliśmy też, że dobry wynik sportowy ułatwi nam rozmowy w mieście i ze sponsorami. Nikt nie stworzył kłopotu, a wręcz przeciwnie, dobra gra zespołu tylko ułatwiła nam zadanie. Nie wiem, czy bez tych wyników udało by nam się w ostatnim czasie pozyskać nowych złotych sponsorów (m.in. Koma i Superbet - red.). Tego nie wiem. Jestem natomiast przekonany, że dzięki fantastycznej jesieni zbliżyliśmy się do realizacji głównego z naszych celów przedsezonowych, czyli utrzymania w II lidze.

- Czy jest szansa, że jeśli po marcowych meczach Stomil nadal jest w czubie tabeli, to zarząd klubu zmieni swoje priorytety?

- Wszystko się może zmienić za tydzień, za dwa tygodnie lub po trzech kolejkach. Tylko żeby tak się stało, muszą się zmateriałizować pewne sprawy.

- Mówimy o pomocy finansowej z miasta lub o pozyskaniu sponsora strategicznego?

- Z miasta otrzymujemy informacje, że najprawdopodobniej uda się wygospodarować jakieś środki, pojawiła się dobra atmosfera wynikająca też z naszej ciężkiej pracy i zaangażowania osób po stronie pana prezydenta. To jednak nie jest

jeszcze „na papierze”, więc dla mnie to nie może być wiążące. Podczas poszczególnych posiedzeń komisji mamy deklaracyjnie bardzo dużo przychylności. Radni podkreślają, że pierwszy raz od 2015 roku klub przychodzi z konkretną ofertą, jest przygotowany merytorycznie i odpowiada na trudne pytania. Tylko z tej przychylności nic na ten moment nie wynika, choć liczymy, że to się zmieni. To jest dłuższy proces i on trwa. Poza tym jesteśmy w trakcie rozmów z kilkoma sponsorami, ale na razie bez konkretów.

- Wróćmy jeszcze do spotkania, od którego zaczęliśmy naszą rozmowę, bo może się zdarzyć, że jakiś piłkarz - rozzarowany planami zarządu - będzie chciał odejść ze Stomilu. Co wtedy?

- Z każdym jestem gotowy rozmawiać. To byłby jednak dla mnie dramat, gdyby najpierw kilka osób dostało wolną rękę w poszukiwaniu nowego pracodawcy, po czym pewne sprawy w naszym klubie doszłyby do szczęśliwego finału.

- Nie boi się pan, że jako pierwszy mógłby odejść Szymon Grabowski? Trener jest ambitny i charakterny, więc na pewno chciałby grać o awans, a nie jedynie wprowadzać na siłę jak największą grupę młodzieżowców.

- Jeżeli ktoś w tej sytuacji będzie czuł się niekomfortowo, to nie będziemy nikogo trzymać na siłę. Bylibyśmy nie fair wobec wszystkich osób, które osiągnęły ostatnie wyniki. I teraz bijemy się z dylematem: walczyć o awans, wiedząc, że oznacza to kłopoty, gdy nie znajdzie się większe finansowanie, czy też po prostu skupić się na innych kierunkach. Na przykład na PJS.

- Założmy, że w kwietniu byłoby pewne utrzymanie, Stomil cały czas byłby w czubie tabeli, a mimo to sztab szkoleniowy wystawiałby do gry tylko dwójkę wymaganych przez przepisy młodzieżowców. Co w takiej sytuacji zrobiłby zarząd klubu? Zwolniłby nieposłusznego trenera?

- W sztabie pracują rozsądne osoby, więc nie wyobrażam sobie, żebyśmy w ostatecznym rozrachunku musieli zrobić coś, co nie byłoby wzajemnie i wnikliwie przedyskutowane. Dla nas wszystkich są to bardzo trudne decyzje, dlatego toczone konstruktivne rozmowy wewnątrz klubu, by wspólnie wypracować jak najlogiczniejsze rozwiązanie.

- Na pewno wiosną nie zobaczymy już Jakuba Teclawa, który przeniósł się do GKS Tychy. Ten transfer to duże wsparcie finansowe dla klubowej kasy?

- Teclaw miał kontrakt ważny tylko do czerwca 2023 roku, czyli za kilka miesięcy odszedłby za darmo. W tej sytuacji nie mogliśmy liczyć na jakiś wielki transfer, który zmieniłby fundamentalnie nasz budżet.

Kuba chciał nowych wyzwań, miał do tego prawo po tym, jak się ostatnio angażował. Wyszliśmy na przeciw jego oczekiwaniom i teraz pracujemy nad jego zastępstwem, żeby nie odbiło się to na jakości w tym obszarze boiska. Niezależnie od celów, jakie obrał klub, teraz musi się pojawić ktoś, kto zastąpi Jakuba Teclawa.

- Może do klubu trafią jacyś jakościowi młodzieżowcy? Obecnie nisko jesteśmy w klasyfikacji PJS, więc żeby wskoczyć wyżej, w każdym meczu musi grać więcej niż dwóch takich zawodników.

- Od początku zakładaliśmy, że do klubu dołączy co najmniej jeden jakościowy młodzieżowiec, niezależnie od celów, które byśmy sobie stawiali. No i dalej trzymamy się tych założeń.

EMIL MARECKI

CZOŁÓWKA PJS

1. Olimpia Elbląg - 7324 pkt; 2. Hutnik Kraków - 6574; 3. Garbarnia Kraków - 6263; 4. KKS 1925 Kalisz - 5841; 5. Pogoń Siedlce - 5768; 6. Siarka Tarnobrzeg - 4752; 7. Znicz Pruszków - 4588; 8. GKS Jastrzębie - 4120; 9. Stomil - 4019

* 1. miejsce - 1,1 mln złotych (brutto), 2. m - 0,8 mln, 3. m - 0,7 mln, 4. m - 0,5 mln, 5. m - 0,4 mln, 6. m - 0,3 mln, 7. m - 0,2 mln.

SPRINTEM

BOJERY Na jeziorze Kegonsa w stanie Wisconsin zakończyły się mistrzostwa świata. Polacy zdobyli aż dwa medale, jednak na najwyższym stopniu podium stanął Amerykanin Matt Strubble, który tym samym przełamał dominację polskich boje-
rowców. Tym razem Karol Jabłoński, 12-krotny mistrz świata, musiał się zadowolić srebrnym medalem, a Łukasz Zakrzewski brązowym.

*** Wyniki MŚ:** 1. Matt Strubble (USA) - 15 pkt; 2. Karol Jabłoński (OKŻ Olsztyn) - 17; 3. Łukasz Zakrzewski (MKŻ Mikołajki) - 19; 4. Robert Graczyk (MKŻ Mikołajki) - 19; 5. Adam Szczesny (Warmia Olsztyn) - 30 (najlepszy wynik w startach w MŚ); 6. Tomasz Zakrzewski (OKŻ Mikołajki) - 31.

SPORTY MOTOROWE Wczoraj rozpoczął się rajd Saudi Baja-Hail, który jest pierwszą rundą Pucharu Świata w rajdach terenowych. W imprezie bierze udział zało-

ga Krzysztof Hołowczyc-Łukasz Kurzeja, która pojedzie w nowym autem marki Mini od zespołu X-Raid w specyfikacji T1 Plus. - Rozpoczynamy bardzo intensywny sezon - przed ruszeniem na trasę powiedział olsztyński mistrz kierownicy. - Mieliliśmy okazję zobaczyć i przymierzyć się do nowego samochodu. Wygląda bardzo bojowo! Musimy poznać naszą nową broń, którą przez najbliższe 12 miesięcy razem z Łukaszem będziemy walczyli o Puchar Świata, a potem o Dakar. Saudi Baja to dla nas rozgrzewka, ale to oczywiście nie znaczy, że nie będziemy cisnąć!

- Ten rajd to dla nas wyzwanie, bo i nowy samochód, który musimy poznać, i nowe trasy, które różnią się od tych, na jakich rywalizowaliśmy w Pucharze Europy - przyznał z kolei Łukasz Kurzeja. - To wszystko sprawia, że jesteśmy bardzo podekscytowani i skoncentrowani. Z pewnością będzie się działo, ale właśnie to sprawia nam



Fot. Paweł Skrabka

W sobotę w Łodzi Konrad Bukowiecki weźmie udział w zawodach Orlen Cup

największą frajdę! Wczoraj odbyły się jedynie oficjalny start i prolog, a dzisiaj w sobotę uczestnicy rajdu przejadą po jednym etapie.

LEKKA ATLETYKA To będzie błyskawiczny sezon halowy dla Konrada Bukowieckiego. Czołowy polski kulomiot wiele zrobił, by odzyskać swoją pozycję w międzynarodowej rywalizacji. Jego celem jest oczywiście mistrzostwo

Polski i walka o medal mistrzostw Europy w Stambule. Bukowiecki po wtorkowym starcie w Czechach, gdzie był szósty z wynikiem 20,43 m, w sobotę pokaże się polskim kibicom podczas zawodów Orlen Cup w Łodzi. W lutym zawodnika AZS UWM Olsztyn czekają jeszcze halowe mistrzostwa Polski w Toruniu, a sezon zimowy zakończy w pierwszy weekend marca w Stambule, gdzie odbędą się

halowe mistrzostwa Europy. - Moim celem jest zdobycie kolejnego tytułu halowego mistrza Polski - stawia sprawę jasno kulomiot, którego od dawna wspiera InPost. - Mam nadzieję, że w trakcie przygotowań udało mi się wypracować formę, która pozwoli również na walkę o medal halowych mistrzostw Europy. Konkurencja jest bardzo duża, ale po to bardzo mocno i ciężko trenowałem w trakcie ostatnich trzech miesięcy, by się jej nie obawiać - mówi reprezentant AZS UWM Olsztyn, który w swoim dorobku ma tytuł halowego mistrza Europy wywalczony w 2017 roku w Belgradzie. Trening rzeczywiście był ciężki, bo w trakcie trzech miesięcy Bukowiecki w siłowni przerzucił ponad 180 ton ciężarów. - Można to przełożyć na około sto przeciętnych osobowych samochodów lub na pięć samolotów Boeing 737. Było tego bardzo dużo, co samo w sobie nie jest dla mnie może nowo-

ścią, ale forma treningu, jaką zastosowaliśmy, już tak. M.in. podnosiłem jedną ręką hantle o wadze 70 kilogramów, a to jest naprawdę sporo - dodaje kulomiot AZS UWM.

Najważniejszą imprezą lekkoatletyczną roku będą oczywiście mistrzostwa świata na stadionie w Budapeszcie (w drugiej połowie sierpnia). Bukowiecki, który w ostatnich sezonach zmagał się m.in. z problemami zdrowotnymi, mocno pracuje, by wrócić do dobrych rezultatów. Ma na to szanse, bo przecież wciąż jest młodym zawodnikiem - w marcu skończy dopiero 26 lat, a w swoim dorobku już złote i srebrne medale mistrzostw Europy. - Na razie zaczniemy od sezonu halowego, który będzie też jakąś wskazówką do pracy w kolejnych tygodniach. Jestem dobrej myśli i mam nadzieję, że te zmiany, które zastosowaliśmy w treningach, przyniosą odpowiedni efekt - kończy Konrad Bukowiecki.

DRYH

PROMOCJA



GAZETA OLSZTYŃSKA. DIENNIK ELBLĄSKI.

WEŹ UDZIAŁ

W BALU SPORTU I BIZNESU!



Hotel Marina Club
18 lutego 2023 r. | godz. 18.00

62.

PLEBISCYT
NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW
WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

Zaproszenia do nabycia
pod nr tel. 508 163 329 lub 885 998 201!
Liczba zaproszeń ograniczona!

Z DUŻEJ CHMURY MAŁY DESZCZ I DŁUGI

PIŁKA NOŻNA Kilka miesięcy temu wydawało się, że dzięki piwnemu sponsorowi w Pasymiu i Szczytnie powstanie spółka, dzięki której bardzo szybko zostanie przywrócony blask dawnej Gwardii, a Błękitni zyskają solidne finansowe wsparcie.

20 lipca ubiegłego roku na łamach „Gazety Olsztyńskiej” poinformowaliśmy, że „w powiecie szczytnieńskim podpisano list intencyjny, który ma powołać do życia spółkę odpowiedzialną za powstanie silnego klubu. Będzie to Gwardia Jurand Szczytno, którą stworzą właściciel browaru, SKS Szczytno i Błękitni Pasym. (...) Po 20 procent udziałów mają mieć kluby ze Szczytna oraz Pasymia, a 60 procent inwestor, czyli Jakub Gromek, główny akcjonariusz spółki, która jest właścicielem browaru Jurand w Szczytnie, browaru Profesja we Wrocławiu i Browarów Bydgoskich”.

Projekt poparli burmistrzowie Pasymia i Szczytna: - Nie może być tak, że tak dobry powiat jak nasz nie ma przedstawiciela w forBET IV lidze. Nasze ambicje powinny sięgać nawet III ligi, musimy zbudować silne fundamenty, żeby to dobrze funkcjonowało i młodzi piłkarze trenowali w naszych kubach - powiedział wtedy Cezary Łachmański, burmistrz Pasymia.

KIBICE W SZCZYTNI JUŻ ZACIERALI RĘCE NA MYŚL O TRZECIOLIGOWYCH MECZACH, TYMCZASEM OKAZUJE SIĘ, NA ZACIERANIU RĄK CAŁY TEN PROJEKT SIĘ SKOŃCZY. ŚWIADCZY O TYM KOMUNIKAT, KTÓRY KILKA DNI TEMU W MEDIACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH OPUBLIKOWAŁO KIEROWNICTWO BŁĘKITNYCH:

„W rundzie wiosennej będziemy ponownie występować jako Błękitni Pasym. Z naszej nazwy po pół roku znika marka Jurand. Chcielibyśmy przedstawić powody tej decyzji. Tuż przed końcem poprzedniego sezonu, kiedy nasi piłkarze dzielnie walczyli o pozostanie w forBet IV lidze, skontaktował się z nami Jakub Gromek, prezes Mazurskiej Manufaktury oraz właściciel marki piwa Jurand. Kilukrotnie spotkał się z przedstawicielami Błękitnych oraz SKS

Szczytno i opowiedział o swoim pomysle sponsorowania obu klubów oraz utworzenia spółki.

Spółka miała obejmować dwa kluby, które miały mieć wspólne struktury. Jeden z nich miał występować w wyższej lidze (Szczytno - red.), a drugi miał stanowić jego rezerwy (Pasym - red.).

(...) Początek współpracy był obiecujący. Po podpisaniu listu intencyjnego w obecności Burmistrzów obu miast oraz mediów odbyło się kilka spotkań, podczas których zaplanowano budżet oraz podzielono wydatki. Wkrótce też ze środków sponsora zakupiono stroje oraz dresy. Obietnice Jakuba Gromka sprawiły, że pierwszy raz od wielu lat mogliśmy zaproponować naszym zawodnikom stypendia za grę w Błękitnych. Pierwsze wypłaty pokryliśmy ze swoich środków, kolejną z pieniędzy przelanych przez sponsora.

Kolejne transze miały być przekazane po podpisaniu umowy spółki, do której miało dojść pod koniec sierpnia. Termin ten był wielokrotnie przesuwany na prośbę Jakuba Gromka. Podczas jednego ze spotkań polecono nam, abyśmy nie pozyskiwali środków od swoich dotychczasowych sponsorów, dopóki nie zostanie przygotowana wspólna oferta sponsorska.

Kolejne terminy spotkań w celu podpisania umowy były przekładane, a kontakt z Jakubem Gromkiem był coraz trudniejszy. W międzyczasie informowaliśmy go o coraz trudniejszej sytuacji finansowej klubu. Po zakończeniu bardzo dobrej rundy jesiennej w wykonaniu naszych zawodników sponsor obiecał spotkanie, podczas którego miał zapewnić nas o przekazaniu środków. Oczywiście do spotkania nie doszło.

Trzy tygodnie temu zostaliśmy poinformowani o tym, że Jakub Gromek wycofuje się z projektu, który nam przedstawił. Sytuacja finansowa naszego klubu w tym momencie jest bardzo trudna. Zdajemy sobie również sprawę, że tą współpracą nadszarpnięte zostało zaufanie naszych kibiców, ale wierzymy, że uda nam się je wkrótce odbudować.



Fot. facebook

Przed rundą jesienną Błękitni zapowiadali walkę o awans do IV ligi, ale teraz temat jest już nieaktualny

Mimo tego, że „Projekt Gwardia” został zakończony i nie doszło do podpisania jakiegokolwiek umowy, jesteśmy przekonani, że uda nam się podtrzymać dobrą współpracę z Bankiem Spółdzielczym oraz Gwardią Jurand Bank Szczytno. Bank udzielił nam pomocy pod koniec ubiegłego roku, kiedy poinformowaliśmy o naszych problemach finansowych. Pomiedzy przedstawicielami obu klubów pozostały dobre relacje.

Podsumowując, mimo początkowego zaangażowania podejście sponsora okazało się bardzo nieprofesjonalne i spowodowało na nasz klub wiele kłopotów. Cała ta sytuacja doprowadziła do tego, że zobowią-

zania, które obecnie posiadamy, będziemy musieli spłacić z miejskiej dotacji oraz prosić o wsparcie dotychczasowych sponsorów”.

Po rundzie jesiennej Błękitni byli liderem grupy I okręgowki i otwarcie zapowiadali walkę o awans, jednak w obecnej sytuacji plany te muszą ulec zmianie - z klubu już odszedł trener Radosław Rogowski, ojciec ostatnich sukcesów - zastąpił go Kamil Kępka, który będzie grającym szkoleniowcem. Poza tym zespół opuściło kilku zawodników, w tym Marcin Łukaszewski, znakomity i bardzo doświadczony napastnik.

- Do pana Gromka możemy mieć pretensję za brak kontaktu w ostatnim czasie - przyznaje Marek

Gawdziński, prezes Błękitnych. - Ale z drugiej strony warto pamiętać, że gdyby on się wtedy nie pojawił w naszym klubie, to pewnie dzisiaj gralibyśmy w klasie A, a może jeszcze niżej. Na pewno teraz o IV lidze już nie myślimy, bo o ile sportowo w składzie z jesieni byśmy sobie dali radę, o tyle finansowo na awans nas po prostu nie stać, ponieważ nikt nam stu tysięcy złotych nie da. Pamiętajmy przy tym, że sytuacja gospodarcza jest ciężka, być może nasz dotychczasowy sponsor też ma jakieś kłopoty***. I to potrafię zrozumieć, bo sam prowadzę biznes, nie potrafię jednak zrozumieć utrudnionego kontaktu, przez co ostatnio nie wiedzieliśmy, na czym tak naprawdę stoimy. W efekcie w przerwie zimowej kilku chłopaków odeszło z zespołu, bo zmieniły się nasze cele. Ale nie załamujemy rąk, tylko patrzymy do przodu. Zaległości wobec piłkarzy, które nie są duże, spłacimy, a poza tym musimy odbudować relacje z lokalnymi sponsorami - mimo wszystko z optymizmem w głosie kończy prezes Gawdziński.

Okazuje się, że w 2019 roku Jakub Gromek był też zainteresowany przejęciem

pierwszoligowego Stomilu, ale skończyło się jedynie na podpisaniu półrocznej umowy sponsorskiej. - Niestety, po miesiącu pan Gromek - mimo ważnej umowy - poinformował nas, że się wycofuje - przypomina Michał Żukowski, większościowy właściciel olsztyńskiego klubu. - W efekcie sprawa trafiła do sądu, w którym oczywiście wygraliśmy - zaznacza Michał Żukowski.

*** Na początku ubiegłego roku Jakub Gromek zapowiedział reaktywację Browarów Bydgoskich. - Finalizujemy prace związane z rozmieszczeniem instalacji energetycznej, gazowej oraz technologicznej - o stanie prac w browarze powiedział w styczniu w rozmowie z „Expressem Bydgoskim”. Potem zapadła cisza, co prawda reaktywowano markę piwa Bractwo, ale rozlewano je w Szczytnie, natomiast kilka miesięcy temu budynek bydgoskiego browaru niespodziewanie został wystawiony na sprzedaż. Z kolei pod koniec 2022 roku - jak poinformował portal chmielnik-jakubowy.pl - zlikwidowany został także browar Profesja we Wrocławiu, a instalacje warzelnicze wywieziono do Szczytna.

ARTUR DRYHNYCZ

ORGANIZATOR

GAZETA OLSZTYŃSKA

DZIENNIK ELBLĄSKI

GRUPA WM

PARTNER STRATEGICZNY

citi

citi handlowy

PARTNER ZŁOTY



PATRONI HONOROWI



PARTNER SREBRNY



PARTNER BRĄZOWY



FLOTA BALU

VOLVO

NORD AUTO



PATRONI MEDIALNI



62. PLEBISCYT
NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH
SPORTOWCÓW
WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

GAZETA OLSZTYŃSKA

DZIENNIK ELBLĄSKI

GO TV

BIZNES WARMII I MAZUR



ZADECYDOWAŁA CZWARTA KWARTA

KOSZYKÓWKA W PISZU po pierwszej połowie zaległego meczu II ligi Roś miał pięć punktów przewagi nad faworyzowanym rywalem. Momentami na boisku kości trzeszczały, ale po przerwie do głosu doszli warszawianie, którzy ostatecznie wygrali 69:54.

*** Roś Pisz - Energa Basket Warszawa 54:69 (14:12, 17:14, 13:20, 10:23)**
ROŚ: Bessman 18, Świtaj 13 (1x3), Stanisławajtyś 5, Bondarenko 4, Andruk 4 oraz Zapert 8 (1x3), Kazimierczuk, Pellowski 2, Lackowski, Rogalski, Moroz

Zaległy mecz Rosia z Energą zdecydowanie będzie można zakwalifikować do najbardziej pasjonujących występów podopiecznych trenera Romana Skrzecza w tym sezonie. I choć po spotkaniu szkoleniowiec „Jeziorowców” był dumny z postawy zespołu, a kibice nagrodzili koszykarzy sowitą porcją braw, to do pełni szczęścia zabrakło zwycięstwa. Tym razem to rywale lepiej zaprezentowali się w ostatnich minutach i zakończyli spotkanie aż 15-punktową wygraną, choć przez trzy kwarty trwała bardzo zacięta walka o każdą piłkę.

Mecz był pokazem koszykówki, ale tej z kategorii dla koneserów. Oba zespoły od pierwszych minut przede wszystkim skupiły się na zdominowaniu rywali pod własnym koszem, ustawiając bardzo mocną defensywę.

ZAWODNICY RZUCILI NA SZALĘ SWOJE ZDROWIE, NIE BRAKOWAŁO FIZYCZNEJ WALKI I PODWAJANIA, PRZEZ CO RZUTÓW Z OTWARTYCH POZYCJI BYŁO JAK NA LEKARSTWO. ZRESZTĄ PRZEBIEG GRY ZDRADZA WYNIK DO PRZERWY – 31:26, KTÓRY BARDZIEJ PASOWAŁBY DO REZULTATU JEDNEJ KWARTY.

Ambitną walkę w defensywie Roś przypłacił dużą liczbą fauli, choć gospodarzom trudno było



W starciu Rosia (białe stroje) z Energą oba zespoły postawiły na mocną defensywę, w efekcie kibice obejrzelili mnóstwo twardych starć pod koszami

pogodzić się z niektórymi decyzjami arbitrow. Goście byli bardzo skuteczni z linii rzutów osobistych, zdobywając w tym elemencie aż 12 punktów więcej od pisan. Dodatkowo dwóch zawodników „Jeziorowców” sędziowie odesłali na ławkę po pięciu przewinieniach. Patryk Andruk „wypadł” w trzeciej kwarcie, a Pawło Bondarenko w połowie czwartej odsłony. Obaj są bardzo ważnymi elementami w układance trenera Romana Skrzecza, więc po ich zejściu wysocy zawodnicy z Warszawy coraz łatwiej dochodzili do okazji rzutowych spod samej obręczy. Utratę kontroli w strefie podkoszowej w czwartej kwarcie można uznać za jedną z głównych przyczyn porażki pisan, bo przewaga fizyczna gości w ostatnich minutach

była naprawdę widoczna.

– Podjęliśmy walkę i można było z optymizmem patrzeć na to, co dzieje się na boisku – ocenił Roman Skrzecz. – Niestety, w czwartej kwarcie nie trafiliśmy kilku łatwych rzutów i to nas złamało, stąd porażka. Mimo to podkreślam, że jestem dumny z zespołu i tego, jak pracują moi zawodnicy.

Trener pisan nie chciał komentować pracy sędziów, ale miał dużo pretensji, że zaburzone zostały przygotowania do bardzo ważnego spotkania. Z powodu dwudniowego pikniku dla dzieci w szkolnej hali dostosowanej do potrzeb Rosia nie udało się przeprowadzić wtorkowego treningu, a samo starcie wśródowy wieczór przesunięto na godz. 21.

– Nie dziwny się po tem, że nie trafiamy spod

samej obręczy – mówił szkoleniowiec Rosia, który przykłada bardzo dużą uwagę, by przygotować zespół do rywalizacji z najbliższym rywalem. – O wszystkim dowiedzieliśmy się dopiero w poniedziałek, gdy nie było już możliwości przeniesienia meczu, a na pewno doszlibyśmy z gośćmi do porozumienia i znaleźli nowy, dogodny termin.

Zwycięstwo w Pisz dało Enerdze fotel lidera. Warszawianie zrównali się punktami ze Zniczem, ale dzięki minimalnie lepszej skuteczności od byłego mistrza Polski awansowali na pierwsze miejsce w tabeli.

– To był dobry mecz, ale chyba muszą rozpocząć od gratulacji dla piskiej publiczności – stwierdził Axel Olesiewicz, trener Energi. – Znow była ekstra atmosfera, zawsze miło się tu

taj wraca. Myślę, że także dzięki dopingowi Pisz do trzeciej kwarty radził sobie świetnie. Nie mogliśmy wstrzelić się za trzy, bo rywale cały czas byli przy nas. Udało nam się jednak zachować zimną krew, gdy przyszło pierwsze zmęczenie, i dzięki temu wygraliśmy.

Jeziorowcy” nie mają czasu na rozpamiętywanie piątej porażki w sezonie, bo w niedzielne popołudnie ich rywalem będzie Kolejarz Basket Radom. I choć przeciwnik jest z innej półki niż Energa, to na pewno nie wybierze się na Mazury tylko w celach krajoznawczych.

*** 20. kolejka, sobota:** Isetia Warszawa – Probasket Mińsk Mazowiecki (14), Żubry Białystok – Trójka Żyrardów (17), Ochota Warszawa – Tur Basket Bielsk Podlaski (18.30); **niedziela:** Roś Pisz

– Kolejarz Basket Radom (17), **środa:** Znicz Pruszków – Legia Profbud Warszawa, 15 marca: Legion Legionowo – Lublinianka Lublin; **mecz rozegrany awansem:** AZS UJK Kielce – Energa Warszawa 76:107. **Pauzuje:** Sokół Ostrow Mazowiecka

ŁUKASZ SZYMAŃSKI

II LIGA

1. Energa	34	1615:1252
2. Znicz	34	1602:1246
3. Żubry	32	149:13277
4. Tur	32	1528:1341
5. Roś	31	1389:1225
6. Trójka*	27	1356:1198
7. Legion	27	1454:1472
8. Isetia*	25	1383:1276

9. Kolejarz	25	1418:1516
10. Sokół	25	1297:1453
11. Probasket	23	1369:1528
12. Ochota	23	1239:1444
13. Kielce**	23	1496:1828
14. Legia	22	1312:1475
15. Lublinianka*	19	1145:1565

* mecz mniej ** mecz więcej